

GAZETA

# RYBNICKA

ISSN 1232-437X

BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY



Nr 6-7/540-541

czerwiec-lipiec 2016



***Dni Rybnika 2016***

*Świętowaliśmy  
z Dobrawą, Mieszkiem  
i patronem Rybnika  
św. Antonim*



Jak to na gali: nieco sztywno, ale radośnie. W środku dwoje najlepszych dyrygentów – Justyna Chmielek-Korbut prowadząca Parafialno-Gminną Orkiestrę Dętą Sobolów oraz Karol Pyka, dyrygent zdobywcy Grand Prix, Orkiestry Reprezentacyjnej Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, po lewej prezydent Piotr Kuczera, od prawej dyrektor festiwalu Marian Wolny i przewodniczący jury prof. Alojzy Kopoczek

## Orkiestr dętych siła

Za nami jubileuszowa 25. edycja Międzynarodowego Festiwalu Orkiestr Dętych „Złota Lira”.

Zapewne sam Marian Wolny, główny twórca tego festiwalu, nie przypuszczał, że tak się on rozwinie, stając się jednym z najważniejszych festiwali dla orkiestr dętych w Polsce i w Europie. Co prawda, Halina Kunicka już dużo, dużo

wcześniej śpiewała, że „...jest w orkiestrach dętych jakaś siła”, ale tak naprawdę dopiero te wszystkie niezliczone festiwalowe koncerty i parady pozwoliły nam docenić muzyczną twórczość orkiestr dętych. Wcześniej pewnie wielu z nas kojarzyły się one wyłącznie albo z pogrzebem, albo z górniczą Barbórką. To w czasie kolejnych edycji „Złotej Liry” okazy-

wało się, że dęte blaszane znakomicie aranżują i grają przeboje muzyki rozrywkowej, filmowej, a nawet klasycznej choć pewnie zastąpienie symfonicznych smyczków trąbką czy saksofonem, to nie taka prosta sprawa. No i jeszcze ta niezwykła umiejętność grania „na piechotę”, czyli łączenie muzyki z musztrowo-paradną choreografią. Można tylko bić brawo! (WaT)



W orkiestrach dętych nieważny jest wiek, ważna jest muzyczna pasja

Zdjęcia: Wacław Troszka

Młodość, uroda i taneczny talent – oto atuty zwyciężczyń rywalizacji mażorettek starszych i zdobywczyń Grand Prix festiwalu, grupy Don't Stop and Fiva z Litwy



Na pół etatu muzyk, na cały – ojciec

Wprawdzie członkowie orkiestry Edirne Municipality Band z Turcji nie wyglądali jak bohaterowie „Wspaniałego stulecia”, ale też się podobałi

Szczególną sympatią cieszyły się baby-mażoretki z grupy Baby Enigma z Niedobczyc, które zaprezentowały się na „6”, czyli na I miejsce w swojej kategorii





## Szanowni Państwo!

Ekscytujące pokazy, twórcze inscenizacje, uroczysta suma odpustowa z procesją ku czci patrona naszego miasta św. Antoniego, znakomite koncerty, jarmarki, spektakle i wiele innych atrakcji – tak wspominać będziemy dziewiąte w historii miasta Dni Rybnika, które tym razem odbywały się nie tylko w centrum, ale i w dzielnicach. Dziękuję wszystkim zaangażowanym w organizację święta Rybnika za podjęty wysiłek, by jak najlepiej przygotować to ważne dla społeczności miasta wydarzenie. Dziękuję także mieszkańcom za włączenie się w obchody – to Państwo swoim udziałem nadaliście im wyjątkowego charakteru!

Tegoroczne Dni Rybnika były szczególnie także dlatego, że podczas ich trwania na śródmiejskim deptaku otwarty został punkt informacji miejskiej czyli Halo! Rybnik. Miejsce to jest odpowiedzią na potrzeby mieszkańców – pozwoli intensywniej uczestniczyć w społeczno-kulturalnym życiu miasta. W Halo! Rybnik będzie można dowiedzieć się o tym, co ciekawego dzieje się w mieście czy kupić pamiątkowy rybnicki gadżet. Punkt będzie też przestrzenią spotkań oraz twórczej wymiany myśli i poglądów. Mam nadzieję, że będą Państwo częstymi gośćmi tego miejsca.

Dni Rybnika za nami, tymczasem na horyzoncie wyłania się już kolejne wielkie wydarzenie – 28 sierpnia w Rybniku odbędzie się Music&Water Festival, którego główną gwiazdą będzie brytyjski zespół Hurts. Ten nowy festiwal to kolejny krok zmierzający do umocnienia pozycji Rybnika jako cenionego na szerokim forum ośrodka kulturalnego. Coroczny koncert międzynarodowej gwiazdy zyska w tym roku nową formułę, pozwalając połączyć dobrą zabawę przy muzyce z bogatą ofertą miasta w zakresie aktywnego spędzania wolnego czasu i relaksu. Będzie to doskonała okazja do promocji Rybnika w kraju i za granicą, ale także interesująca forma integracji mieszkańców wokół tej inicjatywy. Zapraszam do uczestnictwa w wydarzeniu, które odbędzie się na terenie kąpieliska Ruda i Stadionu Miejskiego w Rybniku.

Wizja atrakcyjnego widowiska to niejedyna w ostatnim czasie dobra wiadomość dla Rybnika. Jest nią także podjęta przez Radę Powiatu Rybnickiego uchwała o przekazaniu Miastu Rybnik Zespołu Szpitalnego im. Juliusza Rogera. Przejęcie przez miasto poszpitalnego kompleksu to zielone światło dla rozpoczęcia działań związanych z jego rewitalizacją i wykreowaniem nowej przestrzeni miejskiej.

Chęć stworzenia nowej jakości – tym razem w zakresie kultury poruszania się po naszym mieście – przyświeca też pracom związanym z powstawaniem planu zrównoważonej mobilności miejskiej. Wszystkim mieszkańcom, którzy włączyli się w dyskusję o tym, jak usprawnić poruszanie się po Rybniku autobusem czy rowerem, serdecznie dziękuję. Państwa uwagi i spostrzeżenia są bardzo cenne i z pewnością pozwolą na wyeliminowanie wielu barier komunikacyjnych. Wnioski zawarte zostaną we wspomnianym planie, który powstanie do końca września br.

Wszystkim uczniom życzę udanych i bezpiecznych wakacji, zapraszając jednocześnie do korzystania podczas letniej laby z ciekawych propozycji spędzania wolnego czasu zapewnianych przez miejskie instytucje i jednostki. Warto też pamiętać, że Rybnik to przestrzeń doskonała dla uprawiania sportu i rekreacji – zachęcam do spacerów i poznawania ciekawych miejsc w mieście, jazdy na rowerach po rybnickich trasach i ścieżkach rowerowych oraz do odpoczynku na łonie natury albo na terenie kąpieliska Ruda. Życzę owocnego odkrywania wakacyjnego oblicza miasta.

Z pozdrowieniami

**Piotr Kuczera**

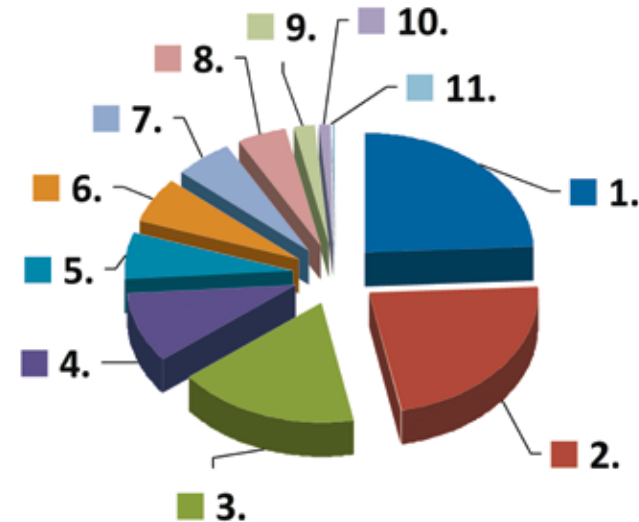
Prezydent Miasta Rybnika



**Kolejne, sierpniowe wydanie „GR”, ukaże się  
w niedzielę 28 sierpnia**



## Dochody budżetu miasta 2015



### Legenda:

1. 24,21% – 166 966 308 zł – udziały w podatkach dochodowych od osób fizycznych i prawnych (PIT – 47,92% i CIT – 8,11%) zasilających budżet państwa
2. 22,76% – 156 981 825 zł – subwencja ogólna z budżetu państwa, przeznaczona przede wszystkim na finansowanie oświaty
3. 17,56% – 121 098 930 zł – wpływy z podatków lokalnych: od nieruchomości, rolnego, leśnego i od środków transportowych, z podatków: opłacanego w formie karty podatkowej, od spadków i darowizn oraz od czynności cywilnoprawnych
4. 9,44% – 65 127 292 zł – dotacje celowe z budżetu państwa: na zadania zleczone z zakresu administracji rządowej, na świadczenia rodzinne, na funkcjonowanie państwowej straży pożarnej, składki na ubezpieczenia zdrowotne bezrobotnych bez prawa do zasiłku, dotacje do projektów współfinansowanych przez UE
5. 6,33% – 43 636 782 zł – dotacje z budżetu Unii Europejskiej - do różnego rodzaju projektów, a pochodzące z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, Europejskiego Funduszu Społecznego, Funduszu Rozwoju Systemu Edukacji, Funduszu Spójności, przyznane miastu m.in. przez marszałka województwa śląskiego w ramach tzw. programów operacyjnych
6. 6,02% – 41 546 567 zł – dochody jednostek budżetowych miasta – m.in. ze sprzedaży biletów komunikacji miejskiej, opłaty parkingowe i cmentarne, mandaty nałożone przez straż miejską, wpłaty za pobyt pensjonariuszy Miejskiego Domu Pomocy Społecznej, wpływy z opłat za korzystanie z obiektów sportowych, zwrot podatku VAT za lata ubiegłe od rozliczonych inwestycji oraz od wydatków bieżących
7. 5,62% – 38 747 051 zł – wpływy z opłat, w tym m.in. za odbiór odpadów komunalnych, rejestrację pojazdów i prawa jazdy, za koncesje na sprzedaż alkoholu, targowej, skarbowej, eksploatacyjnej, za tzw. korzystanie ze środowiska naturalnego
8. 4,64% – 31 974 414 zł – dochody z majątku miasta: sprzedaż majątku, wpływy z czynszów, wieczyste użytkowanie, dzierżawa gruntów, lokali użytkowych oraz m.in. straganów na targowisku
9. 1,98% – 13 738 319 zł – pozostałe dochody własne, m.in. odsetki z lokat, niewykorzystane środki na wydatki niewygasające z 2014 roku, odsetki od nieterminowo regulowanych podatków
10. 1,14% – 7 878 941 zł – dotacje z budżetów innych gmin i powiatów, które placą m.in. za naukę i pobyt swoich mieszkańców w prowadzonych przez miasto ośrodkach i placówkach opiekuńczych. Współfinansowanie przez Powiat Rybnicki funkcjonowania m.in. powiatowego urzędu pracy oraz Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Rybniku. Wpłaty Międzygminnego Związku Komunikacyjnego w Jastrzębiu-Zdroju dotyczące organizacji komunikacji autobusowej
11. 0,30% – 2 100 902 zł – inne dotacje: z Banku Gospodarstwa Krajowego na przebudowę wraz z nadbudową i remontem budynku mieszkalnego wielorodzinnego przy ul. Zebrzydowickiej 31A w Rybniku; z Narodowego i Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, z Funduszu Pracy, z Funduszu Wsparcia Państwowej Straży Pożarnej, z Narodowego Banku Polskiego

## Sesja rady miasta – 19 maja

# Sesja absolutoryjna

Tę jedną z najważniejszych sesji w roku, pod nieobecność przewodniczącego rady Adama Fudalego przebywającego w tym czasie w szpitalu, poprowadził wiceprzewodniczący rady miasta z ramienia Bloku Samorządowego Rybnik Andrzej Wojaczek.

Na wniosek prezydenta Piotra Kuczery z porządku obrad wycofano trzy punkty dotyczące zmiany statutu Domu Kultury w Chwałowicach oraz dwóch uchwał o przyjęciu planów zagospodarowania przestrzennego.

W wystąpieniu poświęconym sprawom bieżącym, prezydent Piotr Kuczera wspominał m.in. o swoim spotkaniu z rektorem elektą Politechniki Śl. prof. dr. hab. inż. Arkadiuszem Mężykiem. Tematem rozmowy była przyszłość Politechniki Śl. w Rybniku. Z kolei w czasie wizyty w Sopocie, prezydent oraz jego zastępca Wojciech Świerkosz przyglądali się, jak tam jest zorganizowane szkolenie żeglarskie młodzieży. Piotr Kuczera poinformował też radnych o liczbie złożonych wtedy w urzędzie wniosków o dotacje do modernizacji domowych systemów ogrzewania.

## Debata absolutoryjna

Dwa najważniejsze punkty majowej sesji dotyczyły oczywiście udzielenia prezydentowi Kuczercie absolutorium za wykonanie ubiegłorocznego budżetu miasta. Pierwsza uchwała mówiła o przyjęciu dwóch sprawozdań: z wykonania budżetu oraz finansowego miasta za rok 2015. To budżetowe oraz informacja o stanie mienia komunalnego trafiły wcześniej do Regionalnej Izby Obrachunkowej w Katowicach, która już na początku kwietnia wydała pozytywną opinię na ich temat. Sprawozdania te były też analizowane przez komisje branżowe rady miasta.

Najważniejsze informacje zawarte w obu dokumentach przypomniał skarbnik miasta Bogusław Paszenka, który odnosząc się do kolejnego dokumentu – Informacji o stanie mienia komunalnego – poinformował radnych, że w ciągu roku 2015 wartość mienia jednostek budżetowych miasta (m.in. RSK, Zarząd Zieleni Miejskiej, ZGM) wzrosła

o 172,5 mln zł do kwoty 1,941 mld zł, a udziały i akcje miasta w spółkach oraz inne prawa majątkowe na koniec roku 2015 wyniosły łącznie 606,2 mln zł.

Sam prezydent Piotr Kuczera przedstawił skróconą wersję sprawozdania z wykonania budżetu, posiłkując się multimedialną prezentacją. Zwrócił uwagę m.in. na podatkowe źródła zasilające budżet miasta, i tak z tytułu udziału w podatku PIT do budżetu wpłynęło w ubiegłym roku 161,4 mln zł, zaś z tytułu udziału w podatku CIT – 5,6 mln zł. Z kolei subwencja ogólna z budżetu państwa wyniosła prawie 157 mln zł, a dotacje celowe z budżetu państwa 65,1 mln zł. I dalej, 43,6 mln zł to łączna kwota dotacji z budżetu Unii Europejskiej. Jeśli chodzi o wydatki na inwestycje wieloletnie, miasto wydało 28,3 mln zł, a na jednoroczne prawie 33 mln zł. Z kolei 12,7 mln zł wydało na swoje inwestycje Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Rybniku. W sumie na inwestycje miasto wydało w ubiegłym roku 81,5 mln zł, z czego 36,7 mln zł przeznaczono na inwestycje drogowe. Na termomodernizację obiektów oświatowych przeznaczono w 2015 roku prawie 4,5 mln zł. Miasto wykonało też 29 instalacji solarnych w 28 budynkach użyteczności publicznej, w tym w 25 placówkach oświatowych, co kosztowało budżet miasta nieco ponad milion złotych. 38 proc. wszystkich ubiegłorocznych wydatków budżetu miasta pochłonęła oświata, z czego zdecydowana większość to wydatki bieżące – blisko 233 mln zł, a inwestycyjne – 4,9 mln zł. Pomoc i opieka społeczna kosztowała miasto 80,9 mln zł, a 3,4 mln zł miasto dołożyło do zadań wykonywanych przez magistrat na zlecenie państwa.

Odnosząc się do zadłużenia miasta, które na koniec 2015 roku wynosiło 40,2 mln zł, prezydent poinformował, że w 2015 roku odsetki od lokat terminowych magistratu pokryły 92,2 proc. kosztów obsługi

owego zadłużenia, które w ciągu minionego roku zmalało o prawie 45 mln zł.

Formalny wniosek o udzielenie prezydentowi absolutorium odczytał przewodniczący komisji rewizyjnej rady miasta Łukasz Kłosek (PO), który podkreślił, że opinie wszystkich komisji branżowych rady miasta na temat wykonania budżetu były pozytywne i nie zawierały uwag. Jednocześnie głosowali również członkowie komisji rewizyjnej. Zaraz potem swoje opinie na temat wykonania ubiegłorocznego budżetu zaprezentowali przedstawiciele funkcjonujących w radzie miasta dwóch klubów radnych – BSR-u i PO oraz dwóch mniejszych grup radnych (w Statucie miasta Rybnika jest mowa jedynie o klubie radnych, do powołania którego potrzeba przynajmniej pięciu radnych), czyli PIS-u i Samorządowego Ruchu Demokratycznego.

Po wystąpieniach, których treść publikujemy na kolejnych stronach, prezydent Piotr Kuczera odniósł się jedynie do opinii wyrażonej przez Henryka Cebulę (SRD), apelując, by sprawy budowy drogi Racibórz – Pszczyna nie wykorzystywać do celów politycznych. W czasie głosowania nad absolutorium zgodnie z wcześniejszymi deklaracjami od głosu wstrzymało się trzech biorących udział w sesji radnych PIS-u oraz dwaj byli już radni tej partii współtworzący obecnie Samorządowy Ruch Demokratyczny. Za udzieleniem absolutorium głosowały kluby PO i Bloku Samorządowego Rybnik. I tak 16 głosami „za” przy 5 „wstrzymujących się” rada miasta udzieliła prezydentowi absolutorium za wykonanie budżetu 2015. Prezydent Piotr Kuczera podziękował chwilę później swoim najbliższym współpracownikom, pracownikom urzędu miasta oraz radnym za ich wkład w rozwój miasta.

Po absolutorium przysłała pora na budżetowe poprawki, które przedstawił niezastąpiony w tej roli skarbnik miasta Bogusław Paszenda. Po raz kolejny planowane dochody i wydatki budżetu zwiększono o tę samą kwotę; tym razem o 708.685 zł; dochody bieżące zwiększono per saldo o 45,2 tys. zł, a dochody majątkowe per saldo o 256,5 tys. zł. Wydatki bieżące zwiększono per saldo o blisko o 259 tys. zł, zaś wydatki

majątkowe o 450 tys. zł. Dokonano także przesunięć między działami na łączną kwotę 350 tys. zł. Tym razem obyło się bez dyskusji, a 21 radnych przyjęło uchwałę jednogłośnie. Zmiany w wieloletniej prognozie finansowej miasta również przyjęto jednogłośnie.

### Z analizy wynika...

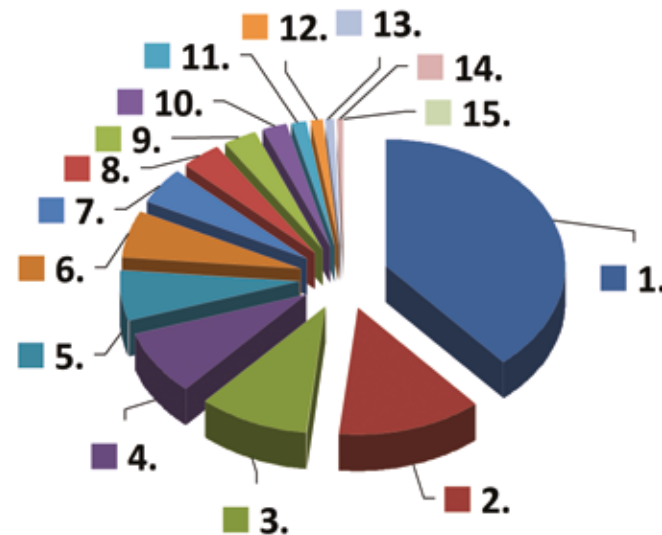
**Zgodnie z wymogami ustawy, prezydent przeanalizował zmiany w zagospodarowaniu przestrzennym miasta w latach 2012 – 2015, oceniając m.in. aktualność studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Rybnika oraz postępy w opracowywaniu planów miejscowych.** Jak wyjaśnił naczelnik wydziału architektury Janusz Orzeł, szczegółowej analizie nie poddano aktualnie obowiązującego studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta, gdyż właśnie trwają prace planistyczne nad nowym dokumentem. Ustalono za to, że dwa najstarsze miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego są częściowo nieaktualne, gdyż m.in. nie odpowiadają wymogom obowiązującej obecnie ustawy. — *Ustalone w pozostałych planach zasady kształtowania zabudowy i zagospodarowania terenu są wystarczające do ich funkcjonowania, bez konieczności ich szybkiej aktualizacji* — wyjaśnił Janusz Orzeł. Uchwałę w sprawie aktualności studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta oraz miejscowych planów zagospodarowania radni przyjęli jednogłośnie.

### Plany razy trzy plus jeden

**Radni przyjęli miejscowe plany dla trzech różnych terenów miasta.** Już na początku sesji na wniosek prezydenta z porządku obrad wycofano dwa projekty uchwał o przyjęciu planów zagospodarowania przestrzennego. Pierwsza z nich (MPZP 24) miała obejmować pięć terenów w rejonie ulic: Kowalczyka (dzielnica Meksyk), Niemcewicz (Popielów), Jesiennej (Boguszowice Stare), Brzeziny Miejskie (Meksyk) i Spokojnej (Gotartowice/Boguszowice Stare/Ligota-Ligocka Kuźnia);

cd. na stronie 6

## Wydatki budżetu miasta 2015



#### Legenda:

- 1.** 38,58% – 237 330 731 zł – oświata i wychowanie oraz edukacyjna opieka wychowawcza (poradnia psychologiczno-pedagogiczna, świetlice szkolne, Młodzieżowy Dom Kultury w Rybniku)
- 2.** 13,15% – 80 875 837 zł – pomoc społeczna oraz zadania z zakresu polityki społecznej (świadczenia rodzinne, placówki pomocy społecznej, dodatki mieszkaniowe, zasiłki i usługi opiekuńcze, powiatowy urząd pracy, projekty realizowane przy finansowym wsparciu UE)
- 3.** 9,99% – 61 463 509 zł – budowa, remonty oraz bieżące utrzymanie dróg (Wydział Dróg i Rybnickie Służby Komunalne)
- 4.** 8,34% – 51 334 050 zł – gospodarka komunalna i ochrona środowiska (utrzymanie zieleni, oczyszczanie miasta, oświetlenie i budowa nowych punktów świetlnych, gospodarka odpadami, inwestycje wodociągowe, kanalizacyjne i ekologiczne, termomodernizacje obiektów użyteczności publicznej)
- 5.** 6,28% – 38 645 185 zł – gospodarka mieszkaniowa (Zakład Gospodarki Mieszkaniowej, wydział mienia urzędu miasta)
- 6.** 6,20% – 38 137 772 zł – administracja (urząd miasta, rada miasta, rady dzielnic, promocja miasta)
- 7.** 4,65% – 28 591 783 zł – Zarząd Transportu Zbiorowego (lokalny transport zbiorowy)
- 8.** 3,56% – 21 871 387 zł – kultura fizyczna (Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, Centrum Rekreacji i Rehabilitacji „Bushido”, granty dla stowarzyszeń i klubów sportowych)
- 9.** 3,19% – 19 654 859 zł – kultura i ochrona dziedzictwa narodowego (Teatr Ziemi Rybnickiej, muzeum, powiatowa i miejska biblioteka publiczna, Industrialne Centrum Kultury i dzielnicowe domy kultury)
- 10.** 2,15% – 13 243 744 zł – bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa (straż miejska, państwowa straż pożarna, ochotnicze straże pożarne, wydział zarządzania kryzysowego urzędu miasta)
- 11.** 1,45% – 8 950 250 zł – ochrona zdrowia (składki na ubezpieczenie zdrowotne, przeciwdziałanie alkoholizmowi, Ośrodek Leczniczko-Rehabilitacyjny im. Jana Pawła II)
- 12.** 1,17% – 7 207 044 zł – działalność usługowa (cmentarze, parkingi, targowiska, Geoinformacyjna Platforma Usług Elektronicznych)
- 13.** 0,74% – 4 514 266 zł – pozostałe wydatki (turystyka - rozwój infrastruktury okoturystycznej na terenie Zabytkowej Kopalni „Ignacy”, rolnictwo i łowiectwo, leśnictwo, różne rozliczenia)
- 14.** 0,48% – 2 963 269 zł – obsługa zadłużenia miasta
- 15.** 0,07% – 433 000 zł – szkolnictwo wyższe

## Miasto w skrócie

- 26 czerwca, już po zamknięciu tego wydania GR, w samo południe na terenie basenu portowego ośrodka żeglarskiego Koga-Kotwica w Chwałęcicach miała się odbyć doroczna msza na wodzie.
- Prezydent Piotr Kuczera wziął udział w Europejskim Kongresie Gospodarczym, który odbył się w maju w Katowicach. Uczestniczyło w nim kilka tysięcy gości z Europy, Azji i Afryki; zorganizowano ponad 120 debat z udziałem 700 prelegentów. W dyskusji na temat problemu niskiej emisji uczestniczył również prezydent Kuczera, który zwrócił uwagę przede wszystkim na konieczność wprowadzenia ogólnokrajowych norm jakości stosowanych paliw i nakazu używania kotłów spełniających określone standardy. Mówił też o potrzebie zwiększenia środków finansowych na walkę ze smogiem.
- Rybnik znalazł się na ósmym miejscu ogólnopolskiego rankingu Dziennika Gazety Prawnej – Perły Samorządu 2016. W skali województwa śląskiego miasto uplasowało się na drugiej pozycji. Celem rankingu było wskazanie gmin „...w których żyje się lepiej, niż się żyło”. Badano m.in. to, czy gminy potrafią określić swoją strategię, w jaki sposób zarządzają budżetem i przyciągają inwestorów.
- 25 maja Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Rybniku i Regionalne Towarzystwo Oświaty Zdrowotnej zorganizowały konferencję pt. „Tarcze obronne – sztuka przeciw przemocy”. — *Ciesz się, że znajdując zrozumienie u osób, które przemoc doświadczyły, ale także u profesjonalistów zajmujących się pomocą osobom po takich doświadczeniach: psychologów, lekarzy, czy pracowników socjalnych oraz u osób postronnych, które rozwijają empatię w stosunku do ofiar* — twierdzi dr Agata Norek, autorka wystawy „Tarcze obronne” (więcej w poprzednim numerze). Była ona jednym z prelegentów konferencji, jaka odbyła się w Domu Kultury w Chwałowicach. Swoje prelekcje wygłosili tam również Krzysztof Kazek z Wojewódzkiej Komendy Policji w Katowicach, który mówił o „Przemocy w świetle prawa” oraz Mariola Kujarska z Centrum Doradztwa i Kształcenia Kadr w Rybniku („Psychologiczne aspekty przemocy”).
- 3 czerwca na Kampusie, w labie technologicznym Fundacji Media 3.0, ruszył cykl comiesięcznych bezpłatnych warsztatów dla organizacji pozarządowych pod hasłem „TECH NGO, czyli ICT dla organizacji pozarządowej”. Pierwsze spotkanie z udziałem uczestników z całego regionu zatytułowano „Tworzenie grafiki dla nie-grafików”. — *Zaczęliśmy od szkolenia poświęconego promocji, bo to często bolączka wielu organizacji, którym trudno jest wysupłać środki choćby na przygotowanie plakatu. Tymczasem w oparciu o proste programy mogą łatwo stworzyć profesjonalne materiały graficzne. Organizacje nie boją się nowych technologii, chcą z nich korzystać, nie zawsze jednak zdają sobie sprawę z ich potencjału* — mówi Beata Matuszek z Fundacji Media 3.0, pomysłodawczyni cyklu. Kolejne bezpłatne warsztaty zaplanowano na 8 lipca o g. 17 (nabór i szczegóły na [www.media30.pl](http://www.media30.pl)). Będą one poświęcone kampaniom społecznym w mediach społecznościowych.

cd. ze strony 5

druga (MPZP 25) cztery tereny w rejonie ulic: Pod Lasem (Zamysłów), Czecha (Chwałęcice) i Niemcewicza (Popielów).

Najpierw jednogłośnie uchwalono więc dokument dla Grabowani. Jak wyjaśnił Janusz Orzeł, projekt planu był wyłożony do wglądu i w czasie sesji radni musieli rozpatrzyć osiem uwag, jakie zgłosili do niego mieszkańcy. W głosowaniu zostały one odrzucone, gdyż w większości przypadków ich przyjęcie naruszałoby obowiązujące studium oraz przypuszczalnie to, które będzie obowiązywać w przyszłości. — *Może warto więc poczekać na nowe studium?* — zastanawiał się Krzysztof Szafranec (PO). — *To ostatni z planów, który już dawno obiecano mieszkańcom tej dzielnicy. Grabownia czeka na niego od siedmiu lat. Nowe studium będzie miało w niektórych miejscach inne pomysły na zlokalizowane tam tereny, ale niekoniecznie będzie zezwalało na ich dalszą urbanizację. Kompleks rolniczy nie powinien podlegać zabudowie* — stwierdził naczelnik, a pełnomocnik prezydenta ds. inwestycji i gospodarki przestrzennej Wojciech Student przypomniał, że opracowanie planu to proces, który trwa średnio ok. dziewięć miesięcy.

Jednogłośnie przyjęto też miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dla dwóch terenów w rejonie ulic Chrobrego w Śródmieściu (obszar dawnej Ryfamy) i Sportowej w Niewiadomiu. Jak tłumaczył Janusz Orzeł, obydwa plany są proinwestycyjne i mają m.in. zwiększyć potencjał tych obszarów poprzez wprowadzenie terenów przeznaczonych pod zabudowę produkcyjną. Mieszkańcy nie zgłosili uwag do tego planu, ale radni pytania mieli. Naczelnik wydziału architektury mówił Franciszkowi Kurpanikowi (PO) o terenie w rejonie ul. Chrobrego. — *Ze śródmieścia takiego miasta, jak Rybnik produkcja powinna migrować poza centrum, gdzie jest mniej uciążliwa. Już przed laty urbanista przewidział przeznaczanie tych terenów raczej pod zabudowę usługową, jednak w tym przypadku trzeba było brać pod uwagę również perspektywę utrzymania się działającego tutaj zakładu* (dawna RyFaMa obecnie Kopex). *Nadal więc w planie utrzymujemy usługowy charakter tego terenu, dodając też możliwość prowadzenia tutaj produkcji* — mówił naczelnik Orzeł. Wojciech Student zwrócił natomiast uwagę na fakt, że poprzednie zapisy planu uniemożliwiały jakiegokolwiek inwestycje związane z utrzymaniem produkcji właśnie na tym terenie. Radny Kurpanik mówił o pewnej niespójności w działaniu, gdyż miasto z jednej strony nie chce zezwalać na prowadzenie produkcji w centrum, a jednocześnie w planie dla ul. Chrobrego taką możliwość zapisuje. — *To piękny teren i martwi mnie, że taka ewentualność będzie tam możliwa* — mówił radny PO. Wojciech Student tłumaczył: — *Firma Kopex wnioskuje o zmianę tego planu, mając na uwadze 350 osób, które w tym zakładzie pracują. Chodzi raczej o podtrzymanie tej produkcji niż o jej rozwój. Przy okazji omawiania planu dla ul. Sportowej radny*

Henryk Cebula zwrócił uwagę na konieczność walki z niską emisją. — *Znajdują się tam zbiorniki mulów kopalni Rydułtowy, dlatego w momencie sprzedaży tego terenu warto zastrzec możliwość ich eksploatacji, tak by ten mul nie trafił na rynek* — mówił. Wojciech Student poinformował, że miasto zna sprawę i zleciło już gruntowne badania tego terenu. Powstanie dokumentacja techniczna dotycząca jego rekultywacji, co pozwoli miastu ustalić, jakie będzie przeznaczenie tego obszaru. — *Ciesz mi, że będzie ono inne niż dotychczasowe, gdyż zabudowa jednorodzinna na tym terenie była nieporozumieniem* — zauważył Franciszek Kurpanik.

Trzeci plan dotyczył dwóch terenów w rejonie ulic Strąkowskiej w Wielopolu i Frontowej w Niewiadomiu (łącznie ponad 13 ha). — *Przy ul. Strąkowskiej zlikwidowany został fragment drogi klasy lokalnej, który w obowiązującym planie kolidował z istniejącą i planowaną zabudową. Natomiast przy ul. Frontowej zlikwidowano plac manewrowy, który uniemożliwiał racjonalne zagospodarowanie działki* — wyjaśnił Janusz Orzeł, a radni przyjęli plan jednogłośnie i bezdyskusyjnie.

Kolejna uchwała również dotyczyła planu, ale dopiero propozycji przystąpienia do jego sporządzenia dla dwóch obszarów: w rejonie ulic Ziemskiej w Boguszowicach Starych i Walecznych w Kamieniu. Jak wyjaśnił naczelnik wydziału architektury, w przypadku tego pierwszego, korekta w planie będzie niewielka i dotyczyć ma przeznaczenia jego części pod zabudowę zagrodową. — *Co dokładnie oznacza taka zabudowa?* — pytała Mirela Szutka (PiS). — *To obiekty związane z gospodarstwem, uprawą roli, z tym wszystkim, co się wiąże z osadnictwem na terenach rolniczych. To nie tylko budynki gospodarze i hodowlane, ale też mieszkalne rolnika* — wyjaśnił naczelnik, który wytłumaczył też, że w przypadku obszaru ul. Walecznych w Kamieniu planuje się, zgodnie z przyszłym studium, przeznaczyć tereny zielone pod zabudowę mieszkaniową i zmienić układ komunikacyjny. Zwrócił też uwagę, że czas opracowywania tych planów sprawi, że będą one uchwalane dopiero po wprowadzeniu nowego studium. Zaniepokoiło to radnego Cebulę, którego wątpliwości próbowały rozwiązać kolejne osoby zabierające głos w dyskusji. — *To uchwała mówiąca dopiero o przystąpieniu do sporządzenia planu, a to dość długi proces, więc na pewno plan będzie uchwalany już w momencie obowiązywania nowego studium* — mówił Wojciech Student. Henryk Cebula zauważył jednak, że nie ma pewności, że rada takie studium uchwali. Naczelnik Orzeł przekonywał, że równoczesne opracowywanie planów i studium, nie jest czymś niezwykłym. — *Marnotrawstwem czasu byłoby czekać aż będzie uchwalone studium i dopiero później przystępować do zmiany planu miejscowego* — mówił. W podobnym tonie wypowiedział się Piotr Kuczera, który zwrócił uwagę, że czas oczekiwania na zmiany w planach powoduje, że mieszkańcy często wybierają tereny poza Rybnikiem. — *Dlatego zależy nam na tym,*



### Sukces ponad podziałami

**I choć ostatni punkt sesji zdominowały dwa najczęściej podejmowane ostatnio w mieście tematy: droga Racibórz-Pszczyna i walka z niską emisją, pytaniem o wycinkę drzew przy ul. Raciborskiej rozpoczęła go radna Anna Gruszka (SRD).** Od wiceprezydenta Janusza Kopera otrzymała odpowiedź, że działania takie były konieczne ze względu na trwającą modernizację mostu nad Nacyną i jego otoczenia. W miejscu wycinki powstanie zbiornik wylapujący część zanieczyszczeń wpływających aktualnie bezpośrednio do rzeki. Miasto otrzymało zgodę od władz wojewódzkich, które dokładnie sprawdzają, czy wycinka jest zasadna, a w tym przypadku była. Oczywiście wycinka będzie zrekompensowana nowymi nasadzeniami. Radna nawiązała też do przerzedzania kortenowych donic przy ul. Kościuszki, remontu dróg w centrum miasta w kilku miejscach jednocześnie, co powoduje spiętrzenie ruchu, wysokiej lokaty Rybnika w rankingu SGH na obsłudze przedsiębiorców i inwestorów oraz wątpliwego „sukcesu” Rybnika w postaci miejsca w czołówce najbardziej zanieczyszczonych miast w Europie w raporcie Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) w kategorii „pyły zawieszone”. Jak odpowiadał prezydent Piotr Kuczera, dzięki wykorzystaniu pozostałych po przerzedzeniu donic na kolejnym odcinku ul. Kościuszki, zmniejszą się koszty zmiany jej wizerunku, przypomniał też o opracowywanej koncepcji dalszej rewitalizacji ulicy. Dobre praktyki (szczególnie magistrackiego biura obsługi inwestora i wydziału architektury oraz portalu biznesrybnik.eu) w zakresie obsługi inwestorów przyniosą efekty w dłuższej perspektywie czasowej, a impulsem dla zwiększenia zainteresowania naszym miastem będzie na pewno budowa drogi regionalnej Racibórz-Pszczyna; jeśli chodzi o niechlubne miejsce Rybnika w gronie „kopciuchów”, prezydent podkreślił, że problem ten wymaga rozwiązań systemowych, a gmina robi w tym zakresie wszystko, co jest możliwe w ramach uprawnień samorządu, m.in. prowadzenie edukacji, realizacja programu dotacji do ekologicznych źródeł ciepła czy lobbowanie za systemowym rozwiązaniem problemu przez władze wojewódzkie i państwowe; zapewnił też, że miasto posiada harmonogram robót drogowych, ale zdarza się, że spiętrzenie prac jest nieuniknione, choćby ze względu na stosunkowo krótki okres aktywności drogowców z powodu aury, zaś kierowcy powinni się stosować do nowych znaków i informacji o objazdach, co pozwoli na uniknięcie chaosu.

Radna Krystyna Wałach (BSR) pytała o pomysł powstania w zabudowaniach szpitala psychiatrycznego ogrzewalni dla bezdomnych, a jak mówił prezydent, miasto rozważa również urządzenie w tym miejscu międzygminnej izby wytrzeźwień (za zgodą zarządu woj. śląskiego), zaś zainteresowane tym pomysłem samorządy subregionu południowego woj. śląskiego analizują aktualnie koszty przewożenia delikwentów do izb, z którymi mają umowy (Rybnik z izbą wytrzeźwień w Chorzowie). Ostrzegł jednak, że obiekty takie, jak ogrzewalnia powodują napływ osób niekoniecznie w mieście pożądanym. W związku z dyskusją nad strategią polityki społecznej miasta

by przyspieszyć procedury i prowadzić działania równolegle. Za każdym razem jednak ostateczna decyzja i tak będzie należała do radnych. Chcemy jedynie wyjść naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców — mówił prezydent. — *Przez lata słyszeliśmy: „najpierw studium, potem plan”. Zależy mi na tym byśmy nie stanowili prawa wybiórczo dla pewnej grupy — argumentował Henryk Cebula. Naczelnik Orzeł ponownie uspokajał, że takie działanie jest powszechną praktyką stosowaną przez samorządy. — Często to procesy nakładające się na siebie — zmiana planu w trakcie zmiany studium nie jest niczym nietypowym, bo wszystkie procedury są wyjątkowo przejrzyste — tłumaczył Janusz Orzeł. Franciszek Kurpanik przekonywał, że RM z pewnością nie będzie działać niezgodnie z prawem, a takie rozwiązanie ma tylko pomóc mieszkańcom. Prezydent Kuczera zwrócił uwagę, że uchwała mówi jedynie o przystąpieniu do sporządzenia planu. — *Proces rodzenia się planu trwa prawie dziewięć miesięcy. Rozpocynamy go już teraz, a nie w momencie, gdy pojawi się studium, po to żeby cały proces przyspieszyć. W ten sposób mieszkańcy bezpośrednio po uchwaleniu studium będzie miał też nowy plan, który oczywiście również będzie poddany konsultacjom i uchwalany przez radę — argumentował prezydent Kuczera. Zdaniem Krzysztofa Szafranca to słuszna decyzja, bo procedury są czasochłonne. — Jednoczesne prowadzenie prac oznacza tylko korzyści dla mieszkańców, bo skraca oczekiwanie od kilku miesięcy do roku. Powinniśmy częściej tak postępować, a wtedy plany będą szybciej gotowe — zauważył, a prezydent Kuczera sięgnął po obrazowy argument, nawiązujący do dziewięciu miesięcy oczekiwania na narodziny dziecka. — *W tym czasie matka również kupuje przedmioty i ubranka dla dziecka, żeby odpowiednio przygotować się na jego narodziny. My też się tak przygotowujemy i kiedy „narodzi się” studium będziemy mieć również plan, który oczywiście pokażemy do akceptacji „najbliższej rodzinie”, czyli radzie miasta — mówił prezydent, a radni jednogłośnie zaakceptowali propozycję przystąpienia do sporządzenia tych dwóch planów.***

### Best-eko zaproponowało...

**... a rada miasta zaaprobowwała wieloletni (2016-2020) plan rozwoju i modernizacji urządzeń kanalizacyjnych, będących w posiadaniu tejże spółki.** Jak przypomniał wiceprezydent Janusz Koper, żorskie Best-eko przyjmuje ścieki również z rybnickich dzielnic Kłokocin i Boguszowice. — *Spółka planuje budowę kilku obiektów i przeprowadzenie remontów. Najistotniejszym z naszego punktu widzenia ma być zamknięcie otwartych dotąd komór fermentacyjnych, co sprawi, że fetor nie będzie się roznosić po okolicy. Plan przedstawiony przez Best-eko rozłożony jest na pięć lat i jest dla nas korzystny — mówił wiceprezydent, a radni przyjęli uchwałę jednogłośnie.*

- Policjant po służbie i strażnicy miejscy złapali 19-letniego rybniczana, który ukraść zegar ze sklepu w centrum miasta. Funkcjonariusz policji, który był świadkiem zdarzenia, ruszył w pościg za złodziejem. Zaalarmowani przez przechodnia strażnicy miejscy przyszli mu z pomocą – stróże prawa w pobliżu biblioteki wspólnie obezwadnili sprawcę. Złodziej miał przy sobie nie tylko skradziony zegar, lecz także nóż sprężynowy – na szczęście szybko został ujęty i trafił w ręce policji.
- Odkąd utrzymuje się dobra pogoda strażnicy miejscy mają coraz więcej zgłoszeń dotyczących spożywania alkoholu w miejscach publicznych. — *Przypominamy, że zabronione jest spożywanie napojów alkoholowych na ulicach, placach i w parkach, z wyjątkiem lokali prowadzących ich legalną sprzedaż — wyjaśnia Dawid Błażoń, rzecznik prasowy rybnickich strażników. 7 czerwca funkcjonariusze wylegitymowali pięć osób – dwie z nich ukarano mandatami, a trzy pouczone. Tego samego dnia do izby wytrzeźwień trafił mężczyzna, który spał pod drzewem na ul. Budowlanych.*
- Rybnik uruchomił miejski newsletter, dzięki któremu na pocztę e-mailową można otrzymywać informacje z życia miasta. — *Użytkownicy tej usługi będą mogli na bieżąco śledzić wszystko, co ważne dla Rybnika i jego mieszkańców — mówi prezydent Piotr Kuczera. Obok naszej gazety, miejskich portali internetowych, profilu na Facebooku, kanału YouTube, czy rybnickiego systemu sms, newsletter jest kolejnym sposobem komunikowania się magistratu z mieszkańcami. Aby otrzymywać newslettera wystarczy wpisać swoje imię i adres e-mailowy w formularzu na stronie <http://rybnik.eu/newsletter/>. Użytkownik usługi będzie mógł wybrać kategorie, które najbardziej go interesują, a darmowe wiadomości będą pojawiały się na jego skrzynce kilka razy w miesiącu.*
- — *To dobra okazja, by się pożegnać. Kończę swoją pracę jako duszpasterz akademicki. Nie rozstaję się ze studentami i uczelnia, bo nadal będę pracownikiem naukowo-dydaktycznym UE, ale nie będę już duszpasterzem akademickim w Rybniku — oznajmił ks. Rafał Śpiewak podczas rybnickiej gali interdyscyplinarnego konkursu indeksów, jaka odbyła się 17 czerwca na Politechnice Śl. Po dziesięciu latach pracy z młodzieżą akademicką jego miejsce zajmie ks. Krzysztof Nowrot, wikary z parafii Matki Bożej Częstochowskiej. Ksiądz Śpiewak wspominał, że kiedy przed dekadą rozpoczął swoją posługę, był pełen obaw. — *To było wielkie wyzwanie, ale dzięki wspieraniu ludziom – kadrom uczelni oraz studentom – udało się tutaj wiele osiągnąć, zarówno pod względem materialnym, jak i duchowym. Był to najpiękniejszy czas w moim życiu, najdłuższy spędzony w jednym miejscu. Musiał jednak nadejść moment pożegnania, bo sztuką jest odejść, ze sceny zejść. Poprosiłem więc księdza arcybiskupa, aby zwolnił mnie z tej pięknej i odpowiedzialnej, ale też bardzo trudnej funkcji — mówił ksiądz Rafał Śpiewak.**

## Miasto w skrócie

- 26 maja, w Boże Ciało, około 10.15 do jednego z domów przy ul. Łąkowej w dzielnicy Smolna wtargnęło kilku zamaskowanych mężczyzn z siekierą, maczetą i nożami i zaatakowali mieszkającego tam 34-letniego rybniczana. Policję zaalarmowała jego przerażona matka. Przybyli na miejsce mundurowi udzielili rannemu mężczyźnie pierwszej pomocy i wezwali pogotowie ratunkowe. Z groźnymi dla życia ranami ciętymi rybniczana trafił do szpitala. Działania podjęte przez policję okazały się bardzo skuteczne. Jeszcze tego samego dnia policjanci z Wodzisława Śl. zatrzymali w Rydułtowach czterech mężczyzn jadących poszukiwanym samochodem marki daewoo. Znalezione przy nich też noże, których prawdopodobnie użyli w czasie napadów. Dwie kolejne osoby zatrzymano w Rybniku, a podczas zatrzymania zabezpieczono też siekiere i maczetę. Trzech kolejnych mężczyzn zatrzymano następnego dnia w Raciborzu. Zatrzymano więc w sumie dziewięć osób, z których osiem, w tym jedną kobietę, na wniosek rybnickiej prokuratury sąd tymczasowo aresztował na trzy miesiące. To mieszkańcy Rybnika i Pszowa, w wieku od 21 do 31 lat. Prokuratura zarzuca im usiłowanie zabójstwa, za co grozi im nawet dożywocie.
- 28 maja policyjny patrol wodny uratował z wód Zalewu Rybnickiego rogowca, czyli samca sarny. Pływającego na środku zalewu zdezorientowanego jelonka policjanci zauważyli w czasie rutynowego patrolu. Jako, że próby wyciągnięcia go z wody przy użyciu liny się nie powiodły, policjanci wykorzystując umiejętnie jego instynktowne zachowanie, przymusili jelonka, by płynął w stronę brzegu. Pod eskortą policji rogowiec wyszedł na brzeg i uciekł do lasu. Wiele wskazuje na to, że gdyby nie pomoc policyjnych wodniaków, zdezorientowane zwierzę po prostu by utonąło.
- 45-letni obecnie Krzysztof W., który w 2010 roku w domku szeregowym przy ul. Braci Nalazków w Boguszowicach strzelał najpierw do swoich bliskich, a potem strzelając przez okno podziurawił karetkę pogotowia i policyjny radiowóz, decyzją sądu wyszedł w końcu maja ze szpitala psychiatrycznego w Toszku. Zdaniem lekarzy chorobę udało się wytłumić, a dalsze leczenie miało przebiegać w warunkach ambulatoryjnych. Tak się jednak nie stało, bo kilka dni później Krzysztof W. zdaniem żony urządził w domu awanturę i groził jej, że ją zabije. Ta zaalarmowała policję, która odstawiła mężczyznę do szpitala psychiatrycznego w Rybniku. Kilka dni później Krzysztof W. sam wyraził zgodę na leczenie w psychiatryku. Z kolei Prokuratura Okręgowa w Gliwicach zaskarżyła decyzję sądu o zakończeniu jego przymusowego leczenia psychiatrycznego.
- Z początkiem wakacji rozpocznie się rozbiora rudery stojącej na terenie Szkoły Muzycznej Szafranków. Nieużytkowany od lat dwukondygnacyjny budynek był kiedyś zapleczem biurowo-magazynowym szpitala, który funkcjonował przez lata w gmachu należącym do sióstr boromeuszek, który po wyprowadze szpitala zmodernizowano dla potrzeb szkoły muzycznej. Wyburzenie budynku pozwoli powiększyć szkolny parking.

cd. ze strony 7

i najważniejszymi problemami w tym obszarze, radna zaapelowała o spójne działania w kierunku poprawy warunków życia – głównie poprzez dostęp do pracy i mieszkań. Prezydent powtórzył, że zainteresowanie inwestorów Rybnikiem istnieje, a miasto duże nadzieje wiąże z terenami wzdłuż planowanej drogi Racibórz-Pszczyna, z zastrzeżeniem, że proces inwestycyjny jest rozciągnięty w czasie i na efekty trzeba poczekać zaś o nowej polityce mieszkaniowej, nad którą prace trwają, wspomniął wiceprezydent Piotr Masłowski. Do sprawy wrócono później, kiedy radna zmierzyła się z krytyką swojej wypowiedzi. Odnosząc się do niej Krystyna Wałach tłumaczyła, że jej celem nie była negacja polityki zarządzania miastem, ale nawiązanie do uwag eksperta, które padły w czasie omawiania powstającej strategii polityki społecznej Rybnika. Wynika z niej, że dwa główne problemy społeczne to polityka mieszkaniowa i niska, w porównaniu z innymi, podobnymi miastami, przedsiębiorczość rybniczana, czyli mała liczba firm i stowarzyszeń, co potwierdził zastępca prezydenta Piotr Masłowski. Po zapoznaniu się z zasobami mieszkalnymi miasta, pełnomocnik Wojciech Student potwierdził konieczność zmiany dotychczasowej, opartej na dokumencie z 2013 r., polityki mieszkaniowej Rybnika tak, by miasto dysponowało co najmniej 5 tys. lokali komunalnych. Alarmująca jest też informacja, że 90 proc. miejskich zasobów mieszkaniowych jest opalanych kotłami węglowymi, a do sieci ciepłowniczej jest podłączone tylko osiedle na ul. Poligonowej w Kłokocinie. W obowiązującej strategii gospodarowania zasobami komunalnymi nie było żadnych perspektywicznych planów wprowadzenia ogrzewania sieciowego i to trzeba zmienić.

Do dyskusji w sprawie niskiej emisji włączył się radny Wojciech Kiljańczyk (PO), wyrażając zdanie, że działania samorządów są uzależnione od uchwały zarządu województwa i ustawy sejmowej, zaś radykalne rozwiązania są osłabiane przez związkowców, którzy sprzeciwiają się zakazowi spalania paliw stałych złego gatunku. A chodzi o to, by spalanie to odbywało się z poszanowaniem norm paliw i kotłów. Zdając sobie sprawę z niechlubnego miejsca Rybnika na liście zanieczyszczonych miast, prezydent Kuczera wyraził nadzieję, że informacja ta wpłynie na mocniejsze zaistnienie problemu w przestrzeni publicznej i idące za tym decyzje na szczeblu wojewódzkim i krajowym. Prowadzący posiedzenie wiceprzewodniczący RM Andrzej Wojacek apelował, by wykorzystać wiedzę Janusza Bednorza o ekologicznych sposobach palenia węglem, a do tematu wrócił radny Arkadiusz Szweda (PiS), sugerując wprowadzenie w życie postulatu radnego Benedykta Kotodziejczyka (PO), by przeprowadzić inwentaryzację źródeł ciepła wykorzystywanych przez mieszkańców. Podobny pomysł dopiero co powstałego stowarzyszenia Samorządowy Ruch Demokratyczny przedstawił radny Henryk Cebula. Postulował on ankietowanie mieszkańców pod kątem wykorzystywanego źródła ciepła i odbierania takich ankiet razem z rocznym zeznaniem podatkowym.

Radna Mirela Szutka wróciła do idei edukacji regionalnej, wyrażając nadzieję, że taka działalność prowadzona będzie m.in. w Industrialnym Centrum Kultury w Niewiadomiu. Prezydent Kuczera przyznał,

że jest zwolennikiem edukacji regionalnej, tym bardziej, że Rybnik ma m.in. wartość poznania historii przemysłu. Przejęcie przez miasto pozostałych obiektów Zabytkowej Kopalni „Ignacy” umożliwi aplikowanie o środki unijne na ich zagospodarowanie. Prezydent zapowiedział też współpracę z bardziej doświadczonym w tej dziedzinie partnerskim Dorsten, przekazując informację o udziale delegacji rybnickiej, w tym dyrektor ICK Kamili Paradowskiej, w czerwcowej konferencji w tym mieście pn. „Stara kopalnia, nowe życie”. O aktywnych działaniach inwentaryzacyjnych oraz pracach nad programem działań centrum mówił pełnomocnik Wojciech Student, a wiceprezydent Wojciech Świerkosz zapowiedział włączenie edukacji regionalnej do programu rybnickich szkół podstawowych od nowego roku szkolnego.

Radna Krystyna Stokłosa (PO) zwróciła uwagę, że na wielu budynkach brakuje numerów, zaś na skwerku przy ul. Żołędzkiej o wycinkę aż prosi się kilka suchych świerków, co zostało odnotowane. Temat braku numeracji na budynkach podjął później radny Arkadiusz Szweda, przypominając, jakie konsekwencje takie uchybienie może przynieść (m.in. utrudnienia dla służb ratowniczych) i jakie sankcje przewidują odpowiednie przepisy.

Radny Franciszek Kurpanik z aprobatą mówił o planach rewitalizacji ul. Kościuszki, szczególnie o zwiększeniu liczby miejsc parkingowych, zaapelował o budowę ok. 150 m chodnika na ul. Jankowskiej, co zdecydowanie poprawi bezpieczeństwo na tej drodze, wspomniawszy też o konieczności poodbiorowych poprawek robót na ul. Witosa. Prezydent Kuczera zapewnił, że ul. Witosa zostanie poprawiona w ramach gwarancji, ponowił też swoją opinię o konieczności ograniczania ruchu w centrum miasta i lepsze wykorzystanie transportu publicznego.

W związku z restrukturyzacją sektora węglowego i dyskusją w Stowarzyszeniu Gmin Górniczych, radny Ginter Zaik (niezrzeszony) pytał o ewentualne wpływy z działalności górniczej do gminy, a prezydent zapewnił, że są prowadzone działania związane z odzyskiwaniem podatku od czynności cywilno-prawnych (bo o takie środki chodzi). Radny podzielił się też informacją z wizyty na targach w Pietrowicach Wlk., gdzie można było obejrzeć kotły do spalania węgla z certyfikatami; podobna ekspozycja miała miejsce nie tak dawno przed budynkiem UM.

Radny Cebula nawiązał też do planów zmiany polityki mieszkaniowej, wzywając do szybkiej realizacji zawartego w nowej koncepcji pomysłu, by oddawać do użytku 70 mieszkań komunalnych rocznie, upomniał się też o chodnik na ul. Raclawickiej. Pytał również o realizację idei powstania galerii honorowych obywateli Rybnika. Prezydent obiecał pomysł przemysleć, choć miał wątpliwości, czy żyjącym, w większości, honorowym obywatelom, takie przedsięwzięcie by się spodobało. Przypomniał też o tablicy pamiątkowej poświęconej żuźłowcowi Antoniemu Worynie, jaka została odsłonięta na stadionie przy ul. Gliwickiej. Radny Cebula usłyszał z kolei, że poruszany przez niego temat bezpieczeństwa dzieci wysiadających z autokarów przed Teatrem Ziemi Rybnickiej będzie analizowany. Otrzymał też zapewnienie od wiceprezydenta Masłowskiego, że w każdej chwili może



## Miasto w skrócie

- Ponad 1600 osób, czyli co najmniej o dwieście więcej niż przed rokiem, wzięło udział w XXIII Rybnickich Dniach Promocji Zdrowia, które odbyły się 23-25 maja w rybnickim ZUS-ie oraz na terenie NZOZ Puls-Med na Nowinach. Największym zainteresowaniem cieszyły się badania laboratoryjne, EKG, USG, czy tarczycy. Dzieci z rybnickich szkół i przedszkoli wzięły udział w nauce udzielania pierwszej pomocy i prawidłowej higieny jamy ustnej, a zdrowe przekąski przygotowali uczniowie „Ekonomika”. Natomiast fundacja Puls-Med „Blisko Ciebie” zarejestrowała 20 potencjalnych dawców szpiku kostnego. Dni promocji zdrowia współfinansowało miasto.
- Tradycyjnie już samorządy rybnickich uczelni wyższych zorganizowały interdyscyplinarny konkurs indeksów. 17 czerwca w budynku Politechniki Śląskiej odbyła się uroczysta gala wręczenia wyróżnień 12 studentom osiągającym najlepsze wyniki w nauce. W gronie sześciorga nagrodzonychaków z Uniwersytetu Ekonomicznego najwyższą średnią 4,79 może pochwalić się Patrycja Szotek z wydziału finansów i ubezpieczeń. Wśród studentów Politechniki Śl. bezkonkurencyjna okazała się studentka budownictwa Lidia Flak ze średnią 5,0! W czasie gali wręczono też okolicznościowe statuetki – przyjaciółmi studentów zostali prorektor ds. studenckich i kształcenia Politechniki Śl. prof. Stanisław Kochowski i dziekan wydziału biznesu, finansów i administracji UE dr inż. Tomasz Zieliński, a organizacjami przyjaznymi studentom: spółka Security Dragon i Klub Bahamas, które włączają się w organizację juwenaliów. Ze statuetką „Student kampusu” wrócił z uroczystości Bartosz Gajda, a nagrodę honorową otrzymał prezydent Piotr Kuczera, którą w jego imieniu odebrał odpowiedzialny za oświatę wiceprezydent Wojciech Świerkosz. Do tematu wrócimy
- Miasto zamierza przebudować wejście na Stadion Miejski przy ul. Gliwickiej. Chodzi m.in. o rozdzielenie okienek kasowych od bramek, którymi kibice wchodzi na stadion. Niewykluczone więc, że główne bramy obiektu zostaną gruntownie przebudowane. Wkrótce magistrat ma ogłosić konkurs na projekt przebudowy i jej wykonanie.
- Urząd miasta ogłosił przetarg na opracowanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej ciągu pieszo-rowerowego, który, przecinając nasyp kolejowy w sąsiedztwie stacji Parusowiec, ma połączyć ulicę Mikołowską w dzielnicy Parusowiec-Piaski z ul. Żużlową w dzielnicy Północ. Zgodnie z warunkami przetargu projekt ma powstać w ciągu 12 tygodni od dnia podpisania umowy z wyłonionym w nim wykonawcą. Przejście, o którym mówi się od dawna ma skrócić mieszkańcom dzielnicy Północ drogę na stację kolejową.
- Urząd miasta lada dzień ogłosi przetarg na zaprojektowanie i wybudowanie złołka, który ma powstać na terenie Zespołu Szkół nr 3 przy ul. Orzepowickiej na osiedlu Nowiny. Sam złołek miałby być gotowy na początek września 2017 roku.

zaznajomić się z wynikami kontroli przeprowadzonej w placówce Senior Wigor w Popielowie, a stowarzyszenie ją prowadzące poinformowało o zrealizowaniu wszystkich pokontrolnych zaleceń.

Radny Kurpanik pytał o zaawansowanie prac nad dokumentacją techniczną modernizacji ulic Antoniego Woryny i Józefa Cyrana na Zamysłowie (będzie gotowa do lutego 2017 r.), pytał też o niedzielne i świąteczne opłaty za parkingi. Franciszek Kurpanik wyraził również dezaprobatę dla radnego Cebuli, który przed telewizyjnymi kamerami miał skrytykować procedury wysiedlania mieszkańców z domów leżących na trasie planowanej drogi Racibórz-Pszczyna, zarzucając radnemu brak wsparcia dla władz miasta w rozwiązaniu tak trudnego problemu społecznego. Zarzut radnego Kurpanika nie pozostał oczywiście bez odpowiedzi adresata, który odparł, że jeżeli jego wypowiedź dla TVN w sprawie podanych terminów wysiedleń zawierała nieprawdę, sprawa może znaleźć epilog w sądzie. Nawiązując do sprawy budowy drogi Racibórz-Pszczyna radny Cebula przypomniał, że już w poprzedniej kadencji środki na budowę drogi Racibórz-Pszczyna marszałek obiecał ówczesnemu prezydentowi Fudalemu. Do sprawy odniósł się szerzej prezydent: tłumaczył, że jeśli chodzi o wywołujący wzburzenie 3-miesięczny termin wyprowadzki, o którym wspomniano w czasie zebrania w Niedobczycach, to chodziło o minimalny termin ustawowy, ale zaznaczył, że jest bardzo mało prawdopodobne, by taki został wprowadzony. Dobitnie podkreślił jednak raz jeszcze, że wykupy będą prowadzone, a sytuacja powinna uspokoić się w połowie czerwca, kiedy mieszkańcy otrzymają od biegłych wyceny nieruchomości i mając już pewność otrzymania odszkodowania, zaczną rozglądać się za nowym lokum. Według niego powinni to zrobić już ponad rok temu, po spotkaniu z prezydentem zapowiadającym budowę drogi. Gospodarz miasta prosił też, by w tak trudnych sprawach jak wysiedlenia, dla spokoju samych mieszkańców, od rady miasta i władz szedł jeden spójny komunikat – nie ma alternatywy dla przejęcia nieruchomości i wypłaty odszkodowań.

Radny Tadeusz Białous (BSR) prosił o przegląd studzienek kanalizacji sanitarnej w całym mieście.

Uspokoił też radnego Cebulę, że chodnik na ul. Racławickiej powstanie, podobnie jak potrzebny u zbiegu tej ulicy ze Sportową parking.

Radny Andrzej Oświecimski (BSR) podjął temat planów zagospodarowania przestrzennego, szczególnie wschodniego odcinka obwodnicy (plan nie zostanie zmieniony, a inwestycje nie są przewidywane), sugerował też, by planowaną przez magistrat rewitalizację ul. Przemysłowej połączyć z resocjalizacją mieszkańców. Zaapelował też o przyniesienie do filii bibliotecznej nr 4 w Parusowcu-Piaskach materiałów historycznych do wykorzystania w przygotowywanej publikacji na temat dziejów dzielnicy. Prosił także o komentarz do pogłosek o łączeniu jednostek miejskich, a prezydent apelował o powstrzymanie emocji, bo na razie trwa analiza ich działalności i nie została podjęta żadna decyzja. Radny nawiązał też do współpracy z Karwiną, przyjazdu delegacji z tego miasta na Dni Rybnika i planów nazwania jednego z karwińskich rond imieniem naszego miasta.

Nawiązując do polemiki na temat „zasług” kolejnych ekip rządzących w inicjowaniu budowy drogi Racibórz-Pszczyna i pozyskiwaniu pieniędzy na tę inwestycję, radny Mariusz Węglorz (BSR) wytknął co niektórym radnym hipokryzję w wypowiedziach, podkreślając, jak ogromnie złożonym i trudnym do opracowania dokumentem jest wniosek o tak ogromną dotację. Dlatego należy docenić fakt, że została ona Rybnikowi przyznana i cieszyć ponad podziałami z tego sukcesu. Radny nawiązał też do mającego się odbyć kolejnego spotkania związanego z sytuacją osób niepełnosprawnych. Radny, jako jeden z inicjatorów powstania dużego ośrodka dla takich osób, chce zaprezentować wizję tego przedsięwzięcia, ale też zaprosić osoby, które mogłyby podzielić się swoim doświadczeniem w podobnej sprawie. By nadać spotkaniu wyższą rangę, radny poprosił władze miasta o pomoc organizacyjną. Dość wymownym pytaniem o datę złożenia wniosku o dofinansowanie na budowę drogi Racibórz-Pszczyna sesję zakończyła radna Anna Gruszka, otrzymując odpowiedź prezydenta Kuczery – rok 2015 r.

(WaT), (S), (r)

## Sztandar i inne uchwały

**Aż 25 punktów liczył pierwotny porządek obrad ostatniej przed wakacjami sesji rady miasta, która w magistracie miała się odbyć 23 czerwca, już po zamknięciu tego wydania „GR”.**

Radni mieli m.in. podjąć uchwałę popierającą działania, mające na celu uchwalenie przez Sejmik Województwa Śląskiego regulacji prawnych, które pozwoliłyby samorządom gminnym skutecznie walczyć z niską emisją. Z kolei korygując tegoroczny budżet rada miasta miała przeznaczyć dodatkowe 2 mln zł na ekodotacje dla mieszkańców. W porządku sesji znalazło się też uchwalenie dwóch miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego dla części miasta, a także podjęcie uchwały ustalającej miesięczne wynagrodzenie prezydenta. Nie ulegnie ono zmianie, ale by nie naruszyć zapisów Ustawy

o pracownikach samorządowych, regulującej m.in. poziom płac w samorządzie, jego dodatek specjalny trzeba obniżyć o 62 zł, bo o taką właśnie kwotę wzrosło od września prezydencki dodatek za usługę lat. Radni mieli też podjąć uchwałę o ustaleniu sztandaru miasta Rybnika. Jego projekt zaakceptowany wcześniej przez Komisję heraldyczną zaopiniował już pozytywnie Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji. Na awersie kwadratowego sztandaru znajdzie się godło RP, a na rewersie herb Rybnika pod nim napis Rybnik i jeszcze niżej motyw roślinny czyli kotewka orzecha wodnego.

(WaT)

**Kolejna planowa sesja rady miasta ma się odbyć 22 września o g. 16**

# Opinie o wykonaniu budżetu za rok 2015 klubów i ugrupowań działających w radzie miasta

**Andrzej Wojacek**  
– klub radnych Bloku Samorządowego Rybnik:

Dobry wynik budżetu to efekt długoletniej, odpowiedzialnej polityki finansowej Rybnika. Miasto z końcem roku 2014 dostało informację od Marszałka Województwa Śląskiego o możliwości dotacji na budowę drogi Racibórz-Pszczyna, o którą od lat zabiegało. Padła kwota 300 mln złotych dla inwestycji wartej 700 mln złotych. Miasto musiało wygospodarować brakujące 400 mln złotych. Budżety poprzednich lat, a szczególnie roku 2014 pozwoliły wygospodarować nadwyżkę finansową. Oceniając budżet 2015 roku, a szczególnie jego dobry wynik finansowy, radni BSR-u podzielią opinię Komisji Rewizyjnej w sprawie absolutorium.



**Wojciech Kiljańczyk**  
– przewodniczący klubu radnych PO: Absolutorium udzielane jest w związku z realizacją założeń budżetowych za poprzedni rok. Przypominajmy, że w rozważanym przez nas przypadku bierzemy pod uwagę 2015 rok.



Warto zauważyć, że moment udzielenia absolutorium to czas, gdy można podsumować realizację prezydenckich zamierzeń. Te zostały wykonane w większości przypadków na satysfakcjonującym poziomie.

Wróćmy do kwestii finansowych. Nadwyżka operacyjna, ocena ratingowa finansów Rybnika dają nadzieję na przyszłość. To baza, na której prezydent Piotr Kuczera będzie w stanie zrealizować cele Rybnika. Tego oczekujemy! Warto zauważyć, że na wydatki inwestycyjne wydano ponad 68 mln 756 tysięcy złotych. Mamy nadzieję na racjonalizację wydatków i stałe inwestowanie w rozwój Rybnika bez przyrostu wydatków bieżących. Warto podkreślić, że planowane wydatki zostały zrealizowane w 93,74 proc. Cieszy wysoka nadwyżka budżetowa – 74,6 mln zł oraz operacyjna – 87,9 mln zł. Rating A+ z perspektywą stabilną to bardzo dobra ocena sytuacji finansowej naszego miasta. Wyniki operacyjne oraz wypracowana nadwyżka budżetowa będą nam sprzyjać w perspektywie najważniejszych inwestycji, w tym w kontekście wykorzystania środków z nowej perspektywy

finansowej Unii Europejskiej. Stabilizacja finansowa jest dla nas istotna, tym bardziej, że nie znamy obciążeń finansowych jakie może nałożyć na samorządy obecny rząd.

Do najważniejszych zadań na najbliższe miesiące i lata należą: budowa przedszkola oraz żłobka (polityka prorodzinna), budowa drogi Racibórz-Pszczyna (infrastruktura), dalsza rewitalizacja kopalni Ignacy (kultura, rekreacja), przywrócenie do życia kompleksu Juliusz (polityka senioralna), rozwój kampusu w formule wiązania nauki i biznesu oraz wiele innych. Na szczególną uwagę należy zwrócić w przypadku drogi Racibórz-Pszczyna. Zaproponowany przez prezydenta Kuczerę montaż finansowy, a także współpraca z Urzędem Marszałkowskim, zaowocowały rekordowym dofinansowaniem dla Rybnika w kwocie ok. 300 mln złotych. Wszystkie inwestycje należy rozważać w perspektywie kształtowania rozwoju społeczno-gospodarczego Rybnika.

Rybnik jest dobrze przygotowany do nowej perspektywy finansowej Unii Europejskiej. Radni Platformy wielokrotnie zwracali uwagę na rolę nadwyżki operacyjnej w efektywnym zarządzaniu finansami miasta. Właściwe planowanie wydatków ma tu zasadnicze znaczenie. Mamy nadzieję, że środki wygenerowane na rachunkach miejskich wystarczą na pokrycie wkładu własnego w projektach.

Mając na uwadze skuteczność z jaką zrealizowano budżet w minionym roku, a także oceniając wyniki finansowe Rybnika, radni Platformy Obywatelskiej zgłaszają za udzieleniem absolutorium za wykonanie budżetu w 2015 roku.

**Łukasz Dwornik**  
– przedstawiciel radnych PiS:

Wykonanie budżetu za rok 2015 stanowi podstawę do analizy działań prezydenta Piotra Kuczery, który przedmiotowy budżet realizował. Wskaźniki finansowe oraz rzeczywiste działania w 2015 r., to dwa elementy stanowiące podstawę do oceny pracy prezydenta w 2015 roku. Przedłożenie i dane zawarte w *Sprawozdaniu z wykonania budżetu miasta Rybnika za 2015 rok*, są nie tylko spojrzeniem na zestawienia cyfr ujętych w budżecie. To szersze spojrzenie na rok 2015, przez pryzmat planów i obietnic, ale także faktów i rzeczywiście zrealizowanych przedsięwzięć. To miejsce na podsumowanie pierwszego pełnego roku kierowania naszym miastem przez prezydenta Piotra Kuczerę.



Wskaźniki finansowe wynikające ze zrealizowania budżetu wyglądają dość pozytywnie. Należy jednak pamiętać, że zabezpieczenie w latach poprzednich środków na budowę drogi Racibórz-Pszczyna mają w wymienionych wskaźnikach finansowych swoje odzwierciedlenie.

Jak ocenić rok 2015? Używając krótkiego określenia możemy stwierdzić – nieustanne oczekiwanie. Oczekiwanie na realizację obietnic wyborczych obecnego prezydenta miasta, oczekiwanie na zmaterializowanie pomysłów dotyczących kwartału Juliusz, oczekiwanie na pozytywne efekty zmian w obszarze kopalni Ignacy, oczekiwanie na poprawę wskaźników w walce ze smogiem, w końcu oczekiwanie na rzeczywiste pokazanie nowej wizji miasta, o której prezydent Piotr Kuczera często wspomina. Wizji nowego sposobu zarządzania miastem.

Wiele podjętych działań ma charakter kontynuacji, jak również jest w sferze projektów. Nie odnosimy się natomiast do działalności bieżącej, która jest wypełniana jako klasyczne obowiązki prezydenta miasta.

Większość propozycji pozostaje nadal otwarta. Wykonanie budżetu za rok 2015 wydaje się wskazywać, że prezydent czeka. Wskazuje na to świadome kumulowanie środków w ramach nadwyżki operacyjnej i wolnych środków. W planie pierwotnym zakładano, że będzie to kwota ok. 20 mln zł, a w planie po zmianach założono kwotę ponad 67 mln zł. Faktycznie skumulowano kwotę ponad 150 mln zł. Oczywiście jest, że duża część tych środków zostanie pochłonięta w trakcie budowy drogi Racibórz-Pszczyna, ale martwi przede wszystkim brak innych projektów w zakresie inwestycji, przede wszystkim takich, które będą generować nowe miejsca pracy. Nie słyszymy i nie widzimy działań dotyczących utworzenia strefy ekonomicznej. Niepodejmowanie takich działań odczytujemy jako brak odwagi, o której tak wiele słyszeliśmy jako rada miasta w ubiegłym roku od prezydenta.

Kultura i rekreacja to bardzo ważne obszary, ale młodych ludzi w Rybniku nie zatrzymają. Potrzebne są działania wychodzące naprzeciw oczekiwaniom absolwentów szkół i uczelni. Z wielką pompą utworzone Biuro Obsługi Inwestora, ale próżno szukać efektów. Niewychodząca naprzeciw potencjalnym inwestorom polityka podatkowa nie wróży dobrych zmian naszemu miastu. A szkoda, bo w połączeniu z niezłym poziomem edukacyjnym naszych młodych mieszkańców, moglibyśmy optymistycznie patrzeć w przyszłość.

Radni Prawa i Sprawiedliwości bardzo chcieliby w głosowaniu nad absolutorium, pozytywnie zaopiniować wykonanie budżetu i tym samym działania prezydenta Kuczery, ale biorąc pod



uwagę, że budżet ten był przygotowany przez poprzednika, a jego wykonanie choć pozytywne w sferze rachunkowości, niestety nie zawierało istotnych zmian pobudzających rozwój miasta, zdecydowaliśmy o wstrzymaniu się od głosu, pozostawiając swoje uwagi do poważnego rozważenia przez prezydenta.

**Henryk Cebula – Samorządowy Ruch Demokratyczny:** Dzisiaj nadszedł czas na podsumowanie roku budżetowego 2015, w tym wykonanie zaplanowanych inwestycji oraz innych działań Prezydenta miasta Rybnika.



Dnia 22 stycznia 2015 r. obdarzyliśmy prezydenta Kuczere kredytem zaufania i zagłosowaliśmy za przyjęciem przedstawionego przez niego projektu budżetu na 2015 r. Należy przypomnieć, że materiały, które otrzymaliśmy do rozpatrzenia podpisane były przez prezydenta poprzedniej kadencji Adama Fudalego. Na nasze pytanie, kto bierze odpowiedzialność za jego realizację, usłyszeliśmy odpowiedź prezydenta Kuczery, że w pełni podpisuje się pod tymi założeniami i będzie je realizował.

W tym kontekście zadawała nas kontynuacja zadań rozpoczętych jeszcze przez prezydenta Fudalego. To między innymi remont budynku zabytkowej maszyny parowej kop. Ignacy, utwardzenie placu oraz przystanku w tym rejonie, remont ul. Sportowej czy też ul. Rudzkiej.

Oceniając wykonanie budżetu należy na niego spojrzeć w sposób zaprezentowany w czasopiśmie „Wspólnota” z 2013 r., a mianowicie: „Jednym z istotnych elementów zarządzania finansami w jednostkach samorządu terytorialnego jest konfrontacja założeń w planie finansowym z ich realizacją”. Wobec tak sformułowanego twierdzenia, abstrahując od uchwały RIO, która zawiera ocenę spełnienia przez sprawozdanie wymogów formalnych zawartych w ustawie o finansach publicznych i w Rozporządzeniu Ministra Finansów, spróbujemy ocenić wykonanie budżetu Rybnika za 2015 r. merytorycznie.

W budżecie zatwierdzonym przez Radę Miasta w styczniu 2015 r. dochody zostały określone na kwotę ponad 647 mln zł, natomiast wykonanie było o 43 mln zł wyższe. To dobrze, ale dowodzi, że na etapie planowania założenia związane z przychodami były przyjęte z bardzo dużą ostrożnością. Wzrost po stronie przychodowej, uwarunkowany różnymi czynnikami, nie może przysłonić nam faktu niewykonania planu dochodu ze sprzedaży mienia, który wyznaczony był na ponad 12 mln (wykonanie zaledwie 5,2 mln zł). W opinii do budżetu na 2015 r. w tym przypadku przestrzegaliśmy

przed huraoptymizmem nazywając ten zapis „pobożnym życzeniem prezydenta”.

Zaplanowane wydatki opiewały na kwotę prawie 727 mln zł, natomiast wykonanie jest o ponad 111 mln zł mniejsze. Druzgocące w ocenie prezydenta jest to, że z planowanych 152 mln zł wydatków majątkowych, tak istotnych w ocenie, czy miasto się rozwija, czy też „zwiąja”, zrealizował jedynie 68,7 mln zł wydatków inwestycyjnych. To niewiele więcej niż połowa uśrednionej wartości rocznych wydatków inwestycyjnych z lat 2010- 2014. Nie dziwi, że budżet nie zanotował deficytu na poziomie 79 mln zł, co więcej, zanotowano nadwyżkę w wysokości 74 mln zł. Warto tu przytoczyć dla porównania jedną z wielu opinii wygłoszonych w tamtym okresie przez ówczesnego szefa klubu radnych PO Piotra Kuczere. Oto np. wypowiedź z 2013 r. cytujemy: „W trakcie roku nie wykonano wydatków inwestycyjnych na kwotę 52 mln zł. Budżet nie zanotował deficytu na poziomie 68 mln zł, co więcej zanotowano nadwyżkę w wysokości 42 mln zł. Te podstawowe dane przytaczamy po to, by zapytać: czy prezydent prowadzi świadomą politykę oszczędności, czy też szafuje z początkiem roku hasłem „budżetu inwestycyjnego”, by w trakcie roku zrezygnować z wielu zapowiadanych inwestycji i ogłaszać oszczędności, których głównym celem jest walka z ujemnym saldem na koncie miasta? Stąd pytanie czy prezydent planuje źle, czy planuje za dużo, a może planuje po prostu sprytnie – tak, by dwa razy do roku wprowadzać w błąd mieszkańców Rybnika? Na każdym etapie roku budżetowego mamy zadowolającą odpowiedź dla wścibskiej opozycji. Raz są to inwestycje, raz walka z szalejącym deficytem. Jak na tym tle wyglądają same inwestycje?”. Koniec cytatu. Wypowiedź ta skwitowana była przez radnych PO głosowaniem przeciw absolutorium. Dziś, ze zdziwieniem przyjmiemy pozytywne głosowanie radnych PO za wykonaniem budżetu za 2015 r., skoro jak wynika z porównania, przy analogicznej sytuacji do obecnej, w kolejnych latach regularnie głosowali przeciw udzieleniu absolutorium panu Fudalemu.

W styczniu ubiegłego roku wyrażaliśmy zadowolone, że na sztandarowy projekt budowy drogi Racibórz-Pszczyna zaplanowano środki w wysokości 48 mln złotych. Pieniądze te miały być wydane na wykup gruntów i budynków mieszkalnych znajdujących się na terenie przyszłej budowy. Jeszcze w lutym 2015r. mieszkańcy na spotkaniu z prezydentem usłyszeli, że na przeniesienie z terenów przeznaczonych pod drogę Racibórz-Pszczyna będą mieli czas od 18 miesięcy do 2 lat. Dlatego ze zdziwieniem przyjęliśmy decyzję prezydenta, który na jednej z jesiennych sesji wycofał te pieniądze z budżetu. Wówczas, pytając o sytuację mieszkańców po tej decyzji, prezydent podtrzymał wcześniejszą deklarację, że czas przeprowadzki się nie zmieni i „abyśmy tym problemem się

nie martwili”. Dzisiaj zmartwieni są mieszkańcy 56 domów.

Zaskakująca jest dla nas wysokość dopłat do transportu zbiorowego, która z ok. 11 mln zł w latach poprzednich wzrosła w pierwszym roku rządów prezydenta Kuczery o 2 mln zł do kwoty 13 mln zł. Czy ekspert ds. transportu ma już wizję jak ograniczyć tę kwotę? Czekamy na efekty jego pracy. Podobnie można powiedzieć o dodatkowych wydatkach w oświacie. Ze środków własnych do zadań oświatowych dopłaciliśmy w roku 2015 prawie 35 mln zł. To ponad 10 mln zł więcej niż średnia z trzech lat przed objęciem aktualnej prezydentury. Co było tego przyczyną?

W sprawozdaniu nie znaleźliśmy informacji na temat liczby wybudowanych lokali socjalnych, mieszkań komunalnych, parkingów wielopoziomowych i efektywnej walce z niską emisją, które to zadania były filarami prezydenckiej kampanii wyborczej.

Ciekawa jest analiza, jak radni PO głosowali do tej pory nad sprawozdaniami z wykonania budżetu. Przez ostatnie dwie kadencje Platforma głosowała zawsze przeciwko udzieleniu absolutorium ówczesnemu prezydentowi. Co więcej, w kadencji 2006-2010 porównywali nasze miasto do tonącego „Titanica”. Namawiali nas, abyśmy zrzucili szalupy ratunkowe i uciekali z tonącego statku zwanego „Rybnik”. Zostaliśmy na tym statku. Statek nie zatonął, a co więcej wśród marynarzy z PO w maju 2015 r. nastąpiła cudowna metamorfoza. Wystarczyło zaledwie 23 dni urzędowania nowego prezydenta Kuczery w roku 2014, by, jak to kiedyś sam powiedział, że „to co do tej pory było niemożliwe stało się możliwe” i radni Platformy Obywatelskiej udzielili za cały rok 2014 pozytywnej oceny (ostatni rok prezydentury prezydenta Fudalego). Ile w tym wszystkim było rzetelnej oceny, a ile hipokryzji?

Przypominamy, że zarówno w 2015 r. jak i w 2016 r. udzieliliśmy prezydentowi kredytu zaufania i głosowaliśmy „za” przyjęciem budżetów. Szkoda, że prezydenta nie było wtedy stać na proste słowo – dziękuję, które chyżo skierował do swoich radnych tj. Platformy Obywatelskiej i koalicyjnego BSR. Zanim podsumujemy naszą opinię i poinformujemy o sposobie głosowania, pragniemy gorąco podziękować za rzetelną, codzienną pracę na rzecz mieszkańców Rybnika w roku 2015 wszystkim pracownikom urzędu i jednostek budżetowych Miasta Rybnika.

Pomimo naszej negatywnej oceny sposobu wykonania budżetu za 2015 r., nie zagłosujemy przeciw, gdyż w świetle uzasadnienia wyroku NSA, nie znaleźliśmy powodów formalno-prawnych, które upoważniałyby nas do takiego głosowania. W związku z tym nasze niezadowolone wyrażymy poprzez naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się”.

**Redakcja nie ingerowała w treść opinii.**

# Pluskadełko obywatelskie

**Pluskadełko, czyli wodny plac zabaw, który od 5 czerwca funkcjonuje na terenie ośrodka w Kamieniu to pierwszy projekt ogólnmiejski zrealizowany w ramach budżetu obywatelskiego.**

Przed rokiem projekt jego budowy zgłosiła do budżetu obywatelskiego wraz z grupą mieszkańców Kamienia radna miasta Małgorzata Piaskowy, będąca też przewodniczącą zarządu dzielnicy Kamień. W ubiegłorocznym głosowaniu za budową Pluskadełka opowiedziało się ponad 2,7 tys. rybniczian, dzięki czemu projekt ten pokonał 16 innych konkurencyjnych propozycji.

Wodny plac zabaw mający powierzchnię

2,4 tys. m<sup>2</sup> jest usytuowany między niecką dawnego basenu, amfiteatrem i boiskiem piłkarskim. W płytkiej niece wyłożonej specjalną folią zainstalowano różnego rodzaju wodotryski i dużego formatu sikawki, sprzyjające różnego rodzaju zabawom i harcom najmłodszych. Ten plac zabaw na mokro jest ogrodzony, oświetlony i monitorowany. Jest tu również trawa i stała plaża, ławki



Pluskadełko najmłodszym miłośnikom kąpieli od razu przypadło do gustu

i kosze na śmieci oraz kontenerowe toalety.

Symboliczne otwarcie Pluskadełka było jednym z punktów bogatego programu dzielnicowego festynu, który pod hasłem „Budźmy Kamień” odbył się 5 czerwca na terenie ośrodka, któremu wiele lat temu tyle sławy przysporzyły zgrupowania piłkarskiej kadry, prowadzonej przez trenera Kazimierza Górskiego.

Budowa Pluskadełka kosztowała 930 tys. zł.

**Tekst i zdj.: (WaT)**



Symbolicznego otwarcia Pluskadełka z pomocą dzieci dokonali prezydent Piotr Kuczera i radna z Kamienia Małgorzata Piaskowy

Największą atrakcją są duże, ruchome sikawki



## Budżet obywatelski 2017

# Pomysły duże i małe

**Z końcem maja minął termin zgłaszania przez mieszkańców projektów do budżetu obywatelskiego 2017. W magistracie złożono 18 projektów ogólnmiejskich i 63 dzielnicowe.**

Które z nich będą miały szansę na realizację dowiemy się, gdy magistrat opublikuje listę projektów, spełniających kryteria określone w regulaminie budżetu obywatelskiego, co ma nastąpić do 30 sierpnia.

To czwarta edycja budżetu obywatelskiego, nazywanego też partycypacyjnym, jako, że to mieszkańcy partycypują w decydowaniu o przeznaczeniu części budżetu miasta. Ta część to 3 mln zł; z czego 2 mln zł zostaną przeznaczone na przedsięwzięcia dzielnicowe, a 1 mln zł na realizację jednego ze zgłoszonych projektów ogólnmiejskich.

Wśród 18 propozycji są dwa projekty działań na rzecz poprawy jakości powietrza w mieście, dwa projekty budowy tężni solankowych oraz kilka związanych z rewitalizacją terenów zaniedbanych i stworzeniem na nich obiektów rekreacyjno-sportowych. Złożono też propozycje budowy hali tenisowej, akademii golfa i rozbudowy harcerskiej stacji żeglarskiej nad zalewem. Przedstawiciele urzędu miasta podkreślają, że w większości przypadków złożone projekty ogólnmiejskie są zgodne z priorytetami władz miasta takimi jak poprawa stanu środowiska, a zwłaszcza powietrza i rozwój terenów rekreacyjnych. O tym, który projekt zostanie zrealizowany w przyszłym roku zdecydują sami mieszkańcy w czasie wrześniowego głosowania; będą mogli wziąć w nim udział wszyscy mieszkańcy, którzy ukończyli 16. rok życia.

W kilku dzielnicach odbędą się również głosowania nad projektami dzielnicowymi, ale dotyczy to tylko tych dzielnic, w których wartość zgłoszonych propozycji,

ocenionych pozytywnie pod względem formalnym w urzędzie miasta, będzie przekraczać przyznaną danej dzielnicy kwotę. Ta jest uzależniona od liczby mieszkańców. Najwięcej do wydania ma najludniejsza dzielnica Rybnika Maroko-Nowiny – 210 tys. zł, w przypadku dwóch z nieco mniejszą liczbą mieszkańców: Boguszowic Osiedla i Niedobczyc będzie to po 140 tys. zł. W pięciu kolejnych dzielnicach budżet obywatelski wynosi 90 tys. zł, w dziesięciu 70 tys. zł, a w dziewięciu z najmniejszą liczbą stałych mieszkańców po 40 tys. zł. Tam, gdzie łączna wartość zgłoszonych i zaaprobowanych przez magistrat projektów nie przekracza przyznanej kwoty odbędą się tylko konsultacje społeczne.

W tym roku projekty dzielnicowe zgłoszone we wszystkich 27 dzielnicach choć „natężenie” wniosków było zróżnicowane; po pięć złożyli mieszkańcy Niedobczyc i Wielopola, po cztery Golejowa, Radziejowa, Północy i Zebrzydowic; w dziewięciu dzielnicach złożono tylko jeden projekt.

Więcej informacji na temat budżetu obywatelskiego można znaleźć na stronie internetowej urzędu miasta ([www.rybnik.eu](http://www.rybnik.eu)) w zakładce „Budżet Obywatelski 2017”.

**Wacław Troszka**



# Powiat podarował nam Juliusza

16 czerwca Rada Powiatu Rybnickiego jednogłośnie podjęła uchwałę o przekazaniu miastu Rybnik w formie darowizny zespołu szpitalnego im. Juliusza Rogera.

Sfinalizowaniem starań prezydenta Piotra Kuczery o przejęcie „Juliusza” miało być wyrażenie zgody w formie uchwały przez radę miasta, co miało nastąpić już po zamknięciu tego wydania „GR”, na sesji w czwartek 23 czerwca.

Darowizna nie obejmuje współczesnej części poszpitalnego kompleksu (dawna okulistyka i pogotowie ratunkowe), w której funkcjonuje Szkoła Zawodowa Izby Rzemieślniczej w Rybniku. — *Formalne posiadanie Juliusza to podstawowy warunek przy staraniu się o jakiekolwiek środki pomocowe na jego rewitalizację.*

*Mamy plan całościowego zagospodarowania kwartału Juliusz, bo tak nazwalismy teren rozciągający się od urzędu miasta po biegnącą za „Juliuszem” ul. Klasztorną. W pierwszej kolejności będziemy się starać o środki na rewitalizację budynku dawnej dermatologii, gdzie powstanie centrum pomocy rodzinie i tworzyć projekty dotyczące kolejnych segmentów poszpitalnego kompleksu* — mówi prezydent Piotr Kuczera. Jeszcze w tym roku ma zostać wyburzony mur oddzielający szpital



Wacław Trotska

Obelisk z wizerunkiem Juliusza Rogera, inicjatora budowy szpitala w Rybniku stanął już w parku Bukówka. Prezydent Piotr Kuczera ma nadzieję, że wkrótce szpitalne włości i sąsiadujący z nimi park zleją się w jedną przestrzeń

Juliusza od parku Bukówka i przyklejony do niego budynek dawnej kostnicy.

(WaT)

## „Halo! Rybnik” już informuje

Rybnik doczekał się wreszcie punktu informacji miejskiej z prawdziwego zdarzenia. W pierwszym dniu Dni Rybnika w pomieszczeniach dawnej Cepelii otwarto Halo! Rybnik. Wnętrze jest przestronne, jasne i przyjazne, wyposażone m.in. w stanowisko komputerowo-internetowe, kilka stolików, a nawet gry planszowe dla dzieci. Jest również niewielki bufet, bo jeśli ktoś tu na miejscu zechce przestudiować np. plan miasta to będzie mógł również (odpłatnie) napić się kawy albo czegoś zimnego. Punkt oferuje najbogatszy w dziejach Rybnika wybór miejskich gadżetów. Jak podkreśla Andrzej Kieś, gospodarz tego przybytku, część z nich wykonali rybnicki producenci. Mają one tu swoją premierę i można je kupić tylko tutaj; to m.in. zagłówek w kształcie naszego herbowego szczupaka, czy ręcznie wykonane drewniane klocki, z których można zbudować rybnicką bazylikę św. Antoniego. To pierwszy z zestawów „Ryboklocków” przygo-

towany przez rybnicką Superfundację, propagującą zatrudnianie osób niepełnosprawnych. Na miejscu można również kupić wydawnictwa rybnickiego muzeum oraz zrecenzione napisany i bardzo treściwy przewodnik Aleksandra Żukowskiego „Rybnik na szlaku”.

W Halo! Rybnik mają się również odbywać spotkania z „ciekawymi ludźmi”, głównie rybniczankami, ale i spotkania dyskusyjne, a nawet niektóre konferencje prasowe prezydenta miasta. Większość tych spotkań będzie wcześniej anonsowana m.in. na stronie internetowej urzędu oraz na profilu Halo! Rybnik na Facebooku. Halo! Rybnik prowadzi spółka komunalna Hossa. Do środka można wejść z psem, kotem bądź innym zwierzęciem domowym.

Miejski punkt informacji będzie czynny: **od poniedziałku do piątku od 10 do 19, a w weekendy od 11 do 20.** (WaT)



Rybnik doczekał się punktu informacji miejskiej z prawdziwego zdarzenia, również jeśli chodzi o pory jego funkcjonowania

## Wakacyjne spotkania

W czasie wakacji odbędą się tylko dwa spotkania prezydenta miasta Piotra Kuczery z mieszkańcami kolejnych dzielnic.

28 czerwca o 17 w Szkole Podstawowej nr 6 przy ul. Wodzisławskiej spotka się on z mieszkańcami Zamysłowa, natomiast 5 lipca o 17 w Gimnazjum nr 12 przy ul. Sportowej z mieszkańcami Niewiadomia. Kolejne spotkania już po wakacjach.



Zdjęcia: Wacław Trotska

Pierwszy obywatel miasta Piotr Kuczera rozwiązuje wstęgę w towarzystwie obywatela honorowego Jacques'a Beaulieu (z prawej)

## ↑ Drogowiec rybnicki

Choć jeszcze nie ruszyła, najważniejsza inwestycją drogową, przynajmniej w mediach, jest, i miejmy nadzieję, przez kilka lat będzie budowa drogi regionalnej Racibórz-Pszczyna. Ale realizowane są również inne, niezbędne dla funkcjonowania miasta projekty.

**i** Jak mówi naczelnik wydziału dróg Jacek Hawel, trwają równoległe procedury związane z wydaniem przez wojewodę pozwoleń (ZRID) na budowę pierwszych dwóch odcinków drogi Racibórz-Pszczyna oraz przygotowywania dokumentacji przez urząd marszałkowski, niezbędnej do tzw. notyfikacji czyli zatwierdzenia przez Brukselę zasadności wydatkowania środków unijnych na budowę, co jest nieuniknione przy tak wielkich projektach. Jest również nadzieja, że do końca czerwca uda się zebrać komplet dokumentów potrzebnych do

rozpoczęcia procedury przetargowej, która ma wyłonić głównego wykonawcę. Jednak termin ogłoszenia przetargu może się odwlec, bo opóźniają się prace nad nową ustawą o zamówieniach publicznych, zgodną z dyrektywami unijnymi. Jeśli przetarg trzeba będzie ogłosić według starych przepisów, może dojść do naliczenia kar za ich niedostosowanie do prawodawstwa unijnego, a wtedy koszty prawdopodobnie spadną na samorząd, czyli miasto. Jedno jest pewne: nic nie zatrzyma wykupu nieruchomości w śladzie drogi; rzeczoznawcy już zakończyli ich ogląd w terenie i ocenili stan budynków, a do 20 czerwca miały do miasta wpłynąć operaty szacunkowe i informacje dla mieszkańców, jakich kwot odszkodowań mogą się oni spodziewać.

**i** Trwa przebudowa ul. Rudzkiej. Na jej



Zdjęcia: Wiesław Trzaska



Rybnickie Służby Komunalne własnym sumptem ułożyły asfaltową nawierzchnię (1,6 km) na utwardzonym różnymi materiałami odcinku ul. Stalowej prowadzącym do kolonii Bujłowice. W 12 domach mieszkają tam 34 osoby

odcinku biegnącym przez dzielnicę Stodoły (etap V) zakończono budowę kanalizacji deszczowej i powstaje tam już podbudowa drogi, montowane są krawężniki, do końca zmierza przekładka sieci. Warstwa bitumiczna powinna zostać położona do połowy lipca. Na dwóch odcinkach obowiązuje ruch wahadłowy, co niewątpliwie ruch ogranicza, ale jednak przejazd umożliwia. Praca wrze również na odcinku przez las (etap VII), gdzie wykonywana jest konstrukcja drogi – korytowanie i wzmacnianie podłoża. Wzdłuż całej modernizowanej drogi biegł światłowód, który ze względu na poszerzenie drogi został przesunięty.

**i** Na ul. Raciborskiej kończy się przebudowa i zabezpieczanie sieci i instalacji, których prawie połowa nie była dotąd zinventaryzowana lub wykonana niezgodnie z projektem, co

Do końca zmierzają prace modernizacyjne na ul. Rudzkiej w Stodolach

wpłynęło na wydłużenie pierwszego etapu prac. Po lewej stronie (idąc od rynku), za sklepem „Barbara” zbudowano kładkę przez Nacynę, z której korzystać będą zarówno mieszkańcy, jak i robotnicy. Dopiero po udostępnieniu tej przeprawy, nastąpi rozbiórka starego mostu i przygotowania do montażu nowej konstrukcji.

**i** Modernizowana jest ul. Wawelska, a przy okazji jej całkowitej przebudowy (nowa podbudowa wraz z nawierzchnią), powstaną dodatkowe miejsca parkingowe. Roboty zostaną zakończone w sierpniu.

**i** Przy ul. Żorskiej, na wysokości Tesco powstaje zatoka autobusowa.

**i** Zakończono roboty na ulicach Karlika i Sztyskiej w Niedobczycach oraz na ul. Średniej w Radziejowie.

**i** Kończy się opracowywanie projektu łącznika między ulicami Golejowską i Kuźnicką w Rybnickiej Kuźni. W ramach tego zadania, na miejskim terenie za kościołem, powstanie parking na użytek wiernych, ale również okolicznych mieszkańców.

**i** Urząd ogłosił przetargi na remont sygnalizacji świetlnej oraz naprawę chodników, głównie w okolicy szkół; roboty te mają zostać wykonane w okresie wakacji. (r)

## Tanie autobusy

**Zarząd Transportu Zbiorowego organizujący komunikację autobusową w naszym mieście zwraca uwagę, że w czasie wakacji w soboty, niedziele i święta można korzystać z biletu rodzinnego, który pozwala podróżować autobusami za złotówkę.**

Jeśli autobusem podróżuje osoba, która zapłaciła za swój przejazd imienną eKartą zwzranym na niej dowolnym biletom okresowym,

to członkowie jej najbliższej rodziny mogą kupić u kierowcy autobusu bilet za złotówkę. Oczywiście rodzina i posiadacz eKarty muszą podróżować razem na tym samym odcinku, a w razie kontroli muszą przedstawić obok „taniego biletu” dokument potwierdzający posiadanie tego samego nazwiska bądź adresu, co posiadacz imiennej eKarty. Szczegóły na stronie internetowej ([www.ztz.rybnik.pl](http://www.ztz.rybnik.pl)), tam również można znaleźć informacje o waka-

cyjnych rozkładach jazdy linii autobusowych. Na przystankach pojawiły się właśnie się opracowane na nowo bardziej czytelne i zrozumiałe schematy autobusowych połączeń, a wkrótce dołączą do nich nowe rozkłady jazdy. Ich autorką jest dr Agnieszka Nawrocka, absolwentka Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach.

Przypominamy też, że na miejskie kąpielisko Ruda (przystanek: Rybnik Północ Kąpielisko Ruda) z różnych części miasta można dojechać autobusami linii: 7, 11, 12, 13, 14, 32, 41, 43 i 46.

(WaT)



# Są jeszcze wolne miejsca w przedszkolach

**Od września 4721 dzieci będzie korzystać z opieki w rybnickich przedszkolach. W miejskich placówkach pozostało jeszcze 69 wolnych miejsc dla przedszkolaków.**

Tegoroczny nabór do przedszkoli był szczególnie ze względu na przyjętą przez sejm w grudniu ub. roku ustawę zmieniającą wiek, od którego rozpoczyna się obowiązek szkolny (z 6 na 7 lat). Już w tym czasie próbowano oszacować iloma miejscami w przedszkolach musi dysponować miasto, by wszystkie chętne maluchy mogły skorzystać z opieki. Przyjęto założenie, zgodnie z którym w przedszkolach zostają wszystkie sześciolatki, a zainteresowanie rodziców miejscami w przedszkolu pozostanie

na ubiegłorocznym poziomie. Na tej podstawie obliczono, że w Rybniku może zabraknąć miejsc dla około 500 dzieci. Znalazło to potwierdzenie po zakończeniu pierwszego etapu rekrutacji. W połowie kwietnia miasto dysponowało 4.368 miejscami, podczas gdy chęć kontynuacji nauki w przedszkolu po wakacjach wyrazili rodzice 3.698 dzieci, a złożonych zostało 1.131 nowych podań. — *Miejsca w przedszkolach zabrakłoby dla 461 dzieci, bo do pierwszej klasy pójdzie niewiele ponad 226 sześciolatek. Dlatego prezydent podjął decyzję o otwarciu dodatkowych oddziałów przedszkolnych. W naborze uwzględniono też miejsca w nowej placówce powstającej w Boguszowicach Starych* — wyjaśnia Agnieszka Skupień z biura prasowego urzędu miasta.

W efekcie tych starań otwarto 19 nowych oddziałów, dzięki czemu po naborze uzupełniającym, przedszkola „pomieszczą” 4721 maluchów. Wolnych pozostanie jeszcze 69 miejsc. Lista placówek, do których można jeszcze zapisać dziecko dostępna jest na stronie: [www.edukacja.rybnik.eu](http://www.edukacja.rybnik.eu).

Koszty osobowe związane z funkcjonowaniem nowych przedszkolnych oddziałów w przyszłym roku szkolnym wyniosą ponad 3 mln 168 tys. zł, a na ich wyposażenie miasto wyda kolejnych 190 tys. zł (10 tys. zł na oddział). Z kolei niezbędne inwestycje, czyli budowa przedszkola w Boguszowicach Starych oraz dostosowanie pomieszczeń w Kamieniu i Niewiadomiu mają kosztować ponad 9 mln zł. (D)

**9 czerwca rybniccy strażnicy miejscy przesiadli się na rowery. Na razie tylko czworo z nich, ale niewykluczone, że w przyszłości patrolowanie miasta „na kole” stanie się normą.**

Prezydent Piotr Kuczera przekazał strażnikom zakupione przez miasto dwa rowery z napędem elektrycznym, na których będą docierać w bardziej oddalone rejon miasta oraz dwa

## Rowery na służbie

klasyczne rowery trekkingowe do patrolowania ścisłego centrum. Jednoślady są już wykorzystywane w codziennych patrolach terenów rekreacyjnych: ścieżek rowerowych, parków, skwerów oraz miejsc w sąsiedztwie zbiorników wodnych. — *Prowadzimy systematyczną politykę*

*czasu oczekiwania na ich interwencję* — mówi prezydent Piotr Kuczera.

Poruszający się na rowerach strażnicy mogą również działać prewencyjnie i podejmować interwencje profilaktyczne, szczególnie wobec najmłodszych rowerzystów.

Warte 22.800 tys. zł. rowery dostarczyła firma Nordbike. Jednoślady wyposażone są m.in. w zapięcia antykradzieżowe, kaski i umundurowanie dla strażników-cyklistów, sakwy oraz liczniki przejechanych kilometrów. — *Niestety, nie mają licznika spalonych kalorii* — śmieje się strażniczka Magdalena Kolarczyk, która na rowerze patroluje Maroko-Nowiny, Zamysłów i Niewiadom. Funkcjonariuszy straży miejskiej na rowerach będzie można spotkać też w Chwałowicach, Niedobczycach, Radziejowie, Popielowie, Śródmieściu, Meksyku, Wielopolu, Golejowie, Rybnickiej Kuźni, Ochojcu, Grabowni i na Smolnej. — *Wcześniej patrolowaliśmy swoje dzielnice pieszo lub samochodami. Dzięki rowerom będziemy bliżej mieszkańców, łatwiej dotrzemy w trudno dostępne miejsca i nie utknemy w korkach* — dodaje Sławomir Jarząbek. (D)



Wacław Trocka

*rowerową, której ważnym elementem jest bezpieczeństwo na traktach rowerowych i obecność na nich straży miejskiej. Patrol rowerowy może łatwiej dotrzeć w miejsca niedostępne dla samochodów służbowych, a użycie ekologicznych jednośladów pozwoli strażnikom na znaczne skrócenie, w porównaniu do patroli pieszych,*

Strażnicy miejscy: Magdalena Kolarczyk, Wojciech Borysewicz, Bartłomiej Trybuś i Sławomir Jarząbek patrolują „swoje” rewiry na rowerach

## Pogrzeb Janusza Ekierta na rybnickim cmentarzu

1 czerwca, w wieku 85 lat zmarł Janusz Ekiert, muzykolog, krytyk muzyczny, dziennikarz i publicysta, popularyzator muzyki i wiedzy muzycznej, odznaczony w 2008 r. Srebrnym Medalem Zasłużony Kulturze Polskiej, a prywatnie – mąż Lidii Grychtołówny, znakomitej pianistki rodem z Rybnika.

Janusz Ekiert wielokrotnie był w Rybniku przy okazji prowadzenia jej koncertów czy recitali, był też współautorem jej biografii. Zgodnie z wolą żony, Zmarły miał spocząć na rybnickim cmentarzu parafialnym przy ul. Rudzkiej, po uroczystościach pogrzebowych 25 czerwca br. w rybnickiej bazylice. (r)



Wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

śp. lek. med.

**Lidii Krynckiej**

Rodzinnie składa

Poseł na Sejm RP Grzegorz Janik

# Jak „zmobilizować” rybniczian?

**Rozpoczęły się prace nad planem zrównoważonej mobilności miejskiej dla Rybnika, na zlecenie miasta prowadzi je fundacja Napraw Sobie Miasto.**

Plan zrównoważonej mobilności ma być dla miasta dokumentem strategicznym. Generalnie chodzi o zmniejszenie ruchu samochodowego w mieście poprzez przekonanie mieszkańców, ale i przyjezdnych, by rzadziej korzystali z prywatnych samochodów, którymi według statystyk podróżuje najczęściej sam kierowca, a częściej z autobusów, busów, pociągów i oczywiście rowerów. — *Chcemy zmienić kulturę poruszania się po mieście. Wiem, że przed nami długi proces. Zależy mi bardzo, by mieszkańcy włączyli się w tę rozmowę o mieście i o jego przyszłości* — mówi prezydent Piotr Kuczera.

Dobrze wie, że same zachęty nie wystarczą, stąd prace nad planem mobilności, który wytyczy kierunki działań inwestycyjnych (budowa ścieżek rowerowych, punktów przesiadkowych: samochód-autobus, rower-autobus), ale też zmian w organizacji transportu zbiorowego, czyli autobusowego i kolejowego. Chodzi również o zmianę komunikacyjnych przyzwyczajęń i spojrzenia na rower, jak na wygodny środek lokomocji dla osób dojeżdżających do pracy, szkoły czy uczelni; pamiętając i o tym, że to rowerzyści są najbardziej narażeni na niesprzyjające warunki atmosferyczne.

Przedstawiciele fundacji razem z urzędnikami magistratu zwracają uwagę, że to osoby podróżujące prywatnymi samochodami zajmują najwięcej miejsca i najbardziej zużywają infrastrukturę drogową. Jest też aspekt ekonomiczny – ze względu na kłopot z parkowaniem, kierowcy dokonują na ogół zakupów w dużych sklepach, podczas, gdy rowerzyści raczej w tych mniejszych, po drodze.

Wprowadzenie zmian, które zaproponuje plan zrównoważonej mobilności ma uczynić Rybnik miastem bardziej przyjaznym mieszkańcom, zmniejszy ruch samochodowy oraz „wyciszyć go i uspokoić” w ścisłym centrum miasta. Posiadanie takiego dokumentu pozwoli też miastu starać się o unijne dotacje, a te mogą być przeznaczone m.in. na budowę węzłów przesiadkowych wraz z dojazdowymi

drogami rowerowymi czy parkingów dla osób posiadających się z samochodu do autobusu bądź do pociągu.

Przedstawiciele fundacji Napraw Sobie Miasto spotkali się już z władzami miasta i urzędnikami magistratu, a także przedstawicielami rad dzielnic i mieszkańcami. Przeanalizowali też udostępnione przez magistrat opracowania dotyczące transportu, komunikacji zbiorowej oraz prognozowanego natężenia ruchu samochodowego w najbliższych latach. Z kolei 13 czerwca rozpoczęli cykl spotkań z mieszkańcami w dzielnicach. W czasie zajęć warsztatowych pytali rybniczian m.in. o to, co musiałoby się zmienić, by dojeżdżali autobusem lub rowerem do pracy. Jak łatwo się domyślić, w czasie tych konsultacji, które trwały również w czasie Dni Rybnika, przedstawiciele fundacji odnotowali też sporo uwag dotyczących komunikacji autobusowej oraz brakujących bądź źle funkcjonujących połączeń



Komunikacyjne konsultacje z mieszkańcami przedstawiciele fundacji Napraw Sobie Miasto prowadzili również na deptaku w czasie Dni Rybnika. Swoimi uwagami podzieliło się z nimi 80 rybniczian w różnym wieku

drogowych. — *Chcemy, by w Rybniku było mniej spalin i mniej hałasu, by miasto było przyjazne dla mieszkańców, którzy będą się mogli przemieszczać szybko i w wygodny sposób różnymi środkami transportu. Ale zależy nam też na atrakcyjnych terenach zielonych i dobrych przestrzyniach publicznych* — mówi Anna Karłowska z zarządu fundacji Napraw Sobie Miasto.

Plan zrównoważonej mobilności miejskiej ma być gotowy na koniec września.

**Wacław Troszka**

## Więcej na ekodotacje

**Prezydent Piotr Kuczera zdecydował, że tegoroczny budżet na ekodotacje dla mieszkańców wzrośnie z 3 do 5 mln zł. Do tej pory starający się o nie rybniczanie złożyli już w urzędzie miasta ponad 300 wniosków.**

Dotacje dla mieszkańców, którzy modernizują swoje systemy ogrzewania albo ocieplają domy, dzięki czemu ich budynki emitują mniej spalin, to jeden z głównych frontów walki o poprawę powietrza w Rybniku. Oczywiście nie tylko rybniczanie mają wpływ na poziom zanieczyszczeń, które je psują. Ostatnio głównym echem odbił się raport Światowej Organizacji Zdrowia (WHO), z którego wynika, że 33 z 50 miast Unii Europejskiej z najbardziej zanieczyszczonym powietrzem znajdują się w Polsce. Na czwartym miejscu zestawienia

miast z najgorszym powietrzem znalazł się Rybnik. Problem, który mamy do rozwiązania jest oczywiście poważny, trzeba jednak pamiętać, że raport WHO obejmuje tylko te miasta, w których są stacje pomiarowe.

Prezydent Kuczera pierwotnie na ekodotacje przeznaczył 3 mln zł, ale wobec dużego popytu na takie wsparcie, zdecydował o zwiększeniu tej kwoty o kolejne 2 mln zł. Doprowadził też do powstania nowego regulaminu ich przyznawania. O tym, że cieszą się one sporym wzięciem nie trzeba już nikogo przekonywać, do połowy czerwca w magistracie złożono 315 wniosków, a z pierwszymi 138 mieszkańcami podpisano już umowy o ich przyznaniu, więc jeśli ci spełnią wszystkie warunki i wymogi, zostaną im wypłacone pieniądze. Łączna kwota przyznanego dofinansowania dla tych

138 rybniczian to prawie 1,8 mln zł, więc wyniesie ono średnio nieco ponad 13 tys. zł na wnioskodawcę. Jeśli chodzi o samą wymianę pieca najczęściej podpisanymi umowami, 37 dotyczy zakupu pieca gazowego, a 34 montażu pompy ciepła. 50 podpisanych umów o łącznej wartości prawie 1,1 mln zł dotyczy termomodernizacji połączonej z wymianą źródła ciepła; w tym przypadku średnia wartość dofinansowania wyniesie 21,2 tys. zł.

Przypomnijmy, że wnioski o ekodotacje można składać w urzędzie miasta **do końca września!** Zgodnie z regulaminem, wspieraną finansowo przez miasto ciepłowniczą inwestycję trzeba zakończyć do końca października, a najpóźniej do 15 listopada zgłosić jej zakończenie, przedstawiając w urzędzie stosowne dokumenty. Więcej informacji na stronie magistratu ([www.rybnik.pl](http://www.rybnik.pl)) w zakładce „Walka ze smogiem”.

**(WaT)**



# Miasto wyda mniej na przedszkole

**Starania miasta o uzyskanie unijnej dotacji do trwającej od marca budowy przedszkola w Boguszowicach Starych przy ul. Sztolniewej przyniosły zamierzony efekt.**

Zarząd województwa przyznał Rybnikowi dofinansowanie w wysokości prawie 3,9 mln zł. Pieniądze te pochodzą ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2014-2020 (poddziałanie: Infrastruktura wychowania przedszkolnego – Regionalne Inwestycje Terenowe). Cała inwestycja ma kosztować ponad 8,9 mln zł, więc dzięki zastrzykowi z funduszy UE miasto wyda na wybudowanie przedszkola tylko nieco ponad 5 mln zł.

Przypomnijmy, że w parterowym przedszkolu powstającym obok Gimnazjum nr 7 będzie miejsce dla dziesięciu grup przedszkolnych liczących łącznie góra 250 dzieci. Budynek ma być gotowy na początek września.

(WaT)

(WaT)



To już drugie lato, w czasie którego bywalcy centrum Rybnika mogą gasić pragnienie z pomocą wodomatu rybnickich „Wodociągów”

## Automat na upały

**Przed nami dwa gorące, wakacyjne miesiące. Przypominamy, że przetrwać upały może pomóc smaczna i zdrowa kranówka, którą w centrum Rybnika serwuje wodomat rybnickich „Wodociągów”.**

Urządzenie, będące następcą peerelowskich saturatorów, jest usytuowane na skwerze przy ul. Skłodowskiej-Curie, obecnie tuż obok ogrodzenia placu budowy nowego mostu na Nacynie. Automat serwuje wodę niegazowaną

i gazowaną, z sokiem lub bez, w butelce bądź w kubku, można też napełnić tu własny duży baniak.

W ubiegłym sezonie wiosenno-letnim największą popularnością cieszyła się sprzedaż wody w półlitrowych kubkach – 6.978 transakcji. Sprzedano też 1.675 litrowych butelek z wodą, a 321 razy klienci napełnili sobie swoje własne, blisko 19-litrowe butle wodą niegazowaną.

(WaT)

**Mieszkańcy, którzy w sobotę 4 czerwca przed południem pojawili się na rybnickim rynku, mieli okazję zobaczyć widowisko pt. „Woda malowana” w wykonaniu młodych aktorów z rybnickich grup teatralnych. Inicjatorem całego przedsięwzięcia było Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Rybniku; wszystko po to, by zachęcić rybniczanki do picia kranówki, która, jak przekonują „Wodociągi” jest smaczna i zdrowa.**

Scenariusz plenerowego przedstawienia z pomocą najmłodszych aktorów napisała

## Artystyczna reklama kranówki

Izabela Karwot, a w przedstawieniu zagrały dzieci i młodzież z teatrów: Supetek, Fik-Mik (Dom Kultury w Boguszowicach), Guziczek i Tara Bum (Teatr Ziemi Rybnickiej), Cichosza i Dratewka (Młodzieżowy Dom Kultury) oraz Coś Więcej (Gimnazjum nr 5 w Boguszowicach). W niekoniecznie dosłowny sposób widowisko opowiadało o różnych aspektach wody, o jej znaczeniu dla świata przyrody i człowieka. Ostatnia jego część miała już charakter wodociągowo-instalacyjny

– różne grupy aktorów montowały kolejne odcinki wodociągu, który chwilę później połączył symboliczne źródło z wodomatem, czyli automatem do odpłatnego rozlewania kranówki (prawdziwe urządzenie jest usytuowane przy ul. Skłodowskiej-Curie). A jak już z wodomatu popłynęła źródłana kranówka, na rynku rozpoczęła się jej wielka degustacja, a chwilę później również wodne harce, bo pogoda im jak najbardziej sprzyjała.

(WaT)

Młodzi aktorzy zainspirowani przez „Wodociągi” zmontowali na rynku wodociągową instalację



Zdjęcie: Wodaw Troszka

Po spektaklu uczestnicy widowiska zachęcali rybniczanki do picia smacznej i zdrowej kranówki



# Festiwal na wodzie

Długo nie było wiadomo, kto wystąpi na stadionie miejskim na tzw. „dużym koncercie”. Dziś już wiemy, że 28 sierpnia wieczorem publiczność bawić się będzie z brytyjskim zespołem Hurts. Wiadomo też, że koncert będzie częścią jednodniowego festiwalu Music&Water, który obejmie również teren kąpieliska Ruda. — *Zanurzymy się w wodzie i w dobrej muzyce* — zachęcają z uśmiechem organizatorzy.



— *Potwierdzamy, że Rybnik jest muzycznym punktem na mapie Polski. Poszukując formuły, która pozwoli uczestnikom dłużej pozostać w naszym mieście zdecydowaliśmy się na festiwal Music&Water. Pozwoli on połączyć dobrą zabawę przy muzyce z bogatą ofertą miasta w zakresie aktywnego spędzania wolnego czasu i relaksu* — mówi prezydent Piotr Kuczera. O walorach i wartym wykorzystania potencjale rekreacyjnym miasta mówili podczas konferencji prasowej w magistracie Mariusz Woźniczka, Piotr Bukowiecki i Radosław Drozda z agencyjnego konsorcjum Sky Live Group i Rochstar SA. Organizatorzy planują, że impreza rozpocznie się w ostatnią niedzielę wakacji o 10 na terenie kąpie-

Władaw Trocha

liska Ruda (w tzw. strefie water), gdzie zaplanowano animacje, występy polskich muzyków, didżejów i atrakcje rekreacyjno-sportowe, a zakończy się na stadionie – koncertem Hurts. Grupa znana jest z przebojów „Wonderful life”, „Better than love”, czy „Some kind of heaven”. W Rybniku mają również wystąpić znani polscy artyści. Organizatorzy zapowiadają, że ich nazwiska będą ujawniane cyklicznie. — *Wierzimy, że formuła festiwalu się sprawdzi i w kolejnych latach nie będzie to już jednodniowa impreza* — mówi Radosław Drozda. Sprzedaż karnetów na Music & Water Festival ruszyła 22 czerwca. Można je kupić w kasie Teatru Ziemi Rybnickiej oraz w stacjonarnych punktach sprzedaży sieci Eventim. Najtańszy karnet kosztuje 89 zł, najdroższy – 139 zł. Szczegóły na [www.musicwaterfestival.pl](http://www.musicwaterfestival.pl).

(S)

Formuła nowego rybnickiego festiwalu jest nieco ryzykowna, bo żeby jego „wodna” część wypaliła, potrzebna będzie wymiennita pogoda

**MUSIC & WATER FESTIVAL**

**GWIAZDA FESTIWALU**  
**HURTS**  
I WIELE INNYCH ARTYSTÓW

NA MUSIC & WATER FESTIWAL PRZEZ CAŁĄ NIEDZIELĘ CZEKAJĄ CZTERY STREFY DOBREJ ZABAWY.  
WYJĄTKOWE POŁĄCZENIE MUZYKI I WODY JUŻ 28 SIERPNIĄ W RYBNIKU.

**ATRAKcje** ARTYŚCI Z POLSKI I ZAGRANICY • DJ • STREFA WAKE & SUP

28.08.2016 / LOKALIZACJA: STADION MIEJSKI, KĄPIELISKO „RUDA” UL. GLIWICKA 72, RYBNIK

[WWW.MUSICWATERFESTIVAL.PL](http://WWW.MUSICWATERFESTIVAL.PL)

BILETY: [EVENTIM.PL](http://EVENTIM.PL)



# Historyczne świętowanie



Za nami doroczne święto Rybnika i rybniczian. Dni miasta (17-19 czerwca) odbywające się w roku 1050. rocznicy chrztu Polski nie mogły się obyć bez historycznych odniesień również do naszej własnej lokalnej historii.

Mogliśmy więc nie tylko zobaczyć, jak mogły wyglądać zaślubiny Mieszka z księżniczką Dobrawą i przekonać się, jak wyglą-

dało średniowieczne rzemiosło, rękodzieło i militaria, ale też uczcić pamięć Juliusza Haase, któremu zawdzięczamy największy park w naszym mieście.

Oczywiście organizatorzy nie ograniczyli się li tylko do historycznych atrakcji, bo były też koncerty gwiazd, jak najbardziej współczesnych, no i kabaret na stadionie, który okazał się strzałem w „10”. Dzięki

dywersyfikacji atrakcji nigdzie nie było zbyt tłoczno, co mogłoby być sporą uciążliwością. Co ważne, dopisała też pogoda, bo było ciepło, ale nie tak upalnie, jak przed rokiem, gdy lejąca się z nieba żar dał się nam mocno we znaki.

(WaT)

## Odpust u Antoniczka

Homilię podczas uroczystej sumy odpustowej wygłosił ks. bp Adam Wodarczyk, który nawiązał do życia i działalności św. Antoniego Padewskiego. — Spójrzmy na postać patrona naszego miasta jako szczególnego nauczyciela Ewangelii i doktora Kościoła. Św. Antoni był zdeteterminowany i gotowy dawać świadectwo wiary. Głosił Dobrą Nowinę niewierzącym w Afryce, gdzie poważnie zachorował, a następnie głosił Słowo Boże w Europie. Słuchały go tłumy, choć to, czego nauczał nie było łatwe. Odwołując się do Ewangelii przedstawiał naukę bardzo zobowiązującą. Mówił, że modlitwa i zakorzenienie w Bogu dają początek dobremu, chrześcijańskiemu życiu — powiedział biskup. Po mszy prezydent Piotr Kuczera podarował biskupowi figurkę św. Antoniego, który patronuje nie tylko neogotyckiej bazylice, ale i całemu miastu. W odpustowej procesji z figurą św. Antoniego patrona Rybnika wzięli udział m.in.: prezydent Piotr Kuczera z małżonką, jego najbliżsi współpracownicy, radni, urzędnicy magistratu i przedstawiciele rad dzielnic i zaproszeni goście wśród których znaleźli się przewodniczący Sejmiku Województwa Śląskiego Grzegorz Wolnik i starosta rybnicki Damian Mrowiec. Po raz pierwszy w procesji wzięli udział ks. Mirosław Sikora, proboszcz rybnickiej parafii ewangelicko-augsburskiej. Uczestnicy procesji nieśli okazałe lilie pojawiające się w ikonograficznych przedstawieniach św. Antoniego Padewskiego. (m)



Tradycyjna procesja z figurą św. Antoniego, który w 2007 roku, po wielu latach kultu i przywiązania ze strony rybniczian, został oficjalnie uznany za patrona miasta

## Chrzest Polski przed bazyliką

O efektowne nawiązanie do 1050. rocznicy chrztu Polski zabrali rybniczycy aktorzy pod kierunkiem Izabeli Karwot. Tuż przed odpustową sumą w bazylice św. Antoniego, na Placu Jana Pawła II przedstawili inscenizację chrztu Mieszka I i jego zaślubin z czeską księżniczką Dobrawą. Wydarzenie to zgromadziło liczną publiczność, która gromkimi oklaskami nagrodziła pomysł chrztu Mieszka w... fontannie. Autorem tekstu inscenizacji był dyrektor rybnickiego muzeum dr Bogdan Kloch, a jego dramaturgiczną wersję na potrzeby teatru opracował Dariusz Wiktorowicz. Twórcy pozostali wierni prawdzie historycznej i w przedstawieniu usłyszeliśmy fragmenty mówione po czesku. Aktorów w przedstawianiu chrztu Polski i wszystkich kolejnych działaniach wspierały bractwa rycerskie Ziemi Rybnickiej i Zamku Będzińskiego, historyczne kostiumy wypożyczono natomiast z Łódzkiej Filmówki. (m)

Teatralno-historyczne widowisko nawiązujące do 1050. rocznicy chrztu Polski przypominało początki chrześcijaństwa na ziemiach polskich. W Rybniku Mieszka ochrzczono w fontannie



## Rajd papieski coraz popularniejszy

Sprzed bazyliki św. Antoniego wyruszył XI Rowerowy Rajd Papieski im. Jana Pawła II, w którym w tym roku wzięło udział 374 uczestników. — Obserwujemy rosnące zainteresowanie rajdem, w stosunku do poprzedniego roku przybyło ponad 70 osób. Jechaliśmy w 14 grupach, które prowadzili pracownicy Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji oraz rowerzyści z Klubu Turystyki Kolarskiej „Wandrus” z Żor i Koła PTTK „Ramża” z Czerwonki-Leszczyn. Nie wszyscy uczestnicy przejechali cały szlak wyprawy, ale wszyscy dotarli na finał — mówi Paweł Mitura z MOSiR-u. Trasa rajdu nie była łatwa — liczyła ok. 30 km, często prowadząc pod górkę lub wzniesienie, w większości wiodła ścieżkami leśnymi. Rowerzyści objechali rybnicki zalew, skąd przez Golejów dotarli do Kamienia, by po przerwie i zasłużonym odpoczynku zakończyć rajd na stadionie przy ul. Gliwickiej. (m)

XI Rowerowy Rajd Papieski im. Jana Pawła II wyruszył sprzed bazyliki.



## Słodki familok

Odpoczywający po ciężkiej pracy górnik z masy marcepanowej, boiskowa murawa z biszkoptu i śląski familok przekładany masą budyniową – to trzy torty wykonane przez dwuosobowe drużyny ze Skoczowa, Jastrzębia i Rybnika biorące udział w Rybnickich Mistrzostwach Młodych Cukierników. 18 czerwca na rybnickim rynku zorganizowała je Mała Akademia Mistrzostwa Zawodowego. Uczestniczki musiały wykonać tort nawiązujący tematyką do Śląska. — *Pierwsze skojarzenie to oczywiście familok. Nasz powstał z biszkoptu przekładanego masą budyniową i został wykończony cukrową masą plastyczną. Najbardziej pracochłonne malowanie cegieł mamy już za sobą. Dokleimy jeszcze tylko okna i drzwi, bo antena satelitarna już jest* — mówią Justyna Czuj i Izabela Wróbel z Zespołu Szkół Technicznych i Ogólnokształ-

cących w Skoczowie. Ich pracę w trudnych, bo słonecznych warunkach, doceniła cukiernik Renata Martyna, zdobywczyni srebrnego medalu na międzynarodowej wystawie „Cake International”, która na rybnickim rynku uczyła chętnych modelowania figurek z masy cukrowej, ale była też jurorką mistrzostw. — *Tort w kształcie familoka to świetny pomysł, choć trudny do wykonania, bo budynek jest wysoki, ale mimo słonecznej pogody ustał. Dużym plusem są detale – ręcznie malowane cegiełki i okna, a do tego trawa i kwiaty* — mówi-



Uczennice ze Skoczowa postanowiły wykonać słodki familok i ten pomysł przyniósł im zwycięstwo w Rybnickich Mistrzostwach Młodych Cukierników

ła z uznaniem Renata Martyna. Nic zatem dziwnego, że duet ze Skoczowa zwyciężył w słodkiej rywalizacji. W nagrodę dziewczyny otrzymały statuetki jabłuszek.

(S)

## My, Słowianie

Rzemieślniczka Katla, Ulf odlewnik, tkaczka Isa, kucharz Orma, czy cieśla Mikołaj – to tylko niektóre postacie, jakie pojawiły się na VIII Jarmarku Muzealnym poświęconym ginącym zawodom.

Tym razem zwiedzający mieli okazję poznać rzemiosło czasów Mieszka I, o co zadbali członkowie grupy rekonstrukcyjnej Kram Rudy. W czasie warsztatów można było poznać kuchnię pierwszych Piastów, przymierzyć strój z epoki, dowiedzieć się, jak utkać przepaskę na czoło, czy upiec podpłomyki. Mnich Skala prezentował techniki i narzędzia, jakich używano przy tworzeniu wczesnośredniowiecznych manuskryptów, a garncarka Joanna przybliżyła typową dla czasów Piastów metodę lepienia naczyń. Nic dziwnego, że muzealne patio szybko zapełniło się osobami zaciekawionymi tkactwem, snycerką, dziewiarstwem, ciesielstwem, czy przędzeniem.

(S)



VIII Jarmark Muzealny z cyklu „Ginące zawody” poświęcony był rzemiosłu czasów Mieszka I

## Wygrała bułka wykulana i rumiana

Była już najlepsza sznita chleba, żytnia, krepel i konsek kołoczka. Przyszedł czas na wybór najsmaczniejszej rybnickiej słodkiej żytni, czyli bułki maślanej.

O tytuł ten podczas konkursu rzemieślniczego na rynku walczyły wypieki przygotowane przez dziewięciu piekarzy i cukierników z Rybnika i Rydułtów. Zwyciężyły słodkie żytni z cukierni Izabeli Kołodziej przy ul. Zembrzydowickiej. Po raz pierwszy, i od razu

z sukcesem, wzięła ona udział w rywalizacji, która już tradycyjnie towarzyszy Dniom Rybnika. — *Wszystkie wypieki, również bułki maślane robimy z naturalnych składników. Nie dodajemy polepszaczy ani gotowych proszków do ciast. Dobra bułka maślana to mąka, masło, mleko i niezbyt dużo cukru. Używamy go mniej i klienci są tego świadomi* — mówi laureatka. W jej cukierni można kupić torty, serniki,

szarlotki i ciasta deserowe. — *Naszą wizytówką jest deser wykwinny, czyli ciasto z orzechami włoskimi, kokosem, ciemnym kakao i kremem karmelowym* — wyjawia pani Izabela, która zaczęła od produkcji lodów w gałkach przy ul. Kominka, a teraz

W degustacji na rynku wzięło udział ponad 220 rybniczank

Statuetka i tytuł najlepszej rybnickiej słodkiej żytni trafiły w ręce Izabeli Kołodziej, która prowadzi cukiernię przy ul. Zembrzydowickiej



chce rozbudować zakład przy ul. Zembrzydowickiej. — *To niewielki rodzinny interes, mamy na wszystko oko, od przyjęcia towaru, aż po wydanie ciasta* — mówi. — *Ważne, by bułka była pulchniutka, rumiana i nie sklejała się. Musi być dobrze wykulana i wyrośnięta* — mówi Stanisława Mazur z Rybnika, która wraz z 225 innymi degustującymi oceniała słodkie wypieki.

(D)



Dominika Ingram-Nowaczyk

# Tropem średniowiecza

Wśród dzieci i dorosłych, którzy na rynku próbowali swych sił w zabawach wzorowanych na średniowiecznych pojedynkach, co jakiś czas przełykały grupy osób z nietypowymi mapami miasta w rękach. Był to element wyróżniający uczestników rodzinnej gry miejskiej „Tropem średniowiecza”. Do przejścia mieli oni osiem stanowisk umieszczonych w różnych częściach Śródmieścia, w których musieli wykazać się wiedzą i najróżniejszymi umiejętnościami, ale mieli też okazję dowiedzieć się, jak w średniowieczu powstawały tkaniny, na czym polegała gra planszowa Alquerque, jak dawniej zdobyto się księgi, czy z jaką bronią warto było pójść na bitwę. W grze brały udział całe rodziny, które do zdobycia miały osiem kluczy, a przy okazji niecodzienne umiejętności. Na stanowisku konwisarza, czyli rzemieślnika specjalizującego się w wyrobach z cyny, można było samemu odlać jeden z drobnych przedmiotów, na strzelnicy strzelić z kuszy do smoka, a w zbrojowni przymierzyć elementy rycerskiej zbroi. Nagrodą dla uczestników była wizyta w mennicy



Uczestnicy gry miejskiej „Tropem średniowiecza” dotarli też do miejskiej zbrojowni, gdzie wysłuchali ciekawych opowieści, ale musieli również odpowiedzieć na pytania zadane przez rycerza Marka Żyłę

królewskiej, w której można było wybić własną monetę. Zabawa była równie dobra, jak ta na płycie rynku, gdzie nie brakowało chętnych do przecinania mieczem smoczycy jaj, czy potyczek na worki na hipotetycznej kładce ustawionej na równie hipotetycznej rzece. (S)

## Nie takie mroczne, nie takie ciemne

— *Gdyby ktoś mnie zapytał czy chciałabym żyć w średniowieczu, odpowiedziałabym: nie. W moim wieku już bym pewnie zmarła na jedną z wielu nieuleczalnych wtedy chorób. Mimo to, bardzo cenię tę barwną epokę* — mówi

Anna Jarzab z Bractwa Rycerskiego Zamku Będzin, które na stadionie lekkoatletycznym wspólnie z Rycerskim Bractwem Ziemi Rybnickiej rozjaśniło przed rybnicznymi „mroki średniowiecza”.

rycerskiej wiosce dziecięcej bawili się nie tylko najmłodsi. Jedni strzelali z łuku, ścinali smocze jaja, celowali włócznią do rycerza, inni brali udział w warsztatach rzemieślniczych, podziwiali średniowieczną broń, zbroje i obozowiska, uczyli tańców z epoki i obserwowali pełne zaangażowania rycerskie pojedynki. — *Pokazujemy średniowieczne obyczaje i profesje, z kolei młodych ludzi uczulamy na to jak powinni zachowywać się w stosunku do kobiet i jak o nie dbać. Tak, jak to było w rycerskim średniowieczu* — dodaje Anna Jarzab.

— *Przez trzy dni na różne sposoby można się było „spotkać” ze średniowieczem i wiele osób było z tego spotkania bardzo zadowolonych. W sobotę królowała rzemiosło, a w czasie niedzielnej gry miejskiej można było pograć w średniowieczne gry czy spróbować napisać coś gotykiem. Były osoby, które kupiły bilet na koncert tylko po to, by dostać się do naszej rycerskiej wioski* — mówi Marek Żyła z Bractwa Rycerskiego Ziemi Rybnickiej. (D)



W dziecięcej wiosce rycerskiej można było wziąć udział m.in. w warsztatach rzemieślniczych

## Mistyczni gregorianie i muzyczna historia Słowian

Muzyczny finał tegorocznych Dni Rybnicka także nawiązywał do wieków średnich. Najpierw zespół Mistic, nazywany także polskimi gregorianami, zaprezentował przeboje muzyki polskiej i światowej w aranżacjach stylizowanych na chorał gregoriański. Rybnicka publiczność, podobnie jak jurorzy Must Be The Music, bardzo wysoko oceniła koncert tajemniczych mężczyzn w strojach podobnych do zakonnych habitów, mających jednak dystans i poczucie humoru, o czym świadczyła chociażby gregoriańska wersja

przeboju ONA „Kiedy powiem sobie dość”. W innej tonacji zaprezentował się w trzysobowym składzie zespół Zawiało. — *Projekt „Elektrycerze” powstał z pasji i zainteresowania kulturą słowiańską. Wszelkie podania, klechdy i kroniki dają świadectwo o odległej państwowości obecnych terenów Polski, zwanej niegdyś Lechią. Po ukraińsku nadal zwie się nas Lachami, a po turecku Polska to Lehistan. Słowo „Lechici” w grece i w łacinie jest dostojnym tłumaczeniem nazwy „Słowianie”. Dopiero pod*

sztandarem Kościoła katolickiego nazwa „Lechia” zmieniła się na „Polska”, i na świadectwo tego wydarzenia obchodzimy dzisiaj 1050. rocznicę chrztu Polski. Jednak zanim na ziemiach tych Kościół katolicki zamieszkał, Lech przybył tu z Panonii — mówiła Mariola Rodzik-Ziemiańska. Kolejne utwory opowiadały o najdawniejszej historii Polski poprzez nawiązania do legend i dawnych pieśni. Całość słowno-muzycznego widowiska dopełniła animacja teatru lalek przygotowana i prowadzona przez Marka Żyłę. (m)

# Kabaryjton, czyli Ryjek na wolności

W sobotę na Stadionie Miejskim królowała muzyka, a w niedzielę kabarety. Staraniem agencji Star Manager stworzonej przez rybnicki Kabaret Młodych Panów, odbył się tu pierwszy w historii stadionu kabaryjton, nawiązujący swą nazwą do organizowanej przez tę samą agencję Rybnickiej Jesieni Kabaretowej, czyli Ryjka. Pomysł był prosty – skoro od lat słyszy się narzekania, że Ryjek odbywa się w zbyt małej sali Klubu Energetyka i, że w związku z tym liczba biletów, a w konsekwencji i widzów też jest zbyt mała, pokażemy najlepsze ryjkowe kabarety i skecze na stadionie. To był strzał w „10”! Wypredano wszystkie bilety, publiczność bawiła się znakomicie, i co ważne, w komfortowych warunkach, czyli na świeżym powietrzu i na przestronnej widowni obejrzała same dobre i bardzo dobre skecze. Ryjkowa publiczność o takich warunkach może tylko poma-

Na stadionowy dobroczynny Kabaryjton wypredano wszystkie bilety

rzyć, bo w KE jest zazwyczaj ciasno, duszno, no i wśród konkursowych skeczów trafiają się też występy przeciętne i słabe.

W Kabaryjtonie, który poprowadzili Ewa Błachnio (były kabaret Limo) i Mariusz Kałamaga (kiedyś Łowcy.B) wystąpiły kabarety: Smile, Łowcy.B, Jurki i na koniec gospodarze, czyli Kabaret Młodych Panów.

Co ważne, impreza miała charakter dobroczynny, bo dochód z niej został przeznaczony na powołaną do życia przez

Kabaret Młodych Panów fundację PIĄTKA oraz na rehabilitację Bohdana Smolenia po czwartym już udarze mózgu.

Jak zapowiada Piotr Sobik z agencji Star Manager, fundacja PIĄTKA ma z jednej strony animować życie kulturalne w regionie poprzez organizację koncertów, festiwali oraz akcji kabaretowo-artystycznych, z drugiej zaś wspierać lokalne akcje charytatywne oraz osoby potrzebujące pomocy.

Kabaryjton był trafionym zwieńczeniem Dni Rybnika, a organizatorzy zapowiadają, że w przyszłym roku Ryjek znowu „wyjdzie w miasto”.

(WaT)



Zdjęcia: Maciej Trzecha

Gospodarz corocznego Ryjka, czyli Rybnickiej Jesieni Kabaretowej i pochodnego Kabaryjtonu – rybnicki Kabaret Młodych Panów pojawił się na scenie jako ostatni

Paradę ryjkowych kabaretów poprowadzili Ewa Błachnio (dawny kabaret Limo) i Mariusz Kałamaga (występujący kiedyś w Łowcach.B)



# Smok Wawelski na Dni Rybnika



Maciej Trzecha

W niedzielę na Rynku przez cały dzień gościło średniowiecze. Aktorzy-amatorzy z rybnickiego teatru Rondo i teatru Epidemia z Bierunia wspólnie przygotowali przedstawienie dla dzieci na podstawie słynnej legendy o dzielnym Szewczyku Dratewce i groźnym Wawelskim Smoku. Mali widzowie z wielkim zainteresowaniem obserwowali zmagania z potężnym jaszczurem (do którego technicznej „obsługi” było potrzebnych kilka osób jednocześnie). Najmłodsza publiczność tak bardzo zaangażowała się w baśniową inscenizację, że nawet wtargnęła w przestrzeń teatru, chcąc ratować nieporadnych rycerzy przed niechybnym pożarciem przez smoka. Na szczęście Dratewka zdążył na czas, i tym razem wszystko dobrze się skończyło. Warto przypomnieć, że nie tylko temat tego przedstawienia nawiązywał do średniowiecznej sztuki, ale i forma – wszak w tamtym czasie teatr był bardzo popularny, a wędrowni rybacy regularnie odwiedzali miasta, by zabawić ich mieszkańców podczas jarmarków i uroczystości.

(m)

Najmłodszy widzowie z przejęciem przyglądali się, jak w grodzie Kraka niepozorny Szewczyk poradził sobie z pokonaniem groźnego Smoka Wawelskiego



# Szpak zaśpiewał i zaczarował

Zdjęcia: Władysław Trojska



Zespół Kombii mający na swoim koncie wiele, wielopokoleniowych przebojów zagrał na Dniach Rybnika po raz pierwszy

Przed trudnym zadaniem stanęła Kasia Cerekwicka, która weszła na stadionową scenę po występie Michała Szpaka, który zaczarował, przynajmniej dziewczynską, publiczność. Były serduszką, balony, łyż i wyznania typu „...bądź sobą, takim cię Kochamy” czy, w nawiązaniu do tytułu piosenki, „...jesteś naszym bohaterem”. Michał dał energetyczny show, śpiewając nie tylko eurowizyjne *Color of your life*, ale również piosenki Niemena oraz utwory z repertuaru innych wykonawców. Michał ma głos, charyzmę oraz dobry kontakt z fanami, a także swoje pięć minut, które wykorzystuje. Trzeba przyznać, że organizatorzy mieli nosa, bo umowę podpisywano na kilka miesięcy przed festiwalem Eurowizji w Sztokholmie, gdy piosenkarz nie był jeszcze tak popularny, a jego honorarium tak eurowizyjne. Nie zawiedli też weterani estrady czyli zespół Kombii, mający wielbicieli w każdym wieku, co było widać i słysać. Przed nimi świetnie zaprezentował się, znany z talent show *Must Be the Music*, zespół *Goose Bumps*, wykonując a capella utwory popowe, hip-hop czy R&B. Choć emocje po Szpaku nieco opadły i publiczność się przeredziła, Katarzyna Cerekwicka, jako profesjonalna „magister sztuki” dała radę, ale łatwo nie było... (r)

Dorobek Michała Szpaka trudno jeszcze nawet porównać z listą przebojów grupy Kombii, ale niewątpliwie to właśnie jego występ wzbudził największe zainteresowanie, zwłaszcza młodszej części publiczności



Jesteś naszym bohaterem – zapewniały Michała Szpaka jego najwierniejsze fanki, nawiązując do jednej z jego ostatnich piosenek



Sobotni koncert na Stadionie Miejskim zakończyło „światelko do Antoniczka”, czyli pokaz sztucznych ogni, odpalonych w części z brzegu pobliskiego stawu

## Latający piknik

Tegorocznym Dniom Rybnika towarzyszył zorganizowany po raz trzeci na lotnisku Aeroklubu ROW w Gotartowicach dwudniowy (18-19 czerwca) piknik lotniczy. Mieszkańcy praktycznie całego regionu mieli okazję nie tylko zobaczyć atrakcyjne pokazy lotnicze, tak akrobacyjne, jak i historyczno-wojenne czy odbyć lot widokowy nad Rybnikiem, ale też zapoznać się z działalnością po-

szczególnych sekcji aeroklubu, w którym oprócz pilotów działają też i spadochroniarze i modelarze. Swą działalność zaprezentował również współpracujący z aeroklubem Rybnicki Klub Paralotniowy. Z myślą o najmłodszych przygotowano też całkiem sporo naziemnych atrakcji, słowem trudno się było nudzić. A ci, którzy w czasie pikniku zrobili interesujące zdjęcie mogą jeszcze wziąć udział w ogłoszonym przez Aeroklub ROW konkursie fotograficznym i wygrać lot szybowcem, oczywiście z instruktorem.

(WaT)

Po raz kolejny w Gotartowicach pojawiły się repliki samolotów z okresu I wojny światowej, czeskiej grupy Pterodaktyl

Zdjęcie: Władaw Trzecka



Jak co roku, pokazy pilotów oglądały tłumy widzów

## Szwarc, mydło i powidło

Od mebli, świeczników i starych filiżanek, przez używane ubranka dziecięce, ręcznie szyte zabawki, książki, gazety i płyty analogowe, po obrazy i najdziwniejsze sprzęty, jak choćby krzesło z rogami. Wszystkie te różnorodności można było kupić na giełdzie staroci i rękodzieła, która odbyła się 18 czerwca na ul. Powstańców i Sobieskiego. Tym razem wzięło w niej udział kilkunastu wystawców z regionu, którzy rozstawili swoje towary na rybnickim deptaku. Kupującym, którzy często targowali się o cenę, czas umilali też średniowieczni grajkowie uliczni, a sporo radości szczególnie dzieciom, sprawiły żywe rzeźby, które podziwiano za kunsztownie dopracowane stylizacje.

(S)

Giełda staroci i rękodzieła cieszyła się sporym zainteresowaniem osób poszukujących przedmiotów z duszą



Sabina Horzeła-Pikula



Sabina Horzeła-Pikula

## Jarmark po jarmarku

Na stoiskach, na których od 16 do 19 czerwca sprzedawano miody, przyprawy, czy biżuterię, dzień później można już było przebierać w ofertach pracy stałej i sezonowej. — Organizując cykliczny jarmark sezonowych ofert pracy po raz pierwszy korzystamy ze stoisk wystawienniczych w plenerze. To dobry pomysł, szczególnie, że pogoda dopisuje i nie brakuje osób zainteresowanych najróżniejszymi ofertami pracy, od wakacyjnej, po stałą, zarówno w Rybniku, jak i za granicą — mówi Małgorzata Tlołka z Powiatowego Urzędu Pracy, który jarmark zorganizował. Na straganach ustawionych wzdłuż ulicy Zamkowej, zajmowanych wcześniej przez kupców uczestniczących w Dniach Rybnika, można było znaleźć oferty pracy m.in. przy zbieraniu owoców, w usługach opiekuńczych, czy w restauracji McDonald's. 19 wystawców – lokalni pracodawcy, agencje pracy, punkty pośrednictwa oraz rybnicki PUP – przygotowało prawie 1400 ofert pracy. Pojawiły się też informacje o szkoleniach, zakładaniu własnej działalności i porady z zakresu prawa pracy.

(S)

20 czerwca na straganach zajmowanych przez handlowców uczestniczących w Dniach Rybnika, 19 wystawców przedstawiło oferty dla osób poszukujących pracy



Dominika Ingrasim-Lowczyk

## Przedшкоlny szach i mat

Koncentracja, strategia i niewymuszony spokój, czyli partycja szachów w wykonaniu rybnickich przedszkolaków. Cóż lepszego na rozgrzewkę przed pełnymi atrakcjami Dniami Rybnika? W zorganizowanym w piątek 17 czerwca na rynku symultanicznym turnieju szachowym wzięło udział 327 dzieci z 10 przedszkoli oraz z klasy szachowej Szkoły Podstawowej nr 2 w Rybniku. Z rzeszą maluchów zmierzyły się szachowe arcymistrzynie, rybniczanki Monika Soćko i Karina Szczepkowska, które swą, usianą tytułami, przygodę z królewską grą również rozpoczęły w rybnickich przedszkolach. Turniej przygotował rybnicki oddział Związku Nauczycielstwa Polskiego oraz Międzyprzedszkolny Uczniowski Klub Sportowy „Smerfy”. (D)

Przedшкоlni zmierzyli się z szachowymi arcymistrzami: Kariną Szczepkowską i Moniką Soćko (na zdj.)

## Hazynehajda z pomnikiem

— *Mieszkające na Florydzie i w Chile prawnuczki Juliusza Haase są zaszczyconym, że miasto postanowiło upamiętnić ich pradziadka, fundując ten obelisk. U Żydów kultywowanie pamięci o przodkach jest wyjątkowo silne. Dlatego poprosiły mnie, aby w imieniu całej rodziny, podziękować prezydentowi za tę inicjatywę. Gdyby wiedziały wcześniej, pewnie ktoś z rodziny wybrałby się na dzisiejszą uroczystość — mówi rybniczanka Małgorzata Płoszaj, która wspólnie z prezydentem Piotrem Kuczera i przewodniczącą zarządu dzielnicy Meksyk Celiną Kaczmarczyk, odsłoniła w parku Kozie Góry, zwanym też Hazynehajdą, płaskorzeźbę Juliusza Haase. Pretekstem był jubileusz 111-lecia istnienia pierwszego parku miejskiego w Rybniku. Juliusz Haase, właściciel rybnickiej garbarni i członek rady miejskiej, w 1888 r. подарował miastu 1,2 ha gruntu przy ul. Chwałowickiej z przeznaczeniem na park. W 1905 roku władze Rybnika powiększyły go*

*o własne grunty tworząc park o pow. 6,8 ha. — Juliusz Haase był wizjonerem. Wiedział, jak ważna dla mieszkańców miasta będzie zielen. Upamiętniamy dziś osobę, ale też pewną postawę i umiejętność dzielenia się z innymi — ocenia Jacek Kamiński, miłośnik lokalnej historii. Pomnik odsłonięto 18 czerwca, a uroczystościom towarzyszył jubileuszowy festyn w amfiteatrze na terenie parku, gdzie zagrały orkiestry uczestniczące w festiwalu Złota Lira, wystąpiły mażoretki i zespół The Chance. — Ważne by przypominać postacie, które miały wkład w rozwój Rybnika — mówił prezydent Piotr Kuczera. Kolejna płaskorzeźba z brązu, tym razem upamiętniająca Juliusza Rogera, autorstwa Zbigniewa Brachmańskiego, stanęła już w parku „Bukówka” sąsiadującym z kompleksem szpitalnym*

„Juliusz”, z kolei w czasie Świątowych Dni Młodzieży w pobliżu „Starego kościoła” odsłonięty zostanie obelisk poświęcony ks. Franciszkowi Błachnickiemu. Tymczasem Małgorzata Płoszaj zaprasza 3 lipca na kolejny spacer po mieście, tym razem śladami rodziny Haase; zbiórka o 15 przy punkcie Halo! Rybnik przy ul. Sobieskiego (dawna Cepelia). (S)



Sabina Horzeła-Piskula

— *Przypominamy postacie, które miały swój wkład w rozwój Rybnika — mówił prezydent Piotr Kuczera odsłaniając wspólnie z Małgorzatą Płoszaj i Celiną Kaczmarczyk płaskorzeźbę upamiętniającą Juliusza Haase*

## Pozostawiają ślady



Sabina Horzeła-Piskula

— *Przez dziesięć lat kapliczka była pusta. Wcześniej stała w niej figura św. Nepomucena, którą niestety niszczone, więc poprzedni proboszcz zdecydował o jej odnowieniu i przeniesieniu do kościoła. Teraz w parku św. Wawrzyńca, w odmalowanej kapliczce stanęła rzeźba tegoż właśnie świętego. To ważne miejsce dla mieszkańców Boguszowic — mówi Łukasz Kłosek, boguszowicki radny. 18 czerwca rzeźbę poświęcił ks. proboszcz Krzysztof Błotko, a w uroczystości wzięli udział mieszkańcy, prezydent Piotr Kuczera, radni Jan Mura i Tadeusz Białous, dzielnicowy samorządowiec Michał Wengerski oraz emerytowany nauczyciel Mieczysław Kula, autor monografii Boguszowic. — Dodatkowo w dzielnicy ustawiono ok. 30 dwustronnych tablic informacyjnych dotyczących charakterystycznych dla Boguszowic miejsc. To zasługa stowarzyszenia społeczno-kulturalnego Ślady, które dostało na ten cel grant — dodaje radny Kłosek. Tego dnia na terenie dzielnicy odbyła się całodniowa gra miejska „Śladami historii Boguszowic”, w której wzięło udział stu uczestników, ale wszystkie stanowiska na trasie pokonało tylko 35 osób. Impreza była jedną z kilku zorganizowanych w ramach Boguszowickich Dni Rybnika, które trwały od 14 do 19 czerwca. (S)*

W odnowionej kapliczce mieszczącej się w boguszowickim parku św. Wawrzyńca stanęła figura tego właśnie świętego

Jubileuszowa, 25. edycja Złotej Liry

# I srebro, i złoto

Srebro, bo Międzynarodowy Festiwal Orkiestr Dętych „Złota Lira” świętował srebrny jubileusz, a złoto... bo mieni się i w nazwie, i w blasku złocistych, dętych instrumentów.

W ciągu ćwierćwiecza przez rybnicki rynek przewinęło się blisko 400 orkiestr dętych oraz ponad 300 zespołów tanecznych reprezentujących trzy kontynenty – uczestnikami festiwalu były orkiestry i grupy mażorettek m.in. z Austrii, Belgii, Białorusi, Bułgarii, Chin, Czech, Grecji, Holandii, Litwy, Niemiec, Rumunii, Słowacji, Szwajcarii, Ukrainy, Włoch, Węgier, Danii, Rosji, USA, Malty, Irlandii Północnej, Hiszpanii, Chorwacji, Francji i Polski; odbyło się prawie 1500 koncertów dla prawie 100 tys. widzów nie tylko w Rybniku, ale i kilkunastu innych miastach Śląska i Zaolzia; zawiązywały się artystyczne i prywatne przyjaźnie. Za tym ogromnym nie tylko artystycznie, ale i logistycznie przedsięwzięciem, stoi wiele osób reprezentujących Dom Kultury w Niedobczycach i inne miejskie placówki „pod dowództwem” Mariana Wolnego, dyrektora festiwalu i jego współinicjatora. Organizacja imprezy nie byłaby też możliwa bez zaangażowania organizacyjnego i finansowego wsparcia miasta.

W jubileuszowej edycji festiwalu wzięło udział 20 orkiestr dętych, 2 big-bandy, 8 zespołów instrumentalno-wokalnych i street-bandów z Turcji, Rumunii, Włoch, Grecji, Węgier, Słowacji, Czech, Ukrainy oraz dwa zespoły z Litwy, a także z kilku miast w Polsce, w tym z Krakowa, Starego Sącza, Sanoka, Poddębic, Czerwionki-Leszczyn i Raciborza. Inauguracja festiwalu, której dokonał prezydent Piotr Kuczera, miała miejsce na rynku, w obecności przybyłych na Dni Rybnika gości z zagranicy i jury festiwalu. Wkraczające na rynek orkiestry i zespoły mażorettek witał pluszowy Rybek, którego z wdziękiem ożywiła Madzia z grupy teatralnej Cicho-Sza z MDK, i który szybko dogadał się w niezwykle towarzyską maskotką z Sanoka. Po dźwiękach narodowych hymnów odegranych przez specjalnie powstałą na jubileusz polsko-grecką orkiestrę miast partnerskich Larissa-Rybnik, wszyscy uczestnicy festiwalu wykonali hymn zjednoczonej Europy, tradycyjnie hejnał festiwalu autorstwa Józefa Szwedzi i hejnał Rybnika. A potem orkiestry prezentowały już swój własny repertuar na dwóch rybnickich scenach. Płytą rynku była też scena VII Otwartego Międzynarodowego Pucharu Polski Mażorettek, w którym uczestniczyło 20 zespołów z Litwy, Węgier i Czech oraz grupy polskie z Poddębic, Czerwionki-Leszczyn,

Raciborza i Niedobczyc. Już wcześniej w Teatrze Ziemi Rybnickiej miały miejsce przesłuchania konkursowe orkiestr przed międzynarodowym jury o Puchar Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, a wieczór zakończył na rynku Rudi Schuberth z Big-Bandem Polskiego Radia w Katowicach. W sobotę orkiestry zaprezentowały się na rynku raz jeszcze, zaś wieczorem z ich udziałem w Parku im. Czempieła w Niedobczycach odbył się muzyczny piknik, kontynuowany w niedzielę.

Festiwal zakończył koncert galowy w Teatrze Ziemi Rybnickiej, na którym ogłoszono wyniki muzycznej i tanecznej rywalizacji. Grand Prix festiwalu i ministerialny puchar zdobyła Orkiestra Reprezentacyjna Akademii Górniczo-Hutniczej pod dyrekcją Karola Pyki, który wspólnie z Justyną Chmielek-Korbut prowadzącą Parafialno-Gminną Orkiestrę Dętą z Sobolowa zdobył też laur dla najlepszego dyrygenta. Zwycięska orkiestra z Krakowa zdobyła też Złote Pasma Summa cum Laude, osiągając najlepszy w historii Złotej Liry wynik punktowy (97,5). Złote Pasma Summa cum Laude zdobył też Junior Band Conservatorio N. Piccini z Bari we Włoszech (93,75 pkt; dyrygent Donato Semeraro). Przyznano też kilka innych złotych pasm, pasma srebrne i brązowe oraz wyróżnienia, w tym indywidualne dla instrumentalistów i wokalistów. Wśród mażorettek w kategorii młodszej triumfowała grupa Baby Enigma z Niedobczyc (choreografia Michalina Michalik-Newe, Karolina Januzyk), zaś Grand Prix i puchar Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego wywalczyły wyrosnięte mażoretki Don't Stop and Five z Litwy. Statuetki wręczyli wspólnie prezydent Kuczera, Marian Wolny i przewodniczący jury prof. Alojzy Kopoczek. Dyrektor festiwalu wręczył też specjalne jubileuszowe statuetki osobom zaangażowanym w powstanie festiwalu i mającym wpływ na jego rozwój: b. dyrektorowi TZR Wojciechowi Bronowskiemu, reprezentującemu Niemcy jurorowi Tadeuszowi Folwarcznemu, obecnemu we wszystkich edycjach Złotej Liry, Adamowi Hudecowi ze Słowacji i prof. Alojzemu Kopoczkowi. Honorowe statuetki organizato-



Orkiestra Reprezentacyjna Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie triumfowała w dwóch kategoriach: zdobyła Grand Prix i Złotą Lirę, a jej dyrygent Karol Pyka Złotą Lirę dla najlepszego dyrygenta

rzy przyznali też byłym prezydentom Rybnika Józefowi Makoszowi i Adamowi Fudalemu, którzy festiwalowi patronowali, zapewniając finansowe wsparcie z miejskiej kasy.

W części koncertowej wystąpili laureaci oraz jubileuszowa polsko-grecka orkiestra z towarzyszeniem gości: trębaczka Vlado Kumpána ze Słowacji, Gerassimos Ioannidis (kornet) z Grecji oraz nauczyciela rybnickiej szkoły muzycznej saksofonisty Artura Motyki; wystąpił też znany z występów w różnych polskich formacjach Grek z pochodzenia Jorgos Skolias oraz soliści Miejskiej Orkiestry Dętej Rybnik.

Jubileuszowa Złota Lira po raz kolejny uatrakcyjniła Dni Rybnika, rybniczanie mogli do woli nasłuchać się tak na Śląsku lubianej muzyki, a goście wywieźli ze słonecznego tym razem Rybnika jak najlepsze wrażenia.

**Wiesława Różańska**

## Dyrektor festiwalu Marian Wolny:

*W ciągu ćwierćwiecza festiwal Złota Lira wrósł do rangi jednego z najbardziej prestiżowych spotkań orkiestr dętych w Polsce, ma też swoją renomę w Europie. A zaczęło się nad jeziorem Garda we Włoszech, gdzie na spotkaniu z pracującymi zagranicą muzykami – prof. Janem Langoszem i Józefem Ratajczakiem, a także Wojtkiem Bronowskim postanowiliśmy zainicjować imprezę, która nawiązywałaby do silnych tradycji „dętego” muzykowania na Śląsku. Od tego momentu festiwal się rozrastał, wzbogacając z czasem swój program o rywalizację mażorettek na najwyższym ogólnopolskim poziomie i zyskując wymiar ponadlokalny. Wciąż podnosi się poziom artystyczny festiwalowej rywalizacji, co podkreśla międzynarodowe jury, składające się z najbardziej kompetentnych muzyków i pedagogów. Od początku czuliśmy przychyłność samorządów, bez której tak ogromne przedsięwzięcie byłoby niemożliwe, za co byłym i obecnym władzom miasta dziękujemy. Cieszymy się, że Złota Lira stała się naszym wkładem w ochronę i wzbogacenie dziedzictwa kulturowego miasta i regionu.*

# Ślub na eksport

**Nowa tradycja, odsłona druga. W sobotę 18 czerwca prezydent Piotr Kuczera znów wystąpił w roli kierownika Urzędu Stanu Cywilnego i udzielił ślubu.** Na ślubnym kobiercu stanęli opolanka Natalia Szmyrko i żorzanin urodzony w Rybniku Marcin Frąckowiak, a także ich dwuipółletni syn Patryk, który w drugiej połowie września powinien doczekać się siostrzyczki. Średnia wieku na ślubnym kobiercu była więc dość niska. Nowożeńcy od dziesięciu lat mieszkają na stałe w niemieckim Kleve, gdzie się poznali, a ślub w rybnickim USC wzięli dlatego, że jako jedyny urząd w okolicy przystał na uzgodnienie wszelkich formalności drogą telefoniczną.

Prezydent Kuczera udzielając ślubu mówił m.in. o miłości wielkiej i dojrzałej, i zacytował nowożeńcom list Gaji Kuroń do jej męża Jacka: — *Jedyny mój, dzięki tobie istnieję, dzięki tobie jestem silna.*

(WaT)



Prezydent Piotr Kuczera zanim przystąpił do urzędowych formalności starał się wytłumaczyć przyszłym jeszcze małżonkom, na czym polega prawdziwa miłość

# Międzynarodowe dni rybnickich seniorów

Delegacja seniorów z niemieckiego Merzhausen oraz chórzyci z Norwegii – średnia wieku 82 lata – wzięli udział w II Rybnickich Dniach Seniora, jakie odbyły się 17 i 18 czerwca.

— *Seniorzy są jak księga otwarta w powiększonej skali* — mówiła Urszula Pietruszek, radna Rybnickiej Rady Seniorów do zebranych w Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej na inauguracji dwudniowej imprezy dla osób 60 plus. O zaangażowaniu RRS i jej inicjatywach, jak kino seniora, czy karta zniżek mówił wiceprezydent Piotr Masłowski, który wręczył też dyplomy uczestnikom programu „Rybnik przyjazny seniorom”, oferującego bonusy dla rybnickich seniorów. W tym roku doceniono Fundację EDF Polska, restaurację Wierzbowe Zacisze i kwiaciarnię Dziwoki-Ryszka. Licznie zebrani seniorzy mieli też okazję okłaskiwać rybnicki chór Bel Canto i skrzypaczkę Karolinę Podorską, której na scenie towarzyszył ojciec Andrzej, ale prawdziwą furorę zrobił męski chór z Norwegii pod dyrekcją Aleksandry Orzechowskiej-Niedzieli. — *Najmłodszy chórzysta ma 70 lat, najstarszy 91, a średnia wieku to 82 lata. Mówię o nich „srebrni chłopcy”* — mówiła dyrygentka, która od półtora roku mieszka w Norwegii, a wcześniej występowała w wokalne grupie Panie i Panowie. Z kolei goszczący w mieście prof. Karl-Friedrich Fischbach z Merzhausen, który prowadzi niemieckojęzyczną społeczną platformę internetową dla seniorów, mówił o sytuacji osób starszych w Niemczech i Europie i zaprosił delegację Rybnickiej Rady Seniorów do odwiedzenia jego miasta. Drugiego dnia imprezy, pod hasłem „Miasto rybnickim seniorom” na rynku wystąpiły m.in. małżonki Astra i kapela Czesława Żemty.

(S)



Sabina Horzeła-Pikulna

Dla rybnickich seniorów zaśpiewali seniorzy z Norwegii



Goście z Francji, Ukrainy i Słowacji otrzymali w prezencie kierunkowskazy z liczbą kilometrów, jaka ich miasta dzieli od Rybnika. Staną w naszych partnerskich miastach

# Goście się nie nudzili!

**Na święta zazwyczaj zaprasza się przyjaciół i tak było również w przypadku gości zaproszonych na Dni Rybnika.** Uczestniczyły w nich delegacje z pięciu miast partnerskich: dwu ukraińskich – Baru (z merem Arturem Cyciurskim na czele) i Iwano-Frankiwska (z wiceprzewodniczącym komitetu wykonawczego Andriejem Lisem), dwu francuskich – Liévin (pod przewodnictwem b. mera Jean-Pierre'a Kucheidy) i Mazamet (z Jeaninine Barens, zastępcą mera) oraz Topolczan na Słowacji (z wiceprezydentem Milanem Lisym). Przybyło też czterech seniorów z Merzhausen, którymi opiekowali się przedstawiciele Rybnickiej Rady Seniorów. Oficjalne powitanie gości z zagranicy połączone z wymianą upominków miało miejsce w Olimpii w Kamieniu w dniu meczu Polski z Niemcami na Euro 2016, o czym nie dały zapomnieć stroje niektórych oficjalnych gości, a prezydent Piotr Kuczera wysnuł zgrabną analogię między naszymi miastami partnerskimi, a przeciwnikami w grupie na Euro: — *Gramy z Irlandią Płn. (Newtownabbey), Niemcami (Dorsten i Eurasburg) i Ukrainą (Bar i Iwano-Frankiwska) we Francji (Liévin, Mazamet i Saint Vallier), a niewykluczone, że spotkamy się ze Słowacją (Topolczany).* Wszystko zatem gra! Jak mówił Jacques Beaulieu, honorowy obywatel Rybnika z Mazamet, również członek delegacji, goście czas w Rybniku spędzili bardzo aktywnie, uczestnicząc w większości świątecznych atrakcji, zwiedzaniu Zabytkowej Kopalni „Ignacy” i radlińskiej łożni, ale również na konkretnych rozmowach w urzędzie miasta, Cechu Rzemiosł oraz Małej i Średniej Przedsiębiorczości i innych placówkach i instytucjach, m.in. w Środowiskowym Domu Samopomocy Cogito Noster, gdzie nakreślono plany wymiany doświadczeń z podobną placówką w Mazamet. Część delegacji z tego miasta odwiedziło też Muzeum Śląskie oraz nową siedzibę Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia w Katowicach. Równoległe rozmowy o kierunkach współpracy prowadziło Stowarzyszenie Współpracy Międzynarodowej „Rybnik-Europa”, szczególnie z przedstawicielami Baru, m.in. w sprawie pośrednictwa w legalnym zatrudnieniu mieszkańców tego miasta w Rybniku i regionie.

(r)



# Atrakcje

## Muzeum w Rybniku

**Placówka** mieszcząca się w rynkowym, klasycystycznym ratuszu, wzniesionym w latach 1822-1823 proponuje w wakacje zwiedzenie wystaw stałych: Rybnik nasze miasto (do 1945 r.), Cechy rzemieślnicze w miastach Górnego Śląska (do roku 1939), Wyrobisko górnicze oraz wystawy czasowej (do 28 sierpnia) Barwy i smaki Indii. Bilet normalny kosztuje 6 zł, ulgowy 4 zł. Muzeum można zwiedzać: we wtorki, czwartki i piątki od 9 do 15; w środy od 9 do 18 oraz w soboty i w niedziele od 11 do 16.

Rybnik Śródmieście, Rynek 18; tel. 32 432 74 60 ([www.muzeum.rybnik.pl](http://www.muzeum.rybnik.pl)).

## Bazylika św. Antoniego

Nazywana katedrą ziemi rybnickiej, neogotycka świątynia z najwyższymi wieżami na całym Górnym Śląsku, mającymi 95 m wysokości. W 1993 roku papież Jan Paweł II nadał jej tytuł bazyliki mniejszej.

Południowa wieża jest wyposażona w taras widokowy i przeznaczona do zwiedzania. **Zwiedzanie wieży bazyliki (wyłącznie dla grup liczących od 2 do 8 osób):** poniedziałki, środy, piątki i soboty od 7 do 9 i od 17 do 18.30; wtorki i czwartki od 7 do 9 i od 16.15 do 18.30; niedziele od 7 do 13.15 i od 14 do 18.30. Uwaga! Osoba odpowiedzialna za daną grupę powinna bezpośrednio przed zwiedzaniem zgłosić się do zakrystii i podać numer swojego dowodu osobistego lub pesel, celem wpisania do rejestru osób zwiedzających wieżę. Grupy liczące powyżej 8 osób mogą zwiedzać wieżę po telefonicznym uzgodnieniu terminu, z co najmniej 3-dniowym wyprzedzeniem (tel. 32 43 29 020. Rybnik Śródmieście, ul. Mikołowska 4; ([www.bazylika.rybnik.pl](http://www.bazylika.rybnik.pl)).

## Zabytkowa Kopalnia „Ignacy”

W czasie wakacji czynna jest od poniedziałku do piątku od g. 9 do 15 i w tym czasie można tam oglądać parową maszynę wyciągową szybu Głowacki i wejść na platformę widokową urządzoną w dawnej wieży ciśnieni (wstęp dorosli – 5 zł i dzieci – 2 zł). Obiekty te można będzie zobaczyć również w czasie weekendowych imprez odbywających się na Ignacym. Zwiedzanie kopalni z przewodnikiem (50 zł) – po wcześniejszej rezerwacji telefonicznej.

Rybnik Niewiadom, ul. Mościckiego 3; tel. 32 432 74 99 ([www.ick.rybnik.pl](http://www.ick.rybnik.pl)).

## Państwowy Szpital dla Nerwowo i Psychicznie Chorych

Z „Psychiatria” Rybnik słynie w Polsce od dawna, choć z pewnością nie na takiej sławie zależy specem od promocji miasta. Bez wątpienia szpitalny kompleks budynków z czerwonej cegły, mający swą 130-letnią, ciekawą historię to jedno z najbardziej intrygujących miejsc w Rybniku. Fakt, że „psychiatrik” pojawia się w dwóch najlepszych książkach Szczepana Twardocha („Morfina” i „Drach”) jest tego najlepszym potwierdzeniem. Szpitalne budynki toną w zieleni, rośnie tu wiele pomnikowych drzew, więc warto tu wybrać się choćby na spacer. Można tu zobaczyć nieczynną wodną wieżę ciśnieni i odwiedzić niezwykłą szpitalną galerię Pod Wieżą, w której można zobaczyć stare szpitalne sprzęty i prace plastyczne pacjentów powstałe m.in. w czasie zajęć arteterapii. Galerię można zwiedzać w poniedziałki od 10 do 12 i od 13 do 15. W pozostałe dni tygodnia obejrzenie galerii jest możliwe po telefonicznym uzgodnieniu godziny wizyty (tel. 32 43 28 237 lub 32 43 28 232).

Na terenie szpitala znajduje się kościół pod wezwaniem NSPJ; ogólnodostępne msze święte są w nim odprawiane w poniedziałki, wtorki, środy i piątki o 13.30; w soboty o 13.30 i 18.15, a w niedziele o 9; 10.30; 12 i 18.15.

Rybnik Północ, ul. Gliwicka 33; ([www.psychiatria.com](http://www.psychiatria.com)).

## Przystań kajakowo-rowerowa „Aktywni”

Powstały w tym roku ośrodek oferuje m.in.: organizację spływów kajakowych Rudą, miejsca biwakowe oraz m.in. boisko do siatkówki plażowej.

Rybnik Stodoly, ul. Ks. E. Szramka 11; tel. 692 458 188, 32 733 0021; ([www.aktywni.net.pl](http://www.aktywni.net.pl))

# na wakacje

## Ośrodek Żeglarski „Koga-Kotwica”

Usytuowany nad Zalewem Rybnickim w Chwałęcicach (wjazd od ul. Rudzkiej). Można tu wypożyczyć kajak, deskę windsurfiingową lub żaglówkę (klasy Omega) bądź jacht kabinowy albo wynająć domek letniskowy.

Rybnik Chwałęcice, ul. Rudzka 244; tel. do bosmana ośrodka (wynajem sprzętu, rezerwacje): 508 931 077 ([www.koga-kotwica.rcez.pl](http://www.koga-kotwica.rcez.pl)).

## Ośrodek Sportów Wodnych i Rekreacji „Pod Żaglami”

Dawny ośrodek elektrowni Rybnik ma obecnie prywatnego właściciela, który wprowadził swoje własne porządki. Rozległy ośrodek oferuje m.in.: niewielką plażę i wynajem sprzętu pływającego: rowerów wodnych, kajaków i popularnych żaglówek oraz rejsy statkiem Konrad. Na miejscu również m.in. plac zabaw dla dzieci i gastronomia.

Rybnik Stodoły, ul. Rudzka 394; tel. 789 058 229 ([facebook.com/podzaglamirybnik](https://facebook.com/podzaglamirybnik)).

## Centrum Sportów Wodnych „Big Blue”

Przylejony do kąpieliska Ruda ośrodek sportów wodnych położony nad sąsiadującym z Rudą stawem (dawna przystań kajakowa), stworzony przez olimpijczyka z Atlanty (1996 r.) rybniczana Mirosława Małką. W ofercie: wypożyczalnia kajaków, rowerów wodnych, żaglówek i najnowsza atrakcja – wakepark z „przeszkodami” do pływania na wakeboardzie (pływanie na wyciągu na specjalnej desce). Wejście przez kąpielisko. Cennik dostępny na miejscu.

Rybnik Północ, ul. Gliwicka 72; tel. 733 812 772 ([www.bigblue.rybnik.pl](http://www.bigblue.rybnik.pl)).

## Szkoła Windsurfiingu „POL33”

Usytuowana na skraju Chwałęcic (vis-a-vis ośrodka Pod Żaglami). Jej nazwa to numer startowy Mirosława Małką z IO w Atlancie. W ofercie lekcje indywidualne windsurfiingu, wypożyczalnia i przechowalnia sprzętu do windsurfiingu. Na miejscu można też skorzystać z plaży. W sezonie letnim szkołka jest czynna codziennie od 10 do 18. Zapisy na lekcje są przyjmowane telefonicznie.

Rybnik Chwałęcice, ul. Rudzka 390; tel. 501 349 446 ([www.pol33.pl](http://www.pol33.pl)).

## Centrum wspinania „Cechownia”

Raj dla miłośników wspinaczki. Ścianki do wspinaczki z trasami o różnym stopniu trudności i urządzenia do ćwiczeń dla osób wspinających się, a wszystko to w dawnej cechowni nieczynnej kopalni Rymer. Wspinac mogą się tu już dzieci od czwartego roku życia. Obowiązuje strój sportowy. Własny sprzęt nie jest wymagany, bo można go wypożyczyć na miejscu. Każdy, kto tu zajrzy może się zacząć wspinac już po kilkuminutowym przeszkoleniu. W wakacje czynne od poniedziałku do piątku, od 15.30 do 22.

Rybnik Niedobczyce, ul. Rymera 4; tel. 605 610 651 ([www.cwcechownia.pl](http://www.cwcechownia.pl)).

## Aeroklub ROW

Funkcjonujący od lat w Gotartowicach oferuje atrakcje ekstremalne, czyli loty widokowe samolotem bądź szybowcem. Do wyboru jest kilka opcji, a cena zależy od długości lotu. Ci, którym latanie przypadnie do gustu mogą skorzystać z oferty szkoleniowej aeroklubu. Więcej informacji i rezerwacja terminów na stronie internetowej.

Rybnik Gotartowice, ul. Żorska 332; tel. 32 42 18 189 ([www.aeroklub.rybnik.pl](http://www.aeroklub.rybnik.pl)).





# Kulturalny informator

## 26 czerwca

NIEDZIELA

- **14.00** – Stacja Wodna 6 HDŻ: **IV Żeglarski Piknik Rodzinny 6 Harcerskiej Drużyny Żeglarskiej** (w programie m.in.: koncert szantowy zespołu North Cape, pływanie pod żaglami, regaty, wioska dziecięca dla najmłodszych i atrakcje dla młodzieży).
- **15.00** – Industrialne Centrum Kultury: **piknik rodzinny** (w programie: m.in. warsztaty cyrkowe i zajęcia plastyczno-warsztatowe).

## 30 czerwca

CZWARTEK

- **18.30** – Pub Geszynk: **Śląski Kącik Literacki** – spotkanie z Klaudią Potysz autorką książki „Żądza dusz”.
- **19.00** – Herbaciarnia Małpa: **Slajdowisko Pamir Highway** – relacje z podróży po Tadżykistanie przedstawią Gosia Kowalska i Michał Pawełczyk.

## 2 lipca

SOBOTA

- **9.00** – Budynek biblioteki w Chwałowicach: warsztaty fundacji Cylinder w ramach projektu „Zmierz się z legendą” (uczestnicy dowiedzą się czym jest geocaching, szczegóły: [www.cylinder.org.pl](http://www.cylinder.org.pl)).
- **18.55** – Teatr Ziemi Rybnickiej: retransmisja spektaklu „**Robert Devereux**” z Metropolitan Opera w Nowym Jorku.

## 3 lipca

NIEDZIELA

- **9.00** – Budynek biblioteki w Chwałowicach: warsztaty fundacji Cylinder w ramach projektu „Zmierz się z legendą” (uczestnicy dowiedzą się czym jest geocaching, szczegóły [www.cylinder.org.pl](http://www.cylinder.org.pl)).
- **15.00** – Punkt Halo! Rybnik – spacer z przewodnikiem śladami rodziny Haase.
- **17.30** – Fundacja EDF Polska: **Szałas kobiet** – spotkanie dla pań na terenach zielonych nad zalewem (zajęcia ruchowe, zalecany wygodny strój i własna mata do ćwiczeń).

## 8 lipca

PIĄTEK

- **18.00** – Don Martinez: **Spotkanie z muzyką** – występy artystyczne w letnim ogrodzie restauracji.
- **18.00** – Galeria Smolna: „**Śląska melancholia**” – wernisaż wystawy fotografii rybniczana Łukasza Kohuta.

## 9 lipca

SOBOTA

- **od 8.00** – Deptak (ul. Sobieskiego i ul. Powstańców Śl): **Jarmark staroci i rękodzieła** (szczegóły [www.dkchwalowice.pl](http://www.dkchwalowice.pl))
- **od 10.00** – Teatr Ziemi Rybnickiej: **26. Międzynarodowa Wystawa Lili i Kompozycji Kwiatowych z Liliami**.
- **10.00** – Budynek biblioteki w Chwałowicach: warsztaty fundacji Cylinder w ramach projektu „Zmierz się z legendą” (uczestnicy dowiedzą się, jak przekuć lokalną historię w interaktywne scenariusze gry, szczegóły [www.cylinder.org.pl](http://www.cylinder.org.pl)).
- **14.00** – Zabytkowa Kopalnia „Ignacy”: **Rajd motocykli zabytkowych Rybnickiego Okręgu Węglowego** (w programie konkurs elegancji i koncert Street Band Rybnik).

## 10 lipca

NIEDZIELA

- **od 10.00** – Teatr Ziemi Rybnickiej – **26. Międzynarodowa Wystawa Lili i Kompozycji Kwiatowych z Liliami**.
- **16.00** – Estrada na Kampusie: **Popołudnie z folklorem** – występy kół gospodyń wiejskich oraz zespołu Bayerbeat.

## 16 lipca

SOBOTA

- **10.00** – Budynek biblioteki w Chwałowicach: warsztaty fundacji Cylinder w ramach projektu „Zmierz się z legendą” (uczestnicy dowiedzą się, jak tworzyć gry terenowe, szczegóły [www.cylinder.org.pl](http://www.cylinder.org.pl)).
- **18.00** – Naleśnikarnia Cynamonka:

Koncert na dwie gitary – wystąpią Michał Adamek i Paweł Galisz.

## 17 lipca

NIEDZIELA

- **10.00** – Estrada na Kampusie: **III piknik na Kampusie** (w programie: zabawy towarzyskie, zajęcia plastyczne i sportowe w gronie rodziny i przyjaciół oraz wystawy artystyczne „Obudź w sobie artystę... i wyjdź w plener” – malarstwo sztalugowe).
- **10.00** – Budynek biblioteki w Chwałowicach: warsztaty fundacji Cylinder w ramach projektu „Zmierz się z legendą” (uczestnicy dowiedzą się, jak tworzyć gry terenowe, szczegóły [www.cylinder.org.pl](http://www.cylinder.org.pl)).
- **16.00** – Estrada na Kampusie: Warsztaty artystyczne „Plenerowe tkanie” (tkanie mandali z trykotu).

## 20 lipca

ŚRODA

- **17.00** – Don Martinez: wieczór muzyki filmowej.

## 21 lipca

CZWARTEK

- **12.00** – Estrada na Kampusie: koncerty w ramach Świątowych Dni Młodzieży (w programie m.in. występy Przygody, zespołu wokalnego 6 na 6, Maleo i Carrantuohill, szczegóły: [www.facebook.com/SDMRybnik](http://www.facebook.com/SDMRybnik)).
- **19.00** – Pub Geszynk: **Śląski kącik literacki** – spotkanie z autorem powieści kryminalnych Thomasem Arnoldem.

## 22 lipca

PIĄTEK

- **18.00** – Don Martinez „**Spotkanie z muzyką**” – występy artystyczne w letnim ogrodzie restauracji.
- **20.00** – Herbaciarnia Małpa: koncert **Miss is Sleepy**.
- **20.30** – Industrialne Centrum Kultury w Niewiadomiu: koncert w ramach Świątowych Dni Młodzieży – wystąpi zespół Mystic (Polscy Gregorianie) i Bractwo Ognia „Spaleni”.

## 23 lipca

SOBOTA

- **18.00** – Naleśnikarnia Cynamonka: Koncert na saksofon i pianino (występ Zygmunta Popeli i Adama Dzierżęgi).

## 24 lipca

NIEDZIELA

- **15.00** – Rynek: „**Rybnik świętuje**” – piknik rodzinny w ramach Świątowych Dni Młodzieży (w programie m.in. koncerty Gabrieli Gąsior z zespołem, New Life Music i Sound'n'Grace, światełko do nieba i Bractwo Ognia „Spaleni”, szczegóły: [www.facebook.com/SDMRybnik](http://www.facebook.com/SDMRybnik)).
- **15.00** – Plac Jana Pawła II: „**Rybnik świętuje**” – piknik rodzinny w ramach Świątowych Dni Młodzieży (w programie m.in. koncerty Chwili Nieuwagi i Remedium oraz występ zespołu Przygoda, szczegóły: [www.facebook.com/SDMRybnik](http://www.facebook.com/SDMRybnik)).

## 27 lipca

ŚRODA

- **16.00** – Biblioteka, filia nr 2: Dyskusyjny Klub Książki – książka Agaty Tuszyńskiej „**Krzywicka. Długie życie gorszycielki**”.

## 29 lipca

PIĄTEK

- **18.00** – Don Martinez: Spotkanie z muzyką – występy artystyczne w letnim ogrodzie restauracji.

## impreszy cotygodniowe

ŚRODY

- **20.00** – Kulturalny Club: **Wieczory z salsa** (cotygodniowa nauka salsa w stopniu podstawowym i pokazy tańca).
- Czwartki
- **20.00** – Celtic Pub: Jam Session – noc z muzyką na żywo (spotkania sympatyków muzyki – blues, jazz i rock).



## wystawy

- Teatr Ziemi Rybnickiej: Galeria Sztuki – „Wyznawcy Impasto” wystawa jubileuszowa grupy artystycznej Konar (do 9 lipca) \* Galeria Oblicza: „Od wizualizacji do abstrakcji” wystawa malarstwa Elżbiety Prucnal.
- Muzeum: wystawa „Indie – barwy i smaki” (do 28 sierpnia).
- Dom Kultury w Chwałowicach: Wystawa fotografii „Fantasmagoria” (od 1 lipca do 31 sierpnia).
- Dom Kultury w Niedobczycach: „Niezwycczeńi” – wystawa prac malarki i graficzki Elżbiety Ostrowskiej (do 31 lipca).
- Industrialne Centrum Kultury w Niewiadomiu: „Kleksowo i kolorowo” – wystawa dziecięcych prac plastycznych (od 1 lipca do 31 sierpnia).
- Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna: „Haiku – moje spojrzenie na to, co tworzy nasz wszechświat” – wystawa malarstwa Marii Budny-Malczewskiej (do 31 lipca).
- Biblioteka, filia nr 4 Paruszowicz-Piaski: „M.O.D.A.” – wystawa ilustracji Katarzyny Boguckiej (do 31 sierpnia).
- Galeria Smolna, Biblioteka, filia nr 8: wystawa fotografii Łukasza Kohuta „Śląska melancholia” (od 8 lipca do 25 września).
- Galeria w autobusach miejskich: na monitorach wyświetlane będą fotografie Barbary Mielko „Natura w obiektywie”.

## W sierpniu m.in.

- 7 sierpnia, niedziela
- od 10.00 – Estrada na Kampusie: piknik na Kampusie (w programie: zabawy towarzyskie, zajęcia plastyczne i sportowe w gronie rodziny i przyjaciół).
- 13 sierpnia, sobota
- od 8.00 – Deptak (ul. Sobieskiego i Powstańców Śl.): Jarmark staroci i rękodzieła (szczegóły: www.dkchwalowice.pl).
- 20 sierpnia, sobota
- od 10.00 – Teatr Ziemi Rybnickiej: Wystawa mieczyków, dali i kompozycji kwiatowych.
  - od 17.00 – Estrada na Kampusie: IX Międzynarodowy Festiwal Jazzu Tradycyjnego (w programie m.in. parada nowoorleańska, koncerty Singin’ Birds, Vaughn Roberts (Nowa Zelandia) & Milian Orkiestra \* 21.30 – sala kamealna TZR – festiwalowy jam session).
- 21 sierpnia, niedziela
- od 10.00 – Teatr Ziemi Rybnickiej: Wystawa mieczyków, dali i kompozycji kwiatowych.
  - od 16.00 – Estrada na Kampusie: IX Międzynarodowy Festiwal Jazzu Tradycyjnego (w programie m.in. Tomasz Pala, South Silesian Brass Band, Dixieland Society (Szwecja/Polska).
- 28 sierpnia, niedziela
- od 10.00 – kąpielisko Ruda: Music&Water Festival, który zakończy koncert brytyjskiego zespołu Harts na Stadionie Miejskim (szczegóły www.musicwaterfestival.pl).



## Uniwersytet III Wieku

zaprasza na zajęcia do swojej siedziby przy ul. Sobieskiego 15, tel. 32 755 79 90  
Program działalności na wakacje

- W okresie od 1 do 31 lipca – przerwa wakacyjna  
Od 1 do 31 sierpnia biuro UTW i klub otwarte od 10 do 13
- 11.08., czwartek – wycieczka do Katowic i Parku Śląskiego – wyjazd g. 9.00 z Placu Wolności
  - 23.08., wtorek – wycieczka do Ostrawy, szczegóły na tablicy ogłoszeń i stronie internetowej.

## DKK w lipcu

DKK dyskusyjny klub książki



W wakacje zapraszamy na rozmowę o książce Agaty Tuszyńskiej „Krzywicka. Długie życie gorszycielki”.

27 lipca o g. 16 w filii nr 2 rybnickiej biblioteki (ul. Zebrzydowska 30) będzie okazja do dyskusji o ciekawej, intrygującej i barwnej postaci – Irenie Krzywickiej, której życie zostało niezwykle trafnie i wciągająco opisane przez Agatę Tuszyńską. Słynna biografia Krzywickiej doczekała się drugiego wydania uzupełnionego o niepublikowane wcześniej rozmowy i listy, które uzupełniają portret słynnej pisarki i feministki. Jej życiu nieodmiennie towarzyszyła aura sensacji i skandalu – przez jednych ceniona za bezkompromisową odwagę i konsekwencję w walce o społeczne i obyczajowe wyzwolenie kobiet, inni widzieli w niej gorszycielkę, wiarołomną żonę i kobietę „szkodzącą narodowi”. Jedno jest pewne – lektura o życiu Ireny Krzywickiej to możliwość poznania nietuzinkowej postaci, a także, za jej przyczyną, wgląd w bohemy artystyczną i elitę intelektualną dwudziestolecia międzywojennego.  
Serdecznie zapraszamy na spotkanie!  
(m)

## Frassati w drodze

Na 11 lipca, w bazylice św. Antoniego zaplanowano uroczystości związane z peregrynacją relikwii bł. Piotra Jerzego Frassatego, patrona młodzieży, studentów i ludzi gór.

O g.18 odbędzie się tam uroczysta msza w intencji archidiecezji, miasta, młodzieży z regionu oraz Świątowych Dni Młodzieży, a o 24 liturgia w intencji członków założonego przed laty we Włoszech chrześcijańskiego Towarzystwa Ciemnych Typów. Jego członkiem był niegdyś Piotr Frassati, a dzisiaj należą do niego również młodzi rybniczanie. Zaplanowano również Noc konfesjonałów, podczas której od g. 17 do 1.00 w nocy będzie można skorzystać z sakramentu spowiedzi.  
(D)

## Pielgrzymi na trasie

„Miłosierni jak ojciec” – to hasło 71. pieszej pielgrzymki do Częstochowy, która 3 sierpnia wyruszy sprzed bazyliki św. Antoniego.

Jak co roku, na Jasną Górę poprowadzi pątników ks. Marek Bernacki, a wspólnie z rybnicznymi pielgrzymowac będą również m.in. mieszkańcy Jastrzębia, Wodzisławia Śl., czy Pszowa. Do Częstochowy dotrą 6 sierpnia, gdzie powita ich metropolita katowicki ks. abp Wiktor Skworc, który przewodniczyć będzie mszy na Wałach Jasnogórskich. Zapisy chętnych do udziału w pielgrzymce, która będzie też pielgrzymką archidiecezji katowickiej, prowadzone są w kilku punktach miasta, m.in.: w centrum pielgrzymkowym przy nowej parafii Matki Boskiej Częstochowskiej na Nowinach (ul. Pilarczyka 5), w ośmiu kancelariach parafialnych (m.in. św. Jadwigi na Nowinach) oraz w biurze podróży San Antonio (dom towarowy Hermes, przy ul. Chrobrego 6). Wpisowe wynosi 35 zł plus bagaż – 15 zł (dzieci i młodzież: 30 zł plus opłata za transport bagażu). Szczegółowe informacje na stronie internetowej [www.pielgrzymka.rybnik.pl](http://www.pielgrzymka.rybnik.pl).  
(S)

## Kulturalne adresy

### PLACÓWKI KULTURY:

- Teatr Ziemi Rybnickiej, plac Teatralny 1, tel. 32 42 22 132; ([www.rck.rybnik.pl](http://www.rck.rybnik.pl));
- Dom Kultury w Chwałowicach, ul. 1 Maja 91B, tel. 32 4216 222 ([www.dkchwalowice.pl](http://www.dkchwalowice.pl));
- Dom Kultury w Boguszowicach, Pl. Pokoju 1, tel. 32 42 52 016; ([www.dkboguszowice.pl](http://www.dkboguszowice.pl));
- Dom Kultury w Niedobczycach, ul. Barbary 23, tel. 32 43 31 065; ([www.dkniedobczyce.pl](http://www.dkniedobczyce.pl));
- Industrialne Centrum Kultury w Niewiadomiu, ul. I. Mościckiego 15, tel. 32 42 13 755; ([www.dkniewiadom.eu](http://www.dkniewiadom.eu));
- Zabytkowa Kopalnia „Ignacy”, ul. Mościckiego 3
- Muzeum w Rybniku, Rynek 18, tel. 32 42 21 423; ([www.muzeum.rybnik.pl](http://www.muzeum.rybnik.pl));
- Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Szafranka 7, tel. 32 422 35 41 ([www.biblioteka.rybnik.pl](http://www.biblioteka.rybnik.pl))

- Biblioteka, filia nr 2, Maroko-Nowiny, ul. Zebrzydowska 30, tel. 32 422 53 17.
- Młodzieżowy Dom Kultury, ul. Broniewskiego 23, tel. 32 422 40 88.
- Galeria Smolna (biblioteka filia nr 8, ul. Reymonta)
- Klub Energetyka Fundacji EDF Polska, ul. Podmiejska 1, (tel. 739 11 74)
- Biblioteka, filia w Chwałowicach (ul. 1 Maja 59)
- Ośrodek Rekreacyjno-Sportowy „Ruda”, ul. Gliwicka
- Estrada na kampusie, Rudzka 13
- Halo! Rybnik (dawna Cepelia) ul. Sobieskiego 20, tel. 32 439 22 00.

### LOKALE I KLUBY:

- Celtic Pub, Rynek 8, tel. 32 423 77 17
- Kulturalny Club, Rynek 3, tel. 32 42 27 864
- Herbaciarnia Małpa, ul. Kościuszki 62/1
- Pub Geszynk, Plac Wolności 1a
- Naleśnikarnia Cynamonka, ul. Sobieskiego 21
- Restauracja Don Martinez, ul. Kominka 46

Przygotowano na podstawie materiałów Biura Kultury Urzędu Miasta Rybnika

# 130-lecie szpitala psychiatrycznego

Państwowy Szpital dla Nerwowo i Psychiczenie Chorych, który bez wątpienia jest jedną z placówek najmocniej kojarzonych z Rybnikiem świętuje w tym roku swoje 130-lecie. W obchodach jubileuszu biorą udział byli i obecni pracownicy oraz podopieczni szpitala przy ul. Gliwickiej.

Z tej okazji, 18 maja w szpitalnej galerii „Pod Wieżą” otwarto wystawę „Z upływem czasu”, na której zaprezentowano prace uczestników prowadzonej tu od lat arteterapii (można ją oglądać do końca wakacji). Dwa dni później, w szpitalnej kaplicy odprawiona została uroczysta msza w intencji pracowników i pacjentów rybnickiego psychiatryka, podczas której przypomniano jego bogatą historię i wspominano byłych pracowników i pacjentów, którzy zginęli w trakcie działań prowadzonych na terenie lecznicy podczas II wojny światowej. — *Każdego dnia personel służy naszym pacjentom. Dziękuję za ten trud i poświęcenie, a chorym życzę, by jak najszybciej wracali do zdrowia* — mówił Marek Ksol, p.o. zastępcy

dyrektora ds. lecznictwa. Pacjentom zagrała orkiestra górnicza KWK „Anna”, a najnowsze wydanie miesięcznika szpitalnego, przygotowane w całości przez podopiecznych, poświęcone zostało m.in. 130-letniej historii placówki. — *Planujemy też organizację koncertu fortepianowego jednego z pacjentów z oddziału XX* — powiedziano nam w szpitalu.

Każdego roku w szpitalu przy ul. Gliwickiej hospitalizowanych jest około pięciu tysięcy pacjentów, a nad ich powrotem do zdrowia czuwa blisko 800 pracowników. Jak przyznaje Andrzej Krawczyk, dyrektor placówki, opieka psychiatryczna budzi różne, często dyskusyjne, a nawet skrajne opinie. Zaznacza jednak,

że bezpośredni wpływ na funkcjonowanie najbardziej wrażliwej sfery szpitala czyli oddziałów detencyjnych, na których przebywają pacjenci skierowani tu przez sąd, mają instytucje zewnętrzne, których decyzje szpital musi respektować i wykonywać. — *Wiele osób o tym zapomina, a dla nas to spore wyzwanie. Naszym priorytetem zawsze będzie rozwijanie oferty terapeutycznej, która pozwoli chorym powrócić do zdrowia. Życzę pacjentom, by czerpiąc ze zdobyczy współczesnej psychiatrii powrócili do jak najlepszej kondycji* — podsumowuje.

(D)

## Lokalny wymiar wielkiej historii

Dwie zwyczajne rodziny ze śląskiego familia. Mieszkają obok siebie od lat; czasem się kłócą, jak to sąsiedzi. Losy niemieckiej rodziny Pytlików i polskiej Urbanków na zawsze zmieni wielka historia. Opowiedziało o niej widowisko powstańcze, które 4 czerwca pokazano na terenie Zabytkowej Kopalni „Ignacy” w Niewiadomiu.

— *To było spore wyzwanie, bo w spektaklu o powstaniach śląskich wystąpiło ponad 70 osób w różnym wieku, z różnym doświadczeniem aktorskim oraz członkowie kilku grup rekonstrukcji historycznych* — mówi Katarzyna Chwałek-Bednarczyk, reżyserka i autorka scenariusza, z pochodzenia rybniczanka, która od kilku lat mieszka w Rydułtowach. Założyła tam teatr Safo, którego aktorzy wystąpili na Ignacym, wspólnie z teatrem dziecięcym Karuzela z Czernicy, licealistami z Rydułtów oraz dziećmi z podstawówki w Niewiadomiu. Najmłodszy aktor miał siedem lat, najstarszy 63. Katarzyna Chwałek-Bednarczyk do pisania scenariusza usiadła w marcu. — *Kilkadziesiąt przeczytanych publikacji, wizyty w muzeach i izbach pamięci, kilkaset godzin rozmów, tysiące przejeżdżonych kilometrów, cztery miesiące intensywnej pracy, ale przede wszystkim kilkadziesiąt osób i organizacji, które wzięły udział w tworzeniu tego spektaklu* — podsumowuje pracę nad przedstawieniem zatytułowanym „Za mało na wojnę, za dużo na pokój”. Zależało jej na tym, by opowiedzieć o powstaniach śląskich z innej strony. Skupiła się więc na rodzinie, przyjaźni, namiętnościach i podziałach, słowem na zwykłych ludziach wciągniętych w tryby politycznej i historycznej

machiny. — *Chcieliśmy pokazać, że Śląsk był wtedy kulturowym tygłem, bo przecież obok siebie mieszkali Polacy, Niemcy i Żydzi* — opowiada. W spektaklu przywołała historyczne postaci – Wojciecha Korfantego i Teofila Kupkę, za którego morderstwem miał ponoć stać właśnie Korfanty, ale nawiązała też do syna jednego z najbogatszych ówczesnych rybniczian, niemieckiego Żyda Feliksa Haase. — *Poznałam historię nastolatka Rudiego, którego dziadek Juliusz był fundatorem parku Kozie Góry (tzw. Hasynehajdy). Został zastrzelony przez powstańców, a jego ojciec mógł nigdy nie dowiedzieć się o tym, co się stało* — opowiada. Feliksowi Haase w poszukiwaniach syna pomógł wtedy Polak dr Feliks Biały. — *Mieszkańcom ówczesnego Śląska obojętne były rozgrywki polityczne i historyczne zawirowania. Byli przyjaciółmi i sąsiadami, a zaczęto im wmawiać, że powinni się nienawidzić. To historia ustawiła ich po dwóch stronach barykady. Naszą opowieść kończy scena rozstania – sąsiedzi, niemiecka rodzina Pytlików i polska Urbanków żegnają się na zawsze* — opowiada

reżyserka. Zrealizowany z dużym rozmachem, również dzięki grupom rekonstrukcyjnym i rekwizytom z epoki, plenerowy spektakl toczył się w różnych punktach

Plenerowy spektakl „Za mało na wojnę, za dużo na pokój” opowiedział o zwykłych ludziach wciągniętych w tryby politycznej i historycznej maszyny



Wielaw Froszka

Z okazji jubileuszu w szpitalnej galerii „Pod Wieżą” otwarto wystawę „Z upływem czasu”

zabytkowej kopalni Ignacy, która okazała się doskonałą sceną do opowiedzenia tej historii. Pretekstem była niedawna 95. rocznica wybuchu III Powstania Śląskiego. — *Spektakl powstał w ramach projektu „Lokalny wymiar wielkiej historii” zrealizowanego przez Stowarzyszenie Zabytkowej Kopalni „Ignacy” przy wsparciu miasta* — opowiada Ewa Mackiewicz-Polnik z kopalni Ignacy, gdzie odbył się też motocyklowy rajd szlakiem powstań śląskich, a pieśni powstańcze wykonały rybnickie chóry Mickiewicz i Seraf. Warta obejrzenia jest też panorama powstańcza o wymiarach 3 na 9 metrów, autorstwa Jerzego Kempego z Niewiadomia, który na ekranie kinowym z dawnego domu kultury namalował walki powstańcze toczące się między Niedobczycami a Niewiadomiem.

„Za mało na wojnę, za dużo na pokój” to trzeci historyczny spektakl pomysłu Katarzyny Chwałek-Bednarczyk, ale nie ostatni. We wrześniu wspólnie ze swoimi aktorami opowie o obozie jenieckim, który funkcjonował na terenie kopalni Ignacy.

(S)



Santina Horczech-Piskula



Wacław Trzeźka

**DZIEŃ DZIECKA W DOMU DZIECKA.** Kierownictwo placówki zaprosiło na świąteczny piknik wielu gości m.in. prezydenta miasta Piotra Kuczerę, jego zastępców oraz ks. prałata Grzegorza Olszowskiego, proboszcza pobliskiej bazyliki św. Antoniego. W czasie pikniku wystąpił m.in. zespół muzyczny złożony w dużej części z podopiecznych placówki. Już po kilku piosenkach w jego składzie pojawił się nowy gitarzysta – Piotr Kuczera. Pogoda dopisała, więc w ogrodzie placówki dzieci i młodzież oddawały się plenerowym zabawom.



Wacław Trzeźka

**REGATY WYJĄTKOWE.** 10 maja na wodach Zalewu Rybnickiego rozegrano 16. Regionalne Regaty Olimpiad Specjalnych, których baza mieściła się po raz pierwszy w ośrodku żeglarskim Koga-Kotwica. Wystartowało sześć załóg – trzy z rybnickiego Promyka (na zdj. jedna z nich) oraz ekipy z Jastrzębia Zdroju, Kędzierzyna Koźła i Tychów. Niepełnosprawnych żeglarzy wspomagali wolontariusze m.in. studenci katowickiego AWF-u. Rybnickie zawody to jedyne regaty Olimpiad Specjalnych organizowane w naszym województwie.



Wacław Trzeźka

**GRAD IM NIEGROŹNY.** Urząd miasta wykazując się zapobiegliwością zakupił cztery specjalistyczne pokrowce, które mają chronić urzędowe samochody, przed skutkami gradobicia. W poprzednich latach ten rodzaj opadów, zapewne lubiany przez lakierników samochodowych, dał się mieszkańcom naszego regionu kilka razy we znaki i stąd decyzja o stosownym zabezpieczeniu samochodów, z których korzysta m.in. prezydent miasta, jego zastępcy i pracownicy magistratu. Jeden taki srebrzysty „futurał” kosztował prawie 500 zł.



Wacław Trzeźka

**ZEGAR W KĄPIELÓWKACH.** To wydarzenie prawie historyczne. Po wielu latach starań, postulat części stałych bywalców Rudy został spełniony i na kąpielisku pojawił się prosty, klasyczny ogólnodostępny zegar, urządzenie w takim akurat miejscu bardzo przydatne. Przypominamy, że do końca sierpnia Ruda będzie czynna od 9 do 20, a mały basen w Chwałowicach od 9 do 18. Do 4 lipca ze względu na konieczną przerwę technologiczną nieczynny będzie kryty basen w Boguszowicach, a potem od 4 lipca do końca miesiąca potrwa przerwa technologiczna na pływalni przy ul. Powstańców Śl.



Wacław Trzeźka

**KREATYWNY BIZNES.** W Kampusie odbywają się spotkania warsztatowe przeznaczone dla rybnickich przedsiębiorców, przedstawicieli szkół wyższych oraz instytucji zaliczanych do tzw. otoczenia biznesu. Zajęcia, które w połowie czerwca poprowadził dr Krzysztof Wrana z fundacji Kreatywny Śląsk (na zdj.), były np. poświęcone mechanizmom wzmacniającym partnerstwo przedsiębiorców i naukowców. Współorganizatorem warsztatów jest rybnicki Wydział Biznesu, Finansów i Administracji Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach oraz Politechnika Śląska.



Wacław Trzeźka

**KORT WIELOFUNKCYJNY.** Dzień Dziecka był okazją do oddania do użytku nowego kortu tenisowego ze sztuczną nawierzchnią, który powstał przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 2 w Niewiadomiu. Było to wspólne przedsięwzięcie szkoły i lokalnej społeczności, bo w zbiórkę niezbędnych funduszy zaangażował się również proboszcz tutejszej parafii ks. Grzegorz Wiśniewski. Kort będzie służył uczniom podstawówki również do gry w dwa ognie, badmintonu, ringo i minisiatkówkę. Szkoła w Niewiadomiu należy do sieci szkół promujących zdrowie.

**110 LAT OSP WIELOPOLE.** Strażacy ochotnicy z Wielopola, którzy już 11 razy z rzędu zostali mistrzami Rybnika wygrywając doroczne zawody sportowo-pożarnicze, świętowali 28 maja 110-lecie swojej jednostki. Stowarzyszenie Ochotniczej Straży Ogniowej w Wielopolu powstało w 1906 roku z inicjatywy ówczesnego kierownika tutejszej szkoły Jakuba Lasoka i na tzw. Nowsiu pierwsi ochotnicy zbudowali pomieszczenie do przechowywania sprzętu pożarniczego. Dziś OSP ma murowaną remizę i liczy 81 członków. Sukcesy odnosi również drużyna dziewcząt, a funkcjonuje tu jeszcze młodzieżowa drużyna pożarnicza. Do udziału w działaniach ratowniczo-gaśniczych jest uprawnionych 25 ochotników, którzy mają do swojej dyspozycji wiekowego już strażackiego stara 244. Silną stroną ochotników z Wielopola jest współpraca z radą dzielnicy i mieszkańcami. Za co w czasie obchodów jubileuszu dziękował im i prezydent Piotr Kuczera, i przewodniczący rady dzielnicy Wojciech Sobczak. Oczywiście była to również okazja do wręczenia wielu brązowych odznaczeń i wyróżnień. Więcej o OSP Wielopole na jej odświeżonej stronie internetowej ([www.ospwielopolerybnik.pl](http://www.ospwielopolerybnik.pl)).



Wielopole



Sabina Horzeła-Piskula

**BIZNES Z LUDZKĄ TWARZĄ.** — *Spotykamy się w Rybniku, by podzielić się doświadczeniami i pomysłami na temat realizacji idei społecznej odpowiedzialności przedsiębiorstw przez polski i zagraniczny biznes, środowisko naukowe i organizacje pozarządowe* — mówiła prof. Aleksandra Kuzior, która 31 maja na kampusie, wspólnie z miastem, zorganizowała międzynarodowy kongres etyki biznesu i zrównoważonego rozwoju. Wzięli w nim udział przedstawiciele samorządów, organizacji pozarządowych i środowisk biznesowych, naukowcy z Polski, Austrii, Niemiec, czy Słowacji oraz studenci i uczniowie rybnickich szkół średnich. Wszystko po to, aby udowodnić, że możliwe jest powodzenie działalności biznesowej i osiąganie celów ekonomicznych w zgodzie z normami etycznymi. — *Obserwujemy wokół nas wiele odpowiedzialnych organizacji. Istnieje odpowiedzialny biznes, tzw. biznes z ludzką twarzą* — mówił eurodeputowany Jerzy Buzek w filmowym wystąpieniu skierowanym do uczestników kongresu, a kolejni prelegenci, uczestnicy debat, dyskusji i wykładów mówili, m.in. o transparentności i zaufaniu w biznesie, etyce pracy, relacjach między nauką a biznesem, ale też o wyzysku i mobbingu. Prezydent Piotr Kuczera mówił o wsparciu miasta dla przedsiębiorców, wskazując m.in. na portal „Rybnik dla biznesu” i działające w urzędzie miasta biuro obsługi inwestora.

**LAUREATKI NARCYZÓW.** Wśród dziewięciu pań z całego subregionu uhonorowanych Narcyzami (w postaci srebrnych broszek) – nagrodami Izby Przemysłowo-Handlowej ROP dla kobiet sukcesu, znalazły się dwie rybniczanki – Krystyna Ostrzolek (na zdj. z lewej) i Aleksandra Nowara, pod nieobecność której w jej imieniu dyplom i srebrnego Narcyza odebrała st. sierżant Magdalena Wiśniewska, pracownik zespołu prasowego KW Policji w Katowicach. Pani Krystyna w latach 90. aktywnie uczestniczyła w restrukturyzowaniu systemu bankowego, najpierw jako współzałożycielka pierwszego banku komercyjnego w Rybniku (Bank Regionalny SA.), potem jako jego prezes. Była członkinią komisji finansów rady miasta, a następnie prezesem miejskiej spółki Hossa. Pracowała też w gastronomii i w tej branży pozostała po przejściu na emeryturę, odpowiadając za finanse w rodzinnej spółce „Catering śląski”. Podinspektor Aleksandra Nowara przed przyjęciem funkcji rzecznika prasowego śląskiego komendanta wojewódzkiego policji, jaką dziś pełni, pracowała w komendzie rybnickiej w wydziale prewencji, a wcześniej przez ponad 15 lat była jej oficerem prasowym. Jej sylwetka byłaby niepełna, gdyby nie wspomnieć tytułu miss śląskiej policji, jaki przed kilkunastu laty zdobyła. Gospodarzem uroczystości wręczenia Narcyzów były Żory, a potencjał miasta przedstawił prezydent Waldemar Socha. Rybnik reprezentowali żorzanie, ale wiceprezydent naszego miasta Janusz Koper oraz prezes IP-H ROP Andrzej Żyłak. W części artystycznej wystąpił Krzysztof Kijjański.



Wielopole



Sabina Horzeła-Piskula

**EWANGELICY ŚWIĘTOWALI.** Zaczęło się od przyzamkowej drewnianej sieciarni do przechowywania sieci rybackich, którą w 1791 r. przebudowano na kościół dla rybnickich ewangelików. 12 czerwca, podczas uroczystego nabożeństwa z okazji 225-lecia powstania kościoła ewangelicko-augsburskiego w Rybniku, do historii nawiązał biskup Jerzy Samiec, zwierzchnik kościoła ewangelicko-augsburskiego w Polsce. — *Pierwsza świątynia ma symboliczne znaczenie, które nawiązuje do słów Pana Jezusa „bądźcie rybakami ludzi”.* Przypomnijcie sobie wszystkie ważne chwile – chrzty, konfirmacje, śluby, czy pogrzeby. *Boża sieć była tutaj zarzucana wiele razy. Jednak Chrystus „łowi ludzi” nie po to by ich zniewolić, ale żeby dać im wolność* — mówił. Wysłuchali go licznie zebrani wierni oraz goście, ze starostą powiatu Damianem Mrowcem i prezydentem Rybnika Piotrem Kuczera, który podkreślił wkład wspólnoty ewangelików w rozwój naszego miasta. Dziś liczy ona pół tysiąca wiernych, a od 2002 r. proboszczem parafii jest ks. Mirosław Sikora. — *225 lat to piękna karta historii zapisana przez rybniczanki tworzących społeczność ludzi wierzących. Ta ziemia połączyła wiele pokoleń i wiele wyznań* — mówił ks. Mirosław Sikora, podkreślając otwartość i życzliwość, z jaką spotyka się w Rybniku, również w relacjach z władzami miasta. Efektem tej współpracy jest odnowiony zabytkowy kościół usytuowany w centrum przy ul. Miejskiej vis-à-vis szpitala Juliusza.



Dominika Ingram-Nowaczyk



**WKREĆALI W ŚWIATOWE DNI MŁODZIEŻY.** Były występy muzyczne, zabawy dla dzieci, układanie logo Świątyni Dni Młodzi i wspólna modlitwa w bazylice św. Antoniego – w ten sposób 29 maja, podczas pikniku na placu Jana Pawła II lokalni koordynatorzy ŚDM chcieli „wkreć” starszych i młodszych rybniczian w przygotowania do tej wyjątkowej imprezy. — *Zależy nam na promocji wydarzenia. Docierają do nas sygnały o rzekomym zagrożeniu związanym z uczestnictwem w ŚDM. Chcemy pokazać, że to nieprawda, a rybnickie rodziny i młodzież czekają na pielgrzymów z całego świata, którzy przed głównym świętowaniem w Krakowie spędzą kilka lipcowych dni w Rybniku i jego okolicach* — mówi ks. Rafał Kaca, wikary z parafii Matki Boskiej Bolesnej. Uczestnicy plenerowej zabawy układali logo ŚDM z kolorowych nakrętek, które następnie miały trafić do stowarzyszenia Oligos, zbierającego środki na zakup wózka inwalidzkiego, wysłuchali występów muzycznych, a kupując gadżety wsparli budżet ŚDM. Z kolei wolontariusze i księża zachęcali rybniczian do udziału w krakowskich uroczystościach, które potrwać od 26 do 31 lipca. Zapisy przyjmowane są do końca czerwca.

**MUSTANG – LEGENDA NA KÓŁKACH.** — *Daje poczucie mocy i niezależności, tak jak kiedyś mustang na prerii. Potrafi być narowisty, brutalny, ale też bezpieczny. Pali sporo, ale tu chodzi o inne wrażenia: dostępność mocy przy nagłych manewrach. Gdy odpalam silnik, którego brzmienie to czysta muzyka, w tym samochodzie budzi się zwierzę* — mówi Grzegorz Bartocha z Gliwic, który wziął udział w I Śląskim Zlocie Mustangów w Rybniku (organizatorzy nazwali go „spotem”). Spotkanie właścicieli i miłośników fordów mustangów z regionu zorganizował 11 czerwca Mustang Klub Polska. Najpierw legendarne wozy przejechały ulicami miasta, by po południu zaprezentować się na placu Jana Pawła II przed bazyliką św. Antoniego. Tu każdy mógł z bliska zobaczyć i dotknąć amerykańskiej legendy. Wśród niemal 50 pojazdów rybniczanie podziwiali egzemplarze już zabytkowe, takie jak samochód z 1967 roku, którego właścicielem jest rybniczanie, Patryk Krzyżanowski: — *Sprawdził się go ze Stanów Zjednoczonych, rozebraliśmy do ostatniej śrubki i kompletnie odnowiliśmy. Uczestniczy w pokazach, ale można nim również swobodnie podróżować na dłuższych dystansach. Podczas gdy mustangi „przeżyły muskuly” przed bazyliką, na rynku można było zobaczyć prezentację modeli różnych samochodowych marek, wyprodukowanych do 1989 roku, którą przygotowali miłośnicy wiekowych pojazdów zrzeszeni w „Rybniku klasycznym”.*



Dominika Ingram-Nowaczyk

Sabina Horzela-Piskula



**WUWUZELA Z ODZYSKU.** Na piłkarskie Euro jak znalazł – głośna trąbka z rurki PCV i butelki typu PET oraz bębnek z puszek po kukurydzy. Jak wykonać instrumenty z materiałów, które zwykle lądują w koszach uczył uczestników II rybnickiego festiwalu ekologicznego, Tomasz Manderla pomysłodawca „Laboratorium Trzaskodźwięków”. Takich warsztatowych zajęć przygotowanych dla dzieci z okazji ich święta było jednak znacznie więcej. 1 czerwca na placu przed bazyliką zebrało się ponad 500 maluchów, które na poszczególnych stoiskach zrobiły portfele z pudełek po mleku i latawce z reklamówek po butach oraz skoszowały szpinakowych i marchewkowych babeczek. Dzieci przekonali się też, że malować można nie tylko pędzlem, wyjątkowe bransoletki uda się zrobić w kilka minut, podobnie, jak bociana z nici i patyka, a sok z buraków może być naprawdę smaczny. Nie zabrakło też porad na temat bezpieczeństwa na drodze i segregacji śmieci. Sporą atrakcją był też pokaz mody recyklingowej przygotowany przez uczestników Warsztatów Terapii Zajęciowej nr 1 „Przystań” i goszczących w mieście uczniów Szkoły Podstawowej w Mierzynie. Niektórych kreacji nie powstydziliby się ekstrawaganci projektanci mody, a do ich powstania wykorzystano m.in. plastikowe łyżeczki i kubeczki, tapety, gazety, czy folię. O tym, jak twórczo reanimować odpady dowiedzieli się też zwiędający eko-stoiska prezydenci Piotr Kuczera i Wojciech Świerkosz. Pogoda dopisała, więc nie zabrakło też amatorów „kapieli” w fontannie. II festiwal ekologiczny zorganizowały magistrackie wydziały gospodarki komunalnej i edukacji.

**HISTORIA PEWNEGO ANCUGA.** „Ōblyk m terozki na sia, co m m, bele by ino b io snożne. Prziōbleczni moje niy ma wybiyrne, beztōż tyż na beztzydziyn ōblykōm sie blank jednako. Nō, jakēs galoty, tres abo hymda, možno kej nedy cwiter” – to fragment III śląskiego dyktanda, jakie 27 maja na terenie Zabytkowej Kopalni „Ignacy” w Niewiadomiu napisało 41 osób z całego regionu. Najstarszy uczestnik miał 78 lat, najmłodsza – Julia Kumańska z Maroka-Nowin (na zdj) – dziewięć lat. Najlepiej ze śląską pisownią poradziła sobie Aleksandra Gruszka z Rudy Śląskiej, która pokonała ubiegłorocznego zwycięzcę Stanisława Neblika z Radziejowa. Autorem zabawnego tekstu o zakupach garnituru był Ojgyn z Pnioków, czyli Eugeniusz Kosmała z Chorzowa, autor bloga „Ojgyn rozprawio”, a odczytała go dziennikarka Telewizji Katowice Izolda Czmok-Nowak, gospodyni programu „Dej pozór”. Pomysłodawcą dyktanda godki ślōnskiej jest Józef Porwoł, prezes Demokratycznej Unii Regionalistów Śląskich (DURS), który mówi, że chce w ten sposób wypromować język śląski wśród mieszkańców tej ziemi. Przed rozpoczęciem dyktanda na „Ignacym” odbył się finał wystawy „Silesius” o wybitnych Ślązakach, której inicjatorem był europoseł Marek Plura, a Józef Porwoł otrzymał odznaczenie stowarzyszenia „Ślōnsko ferajna” za działania na rzecz Śląska i śląskiej kultury. Warto przypomnieć, że miesiąc wcześniej w rybnickiej bibliotece głównej DURS zorganizowała kurs pisanie po śląsku.



Wacław Troscia

## RYBNIK NA WAKACJE

**Dom Kultury w Chwałowicach** (ul. 1 Maja 91b, tel. 32 43 31 852; 32 42 16 222) od 4 do 15 lipca organizuje letni wypoczynek dla dzieci. W programie m.in.: poranki filmowe, warsztaty mydlarskie, taneczne, pieczenia ciasteczek, plener malarski oraz trzy wycieczki (Jura Krakowsko-Częstochowska, Wisła, Głogówek). **Szczegóły na [www.dkchwalowice.pl](http://www.dkchwalowice.pl)**

**Industrialne Centrum Kultury w Niewiadomiu** (dawny dom kultury, ul. Mościckiego 15, tel. 32 42 13 755; 32 43 31 365) proponuje „Wakacje na Ignacym” – I turnus: 27 czerwca – 1 lipca, II turnus: 4 lipca – 8 lipca. W programie m.in. warsztaty cyrkowe, wyjazdy na kąpielisko Ruda, pokazy filmów i wycieczki do Euro-parku w Warszowicach, Dream Parku w Ochabach, czy miasteczka westernowego Twinpigs w Żorach (koszt turnusu – 120 zł) \* Od 13 lipca, w każdą środę „Niewiadomskie środy dziecięce” (od g. 15 lub 16), czyli animacje, zabawy, poszukiwanie skarbów, dmuchańce, minigra miejska i in., które zakończą się o 18 projekcją filmu w ramach cyklu „Czas na kino”. **Szczegóły na [www.ick.rybnik.pl](http://www.ick.rybnik.pl)**.

**Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna** (ul. Szafranka 7, tel. 32 422 35 41): od 4 lipca do 26 sierpnia od poniedziałku do piątku, w g. od 11 do 13, spotkania z cyklu „Dzień dobry, Europo!” dla dzieci od 6 do 12 lat. W programie „podróże” z książką po europejskich stolicach, spotkania czytelnicze, gry, zabawy i zajęcia plastyczne. **Szczegóły na [www.biblioteka.rybnik.pl](http://www.biblioteka.rybnik.pl)**.

**Ośrodek Rekreacyjno-Sportowy „RUDA”** (ul. Gliwicka, Rybnik, tel. 32 42 23 408) w każdy czwartek od 7 lipca do 25 sierpnia, od g. 11 do 13 akcja rybnickiej biblioteki pt. „Czytaj z Rudą”, czyli mobilna „wypożyczalnia” dla odwiedzających kąpielisko, z której książki można zabrać bez konieczności zwracania.

**Biblioteka w Paruszowcu-Piaskach** (ul. Za torem 3B, tel. 32 422 13 20): od 4 do 29 lipca, od poniedziałku do piątku o g. 10.00 „Wakacje z bajeczką”, czyli zajęcia dla najmłodszych w ramach „Letniej czytelni”.

**Dom Kultury w Niedobczycach** (ul. Barbary 23, tel. 32 433 10 65) przygotował odpłatne półkolonie dla dzieci od 8. do 13. roku życia, które potrwać od 16 do 26 sierpnia. W programie wycieczki do zagrody żubrów w Pszczynie, Industrialnego Centrum Kultury w Niewiadomiu wraz ze zwiedzaniem kopalni Ignacy, zamku w Mosznej, rejs statkiem po kanale gliwickim, wyjazdy na kąpielisko Ruda, spacer do tężni w Radlinie, a także zajęcia plastyczne, warsztaty edukacji medialnej, zabawy w parku i przedstawienie teatralne. Zapisy przyjmowane są od lipca. **Szczegóły na [www.dknie-dobczyce.pl](http://www.dknie-dobczyce.pl)**.

**Młodzieżowy Dom Kultury** (ul. Broniewskiego 23, tel. 32 422 40 80) zaplanował warsztaty taneczne i plastyczne oraz gry i zabawy sportowe dla dzieci. Będą też interesujące wycieczki, a zajęcia potrwać od 1 do 12 sierpnia od poniedziałku do piątku. **Szczegóły: [www.mdk.rybnik.pl](http://www.mdk.rybnik.pl)**.

**Dom Kultury w Boguszowicach** (Plac Pokoju 1, tel. 32 425 20 16) dla tych, którzy mimo wakacji lubią się uczyć, we współpracy z Akademią Zabawy i Edukacji Spring Up przygotował kurs języka angielskiego „W 10 dni dookoła świata”. Odpłatne zajęcia językowe połączone z zabawami odbędą się od 18 do 29 lipca, a mogą w nich wziąć udział dzieci od 4 do 9 lat. Jak co roku odbędzie się tu również „Artystyczne lato w mieście”, na które dom kultury zaprasza od 25 lipca do 5 sierpnia (od poniedziałku do piątku). Dzieci w wieku szkolnym będą mogły wziąć udział w zajęciach ceramicznych i plastycznych, codziennych seansach filmowych oraz wycieczkach: do Parku Nauki i Rozrywki w Krasiejowie, Zabytkowej Kopalni Srebra w Tarnowskich Górach oraz do Brennej, gdzie zaplanowano ognisko. Na zakończenie wakacyjnych atrakcji kino plenerowe. Zapisy od 4 lipca. Zajęcia częściowo płatne. **Szczegółowe informacje na plakatach i w internecie ([www.dkboguszowice.pl](http://www.dkboguszowice.pl))**.

(S), (D)

## Na pomoc rodzinie

**Pod takim hasłem Ośrodek Pomocy Społecznej w Rybniku po raz drugi zorganizował spotkanie objęte honorowym patronatem Prezydenta Miasta Rybnika, podczas którego przedstawiciele ośrodków i instytucji pomagających rodzinom na terenie naszego miasta mieli okazję do wymiany doświadczeń oraz opowiedzenia o swojej działalności.**

— Jednym z priorytetów polityki społecznej jest wspieranie rodzin. Silna rodzina to najlepsza inwestycja w przyszłość i jakość społeczeństwa — mówił podczas otwarcia konferencji Jerzy Kajzerek, dyrektor Ośrodka Pomocy Społecznej w Rybniku. Jednym z priorytetów polityki społecznej jest wspieranie rodzin, bo silna rodzina to najlepsza inwestycja w jakość społeczeństwa i jego przyszłość. Z wypowiedzi prelegentów wynikało, że wielu rodzinom

można i da się pomóc, trzeba tylko do nich trafić w odpowiednim momencie i zachęcić do przezwyciężania trudnych sytuacji. Na terenie Rybnika oferta tego rodzaju profilaktyki jest szeroka. — *Osoby pracujące na rzecz rodzin potrzebują wzajemnego poznawania swojej działalności i wymiany doświadczeń. Cenny dla nas jest również fakt, że wśród słuchaczy są nie tylko specjaliści od udzielania pomocy, ale także osoby, które z niej skorzystały* — mówiła prowadząca spotkanie dr Blanka Długi z Ośrodka Pomocy Społecznej. Tematem wystąpień były m.in. praca kuratorów sądowych, działania w ramach interwencji kryzysowej, organizowanie pieczy zastępczej, wsparcie asystentów rodziny, innowacyjność w pracy socjalnej, przeciwdziałanie przemocy domowej, pomoc bezdomnym rodzinom w ramach projektu „Alternatywa” (prowadzonego przez OPS), rewitalizacja rodzin i ich najbliższego otocze-

nia. Krótko podsumowując można powiedzieć, że każda praca jest cenna, jednak żeby miała sens i była maksymalnie efektywna, konieczna jest współpraca. Rodzina pokonująca trudności często korzysta z różnorodnej pomocy – ustalanie dla niej indywidualnego, dopasowanego do sytuacji i możliwości planu pracy jest zadaniem przedstawicieli wszystkich służb społecznych i instytucji. Każdy głos w tej dyskusji był ważny, lecz najważniejszy z pewnością należał do osób, które korzystały z omawianych form wsparcia. Podkreślały one, że pierwszym krokiem w mierzeniu się z życiowymi trudnościami jest wiara we własne siły. — *Aby to było możliwe, potrzeba by specjaliści pracujący z rodzinami łączyli kompetencje i profesjonalizm z empatią i zrozumieniem dla wobec, czasem krętych i trudnych, ludzkich losów* — podsumowała Halina Szymańska, zastępca dyrektora OPS. Spotkanie, które odbyło się w gościnnej przestrzeni Industrialnego Centrum Kultury w Niewiadomiu, zakończyły krótkie warsztaty florystyczne, wykorzystywane m.in. w działaniach grup wsparcia. (m)

# Najlepsi z najlepszych

— *Nareszcie wakacje* — mówi z ulgą Hania Kajzerk. Uczennica Szkoły Podstawowej nr 2 ze Smolnej z pewnością zasłużyła na letni wypoczynek. Szóstoklasistka jest jedyną w mieście potrójną laureatką edukacyjnych nagród – prymusem naukowym i sportowym oraz stypendystką prezydenta miasta Rybnika. Wyróżnienia odebrała z rąk wiceprezydenta Wojciecha Świerkosza podczas uroczystości w rybnickiej „Przygodzie”.

— *Nauka przychodzi mi łatwo, choć oczywiście musiałam się trochę pomęczyć* — mówi skromnie Hania, która może pochwalić się średnią ocen na świadectwie 6,0! i tytułem laureatki wojewódzkiego konkursu przedmiotowego z języka polskiego (nauczycielka Małgorzata Biela). Hania planuje naukę w gimnazjum dwujęzycznym „Powstańców” i wakacje na obozie sportowym. — *Interesuję się nie tylko językiem polskim, ale lubię też WF i trenuję koszykówkę* — dodaje. Hania oprócz naukowego prymusa otrzymała też tytuł prymusa sportowego za zajęcia z drużyną SP nr 2 III miejsca w wojewódzkich igrzyskach młodzieży w minikoszykówce (nauczycielka Zofia Troszka).



Hania Kajzerk odbiera wyróżnienie z rąk wiceprezydenta Wojciecha Świerkosza

Podwójnych laureatów, którzy zostali zarówno stypendystami, jak i rybnickimi prymusami jest w całym mieście 13. — *Jesteście awangardą, najlepszymi z najlepszych* — mówił Wojciech Świerkosz. W czasie czterech spotkań z najdol-

niejszymi wiceprezydent wręczył 59 stypendiów, które może otrzymać tylko jeden, najlepszy uczeń z każdej szkoły oraz 183 medale i tytuły prymusa, przyznawane za wyjątkowe osiągnięcia naukowe, artystyczne i sportowe. (S)

## Towarzyszą w wychowaniu

Ośrodek Rodzinnej Pieczy Zastępczej wspólnie z Ośrodkiem Pomocy Społecznej oraz rybnicką filią Wojewódzkiego Ośrodka Adopcyjnego i Stowarzyszeniem Rodzin Zastępczych „Serduchowo” przygotował 13. piknik rodzin zastępczych. Zorganizowana 4 czerwca na górze Grzybówce w Golejowie impreza była podziękowaniem dla tych rodzin i promocją idei rodzicielstwa zastępczego w naszym mieście.

— *W Rybniku funkcjonuje ponad 190 rodzin zastępczych, w których przebywa przeszło 400 dzieci, a my stale szukamy kolejnych chętnych do przyjęcia dzieci pozbawionych opieki* — mówi Arkadiusz Andrzejewski, dyrektor Ośrodka Rodzinnej Pieczy Zastępczej w Rybniku. Jak wyjaśnia, rodzinę zastępczą lub rodzinny dom dziecka mogą utworzyć małżonkowie lub osoby nie pozostające w związku małżeńskim, które spełniają określone, ustawowe wymagania. To specyficzna forma opieki, bo każda z rodzin chcących przyjąć pod swój dach dziecko, zostaje poddana szczegółowej procedurze

kwalifikacyjnej, a następnie odpowiednio przeszkolona. Wszystko po to, by maluchy trafiły do odpowiedniego, gwarantującego im bezpieczeństwo domu, a rodziny gotowe na przyjęcie nowego członka były pewne, że podołają kolejnym obowiązkom. Gdy już utworzą rodzinę zastępczą mogą liczyć na specjalistyczną pomoc psychologiczną i pedagogiczną pracowników ORPZ. — *Nie pozostawiamy ich samym sobie. Każda rybnicka rodzina zastępcza jest objęta opieką koordynatora, czyli osoby, która na stałe z nią współpracuje. Jeśli pojawią się jakiegokolwiek trudności, jesteśmy pierwszą instytucją, która udziela wsparcia. Dzisiaj nie jest sztuką przygotować rodzinę na przyjęcie dziecka, ale współtowarzyszyć w jego wychowaniu. My to robimy* — zapewnia Arkadiusz Andrzejewski.

Na pełnym atrakcji pikniku na Grzybówce spotkało się niemal 300 osób: rodzin zastępczych, przedstawicieli samorządu i instytucji wspierających rodzicielstwo zastępcze. Po mszy polowej przyszedł czas na wspólną zabawę, rodzinne konkursy, słodki poczęstunek i wymianę doświadczeń. (D)

**RODZINA PILNIE POSZUKIWANA!**  
**ZOSTAŃ RODZINĄ ZASTĘPCZĄ!**

**Ośrodek Rodzinnej Pieczy Zastępczej**

44-217 Rybnik, ul. Floriańska 28  
Tel. 32 4240435, e-mail: orpz.rybnik@op.pl  
<http://www.orpzrybnik.pl/>

# Jubileusz „Szóstki”

4 czerwca społeczność Szkoły Podstawowej nr 6 w Zamysłowie świętowała jej 110-lecie.

W pobliskim kościele parafialnym odpawiono uroczystą mszę, po której barwny korowód uczniów, nauczycieli, absolwentów i gości przeszedł do szkoły, gdzie odbyła się jubileuszowa akademicka. Szkoła w Zamysłowie ma szczęście do bliźniaków, nie tak dawno w jej murach uczyło się jednocześnie aż dziewięć par bliźniaków, a blisko dwa lata temu bliźniaki urodziła też jedna z nauczycielek świetlicy. Przyszłość też wygląda obiecująco; do przedszkola, z którym „szóstka” tworzy zespół szkolno-przedszkolny nr 9 uczęszczają trójczki, a w tzw. obwodzie szkoły mieszkają rybnickie czworaczki.

Dla rady dzielnicy jubileusz szkoły stał się pretekstem do zorganizowania na szkolnych



Wielki Troska

Uczniowie „Szóstki” z kartami, z pomocą których w czasie jubileuszowej akademii przypomnieli historię zamysłowskiej szkoły

włościach dzielnicowego festynu. Zabawa była wymieniona.

Obecnie w zamysłowskiej podstawówce w 12 oddziałach uczy się 244 uczniów. (WaT)

Ponad 300 dzieci wzięło udział w obchodach 14. rocznicy rozpoczęcia działalności Stowarzyszenia „17-tka” i prowadzonych przez nie placówek opiekuńczych. Świętowano 5 czerwca na terenie Gimnazjum nr 5 w Boguszowicach; hucznie, i to dosłownie!

Stowarzyszenie zarejestrowano w 2001 r., ale faktycznym dniem urodzin została niedziela 1 czerwca 2002 r, kiedy to ruszyła pierwsza

## Czternastka Siedemnastki

placówka wsparcia dziennego – Klub 17-tka. — *Od tej pory co roku w niedzielę najbliższą dacie 1 czerwca obchodzimy urodziny, które świętujemy razem z naszymi wychowankami, ich rodzicami i zaproszonymi gośćmi* — mówi Mariusz Wiśniewski, pomysłodawca 17-tki i rybnicki radny (o placówkach prowadzonych przez

stowarzyszenie szerzej pisaliśmy w poprzednim numerze). Co roku są to huczne urodziny, ale tym razem były one takie nie tylko z nazwy, gdyż piknikowa zabawa miała militarny charakter. Na wiwat wystrzelono z haubicy, grupa rekonstrukcji historycznej „Powstanie Śląski” z Wodzisławia Śl. pokazała szpital polowy,



Sibilla Horzale-Pisulka

mundury i motocykl BMW z czasów II wojny światowej, a Żorska Grupa Operacyjna – pojazdy militarne. Niektórzy mieli nawet okazję przejechać się zimą 157 i postrzelać do tarczy. Uczestnicy byli też świadkami spektakularnego porwania Mariusza Wiśniewskiego, którego z rąk uzbrojonych zakładników odbili, wykonując różne zadania, wychowankowie placówek wsparcia dziennego prowadzonych przez Stowarzyszenie „17-tka”. Rozkaz do uczestnictwa i dobrej zabawy wydany osobiście przez porucznika rezerwy Mariusza Wiśniewskiego, wykonali bezwarunkowo i mali, i duzi.

(S)

Podopieczni „17-tki” świętowali śpiewająco...

## Remonty na wakacje

**Jak co roku, w czasie wakacji w kilkunastu szkołach i przedszkolach zostaną przeprowadzone większe i mniejsze remonty i modernizacje.**

I tak np. w Rybnickim Centrum Edukacji Zawodowej w dzielnicy Maroko-Nowiny, w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 7 w Orzepowicach oraz w śródmiejskim Gimnazjum nr 1 zostaną przebudowane i zmodernizowane kuchnie, a ta ostatnia szkoła zostanie też dostosowana do wymogów ochrony przeciwpożarowej. W „Ekonomiku” zostanie przebudowana instalacja hydrantowa, a w „Mechaniku” zostaną wyremontowane szatnie i sanitariaty przy sali gimnastycznej. Z kolei w Przedszkolu nr 32 w Kamieniu na potrzeby nowego oddziału przedszkolnego zostanie przebudowany parter budynku.

(WaT)

## Urodziny na Smolnej

**8 czerwca jubileusz 30-lecia istnienia świętowało Przedszkole nr 17, w którym bawi i uczy się 160 dzieci.**

Placówka powstała 1 września 1986 r. i od początku jej dyrektorem jest Janina Czaja. Przedszkole liczy dziś siedem oddziałów, w tym dwa integracyjne (jeden mieści się w pobliskiej SP nr 34), w których uczy się dziesięcioro dzieci o różnym stopniu niepełnosprawności – od intelektualnej po ruchową. Załoga przedszkola liczy 36 osób, w tym 18 nauczycielek.

W roku szkolnym 2001/2002 patronem placówki został Jan Brzechwa, a od 2003 r. w przedszkolu prężnie działa klub europejski. Dzieci uczestniczą w europejskich i śląskich biesiadach, ale też w piknikach rodzinnych i cyklicznych bajkach, jakie wystawiają dla nich nauczyciele. Uroczystość 30-lecia przedszkola była okazją do spotkania po latach byłych wychowanków i pracowników, ale też do obejrzenia programu artystycznego w wykonaniu obecnych przedszkolaków. (S)

## 70 lat dla chwałowickich dzieci

**— Pękamy z dumy kiedy widzimy, jak się zmieniają, dorastają i nabywają nowych umiejętności. Wciąż nie przestają nas zadziwiać swoją pomysłowością, kreatywnością i otwartością. I niech tak pozostanie przez kolejne lata — mówi o przedszkolakach Joanna Cichecka, dyrektorka chwałowickiego Przedszkola nr 13, które w tym roku świętuje jubileusz 70-lecia.**

— *To wyjątkowe uczucie, kiedy uświadomimy sobie, że pierwsi absolwenci tej placówki dziś prowadzą do niej swoje wnuki, a nawet prawnuki — mówił wiceprezydent Wojciech Świerkosz, podczas urodzin przedszkola, jakie świętowano 28 kwietnia w Domu Kultury w Chwałowicach. W uroczystości wzięli udział dzieci, ich rodzice, personel Przedszkola nr 13, zaproszeni goście, ale też dawni pracownicy oraz absolwenci tej placówki. — Pamiętam, jak podczas przerw wychodziliśmy na podwórko, gdzie rosła topola z dziuplą. W wietrzne dni wydawała dziwne dźwięki, przypominające mruczenie niedźwiedzia, którego bardzo się baliśmy — wspomina Michał Wojacek, dziś dyrektor TZR i przyznaje, że bardzo nie lubił „leżakowania”. Z kolei ksiądz Romuald Adamski zapamiętał bal przebierańców i kolegę w stroju bałwana zrobionym z waty, a Jerzy Frelch, dziś reżyser teatru Na Pięterku 60 plus – swoje pierwsze aktorskie role pasterza i górnika. — Najlepsza była zabawa w „Siedmiu małych murzynków”, kiedy malowano nam twarze czekoladą, co było dla nas ważne, bo mogliśmy ją później zjeść — wspominał Roman Kuczera, śpiewak Gliwickiego Teatru Muzycznego. Historię chwałowickiego przedszkola przypomniał nie tylko film dokumentalny, ale przede wszystkim barwne widowisko muzyczno-taneczne przygotowane przez nauczycielkę Renatę Sosnę. Na scenie wystąpiły wszystkie przedszkolaki, nawet te trzyletnie oraz absolwenci placówki, którzy wcielili się w role m.in. Tosi i Plastusia – bohaterów stworzonych przez pisarkę Marię Kownacką, patronkę Przedszkola nr 13. Przedstawienie nawiązało też do chwałowickich familoków, w sąsiedztwie których mieści się placówka-jubilatka. W 1945 r. przedszkole przejęło budynek dawnej niemieckiej szkoły, a kierowanie*

placówką powierzono jednemu w 70-letniej historii mężczyźnie – Tomaszowi Wojciechowi. To właśnie wtedy z przedszkolem związała się Wanda Kuczera-Brachman: — *Początki były trudne, bo nie mieliśmy żadnych instrukcji w co bawić się z dziećmi, więc bawiłam się z nimi w gry znane z mojego dzieciństwa: „Budujemy mosty”, „Jedzie pociąg”, czy „Chusteczka haftowana”. W 1977 r. przedszkolu nadano numer 13, a na przełomie lat 70/80 XX w. budynek opuścili dotychczasowi „współlokatorzy”, czyli uczniowie podstawówki. Dziś przedszkole jest drugim domem dla 132 dzieci, w tym dwóch grup trzylatków; dba o nich dwunastoosobowa kadra nauczycieli oraz 13 pracowników administracji i obsługi. — *Trójka naszych dzieci chodziła do tego przedszkola przez prawie dziesięć lat. Chcielibyśmy podziękować za zapewnienie im bezpieczeństwa i możliwość rozwijania umysłów. Wiele osób uważa, że praca nauczycielki w przedszkolu jest banalna, ale to właśnie one wykonują najważniejszy zawód świata.**

*Ich praca decyduje o jakości społeczeństwa, bo jeżeli dzieci będą czuły się bezpiecznie i będą rozwijały swoje umysły – będziemy narodem geniuszy —* mówił Jan Krajczok, któremu na scenie towarzyszyła żona Martyna oraz Maria Ochwat. Chwałowiczanka chodziła do tego przedszkola, kiedy było ono jeszcze rygorystyczną niemiecką placówką. — *Kiedy odsuwany przeze mnie talerz ze szpinakiem spadł i stłukł się, dostałam pierwsze w życiu lanie —* zapamiętała Maria Ochwat.

Warto dodać, że z okazji 70-lecia, w marcu, również w DK, odbyła się uroczystość nadania Przedszkolu nr 13 sztandaru. (S)



W barwnym widowisku muzyczno-tanecznym wystąpiły przedszkolaki z placówki jubilatki

Tegoroczne nagrody prezydenta Rybnika za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej oraz za upowszechnianie i ochronę kultury poszły w dobre ręce. Wręczając je w Teatrze Ziemi Rybnickiej prezydent Piotr Kuczera podkreślił równorzędną, obok inwestycji, miastotwórczą rolę sfery kultury, dzięki której życie jest lepsze i bogatsze.

## Nagrody kulturalne w dobrych rękach

Trudno nie zgodzić z głosami, że w tym roku wybór laureatów był wyjątkowo trafny, a prawie wszyscy uhonorowani to artyści, twórcy kultury i jej animatorzy jednocześnie. Ale prezentację sylwetek laureatów rozpoczniemy od **Andrzeja Oświecimskiego**, skutecznego samorządowca,



Andrzej Oświecimski jest pierwszym radnym, który otrzymał prezydencką nagrodę w dziedzinie kultury i ochrony dziedzictwa kulturowego. Prezydent Piotr Kuczera docenił w ten sposób jego wieloletnie starania o gruntowny remont zabytkowej i unikatowej stacji kolejowej na Paruszowcu (odnowiona stacja na drugim planie)

radnego wielu kadencji z dzielnicy Paruszowiec-Piaski, którego marzeniem jest, by stała się ona rybnickim Nikiszowcem i nie boi się tych marzeń wcielać w życie. Nagroda przypadła mu „za zasługi dla ochrony dziedzictwa kulturowego miasta Rybnika”, a konkretnie za wieloletnie, zakończone sukcesem, starania o przywrócenie piękna zabytkowemu dworcowi PKP w dzielnicy Paruszowiec-Piaski, będącemu przykładem materialnego dziedzictwa kulturalnego oraz unikalnych rozwiązań architektonicznych. Radny-senior i przewodniczący rady dzielnicy współpracuje z dzielnicowymi placówkami oświatowymi i kulturalnymi, od lat jest organizatorem spotkań lokalnej społeczności, przyczyniając się do jej integracji i otwarcia na szeroko rozumianą kulturę. Wniosek o nagrodę wniosła Rybnicka



Rada Seniorów, której laureat jest aktywnym członkiem.

**Jolanta Sobczak-Smołka** nagrodę otrzymała „za upowszechnianie muzyki i kultury poprzez przygotowywanie i organizację koncertów Filharmonii Rybnickiej”, ale za tym zdaniem kryje się znacznie więcej. Laureatka, jako muzyk-wiolinista jest

aktywna na scenie (w FR od lat 15, w Narodowej Orkiestrze Symfonicznej Polskiego Radia od niespełna 30) oraz poza nią, jako animator wielu wydarzeń muzycznych w Rybniku, firmowanych m.in. przez Towarzystwo Muzyczne im. Szafranków, w którego zarządzie zasiada, a które wnioskowało o przyznanie jej nagrody. Jolanta Sobczak-Smołka jest pomysłodawczynią i dyrektorem artystycznym Festiwalu Muzycznego im. Henryka M. Góreckiego oraz autorem wniosków o tzw. granty, dzięki przyznaniu których mógł się on odbyć. Współorganizowała też studenckie charytatywne koncerty kołęd i pastorałek, a jako inicjatorka cyklicznych koncertów dla dzieci, zaangażowana jest w ich muzyczną edukację. Laureatka udanie nawiązuje do rybnickich muzycznych tradycji i stara się o ich podtrzymanie.

**Piotr Bukartyk**, od niedawna pracownik Teatru Ziemi Rybnickiej, który nagrodę odebrał „za organizację na terenie Rybnika muzycznych wydarzeń kulturalnych, ze szczególnym uwzględnieniem promocji środowiska amatorskich zespołów muzycznych”, życie zawodowe łączy z



muzyczną pasją. Jest perkusistą w zespołach The Blues Experience i Supersonic (dawniej w The Partament i Pornograffiti), z którymi wystąpił m.in. w miastach partnerskich Rybnika; w 2015 roku był jednym z organizatorów I Non Stop Music Festival, II Rybnickich Zadaszek Muzycznych, Rybnik Blues Festival. Przyczynił się też do ożywienia teatralnych podziemi, organizując w Klubie Pod Teatrem koncerty kilkudziesięciu już zespołów. Wielką popularność zdobyły organizowane przez laureata Vinyl Swap'y – dotąd odbyło się kilkanaście giełd płyt winylowych, kompaktowych, kaset i drobnego sprzętu muzycznego. Warto też przypomnieć, że w latach 90. Piotr Bukartyk był dyrektorem rybnickiej Małej Sceny, placówki kultury mającej siedzibę w obecnej auli Centrum Kształcenia Inżynierów Politechniki



Śląskiej przy ul. Kościuszki. Wnioskodawcą nagrody była redakcja portalu rybnik.com.pl.

Dla **Mariana Wolnego**, dyrektora Domu Kultury

w Niedobczycach, to ważny rok: srebrny jubileusz Międzynarodowego Festiwalu Orkiestr Dętych „Złota Lira”, którego jest współtwórcą. Ale to nie tylko ta ogromna, będąca muzyczną wizytówką Rybnika impreza, przyczyniła się do przyznania mu nagrody. Laureat jest też prezesem Stowarzyszenia Miejska Orkiestra Dęta „Rybnik”, dyrygentem, muzykiem, animatorem kultury i promotorem amatorskiego i profesjonalnego ruchu muzycznego, inicjatorem projektów o charakterze międzynarodowym, organizatorem wymiany kulturalnej m.in. z Czechami, współtwórcą Konfraterni najstarszych chórów i orkiestr, słowem „człowiekiem orkiestrą”.

Nagroda zespołowa przypadła **Domowi Kultury w Boguszowicach** „z okazji jubileuszu 20-lecia działalności Teatru Supełek i Teatru Supeł”, które w tej placówce powstały i działają. Nagrodę odebrała pełniąca aktualnie obowiązki dyrektora DK **Izabela Karwot** (na zdj.),



będąca jednocześnie twórczynią zespołów teatralnych, ich instruktorką i reżyserką wspieraną przez wiele lat przez Zofię Paszende. Iza Karwot jest kreatywną spiritus movens amatorskiego ruchu teatralnego

w Rybniku, a swoją artystyczną i edukacyjną działalnością przyczyniła się do ogólnopolskich sukcesów rybnickich grup teatralnych. „Supełkowe dzieci” już na wstępie uroczystości pokazały swoje artystyczne możliwości, zaś zakończył ją retro-występ formacji Zawiało, która zaprezentowała piosenki z przedwojennych filmów i kabaretów, poprzedzone premierą teledysku do piosenki „Już nigdy”. Z towarzyszeniem świetnego zespołu muzycznego (Justyna Dzierbicka-Przeliorz – skrzypce, Estera Manderla – akordeon, Mateusz Paszek – kontrabas i Tomasz Rodzik – watedrum) zaśpiewali Mariola Rodzik-Ziemiańska oraz wyróżniony na tegorocznej OFPIE Kamil Owczarek z Żor, zaskakując interpretacją starych przebojów „Zimny drań” czy „Ta ostatnia niedziela”. I nie była to na pewno ostatnia edycja „kulturalnych nagród”, bo jak zapewnił kiedyś prezydent, Rybnik kulturą stoi!

**Wiesława Różańska**  
Zdjęcia: WaT

# Muzyka w dobrym towarzystwie

Raz do roku na scenie Teatru Ziemi Rybnickiej młodość spotyka się z doświadczeniem czyli wyróżniający się uczniowie i dyplomanci Państwowej Szkoły Muzycznej II st. im. Karola i Antoniego Szafranków mają okazję wystąpić z towarzyszeniem Filharmonii Rybnickiej. Tym razem pod dyktando Sławomira Chrzanowskiego.

Poziom artystyczny zarówno profesjonalnych muzyków, jak i adeptów sztuki, którzy doświadczenie zdobywali w orkiestrze szkolnej, zagwarantował publiczności emocjonujący wieczór, będący jednocześnie dla młodzieży znakomitą lekcją sceniczną oglądy i poskramiania tremy. Cała czwórka to laureaci konkursów i przesłuchań.

Koncert rozpoczął tegoroczny absolwent szkoły, pianista **Kamil Bednorz** (klasa Katarzyny Balon), interesujący się również kompozycją. Jego ostatnie sukcesy to wyróżnienie na regionalnych przesłuchaniach uczniów klas fortepiano szkół muzycznych II stopnia w Katowicach oraz III miejsce na V Ogólnopolskim Konkursie Harmonicznym im. Franciszka Wesołowskiego w Łodzi (2016 r.). Kamil zaprezentował I część II koncertu fortepianowego op. 102 Dymitra Szostakowicza, dzieła skomponowanego dla 19-letniego syna kompozytora, Maxima. Radosny charakter kompozycji, jej witalność, dynamizm i humor, na tle innych, zazwyczaj stonowanych dzieł mistrza, nie daje zapomnieć, że pierwszym jego wykonawcą był nastolatek. Uczeń V roku **Marcin Kretek** jest młodym, obiecującym klarncistą (klasa Marka Laszczaka), który z FR zagrał już po raz drugi. Jest laureatem wyróżnień regionalnych przesłuchań Centrum Edukacji Artystycznej oraz III Ogólnopolskiego Konkursu Instrumentów Dętych w Sosnowcu, w latach 2015 i 2016 r. uczestniczył w Zimowej Akademii Muzyki w Lutosławicach, jest także członkiem Orkiestry Symfonicznej Szkoły Szafranków. Występuje również w zespołach kameralnych, dętych i wokально-instrumentalnych, zaś jako perkusista pojawił zespołem EDA w programie Must Be The Music. Marcin Kretek zagrał cz. I Koncertu klarnetowego Louisa Spohra, niemieckiego kompozytora epoki romantyzmu, skrzypka i dyrygenta, który za życia miał

być podziwiany na równi z Beethovenem. Rudowłosa **Alicja Ptasieński** jest absolwentką szkoły w klasie skrzypiec Justyny Dzierbickiej-Przeliorz, a na ostatnim roku współpracowała również z Renatą Mielimąką. Alicja jest laureatką wyróżnień m.in. XI Regionalnych Przesłuchań Centrum Edukacji w Katowicach (2016 r.); odnosiła też sukcesy z kwartetem smyczkowym

tworzonego przez siebie z kolegami z zespołu. Alicja zdobyła tytuł Rybnickiego Prymusa. Alicja zagrała cz. I Koncertu skrzypcowego d-moll Jana Sibeliusa, jedno z najslawniejszych dzieł skrzypcowych w literaturze muzycznej. Po występie do Alicji ustawiła się kolejka wielbicieli z kwiatami... Fantazją na saksofon altowy i orkiestrę, współczesnym utworem (1983 r.) amerykańskiego kompozytora Claude Thomasa Smitha koncert zakończył **Zygmunt Popela**, który po ukończeniu raciborskiej szkoły muzycznej I stopnia naukę kontynuuje w szkole rybnickiej w klasie Artura Motyki. Muzyczną edukację rozpoczął od fortepianu, ale zmienił instrument i teraz gra na saksofonie. W bieżącym roku otrzymał wyróżnienie w organizowanych przez CEA przesłuchaniach



W dobrym towarzystwie Filharmonii Rybnickiej i dyrygenta Sławomira Chrzanowskiego (pierwszy z prawej) zagraли (od lewej): Marcin Kretek, Kamil Bednorz, Alicja Ptasieński i Zygmunt Popela

prowadzonym najpierw przez Leona Mielimąkę a następnie przez Justyną Dzierbicką – Przeliorz: I miejsce na XI Ogólnopolskim Forum Młodych Instrumentalistów w Rybniku (2015 r.), III miejsce na Międzynarodowym Konkursie Zespołów Kameralnych w Rzeszowie (2014 r.) i Ogólnopolskich Przesłuchaniach Zespołów Kameralnych Szkół Muzycznych II st. w Warszawie (2015 r.). Alicja prowadzi ożywioną działalność koncertową jako solistka i kameralistka, była stypendystką Ministerstwa Kultury i Dziedzic-

zeń szkół muzycznych w Katowicach, zdobył II miejsce na Konkursie Muzyki Współczesnej „Srebrna Szybka” w Krakowie, I miejsce oraz nagrodę Grand Prix na Konkursie Instrumentów Dętych „Pro Bohemia” w Ostrawie, a także wyróżnienie na Konkursie Saksofonowo-Klarnetowym w Sosnowcu. Młody artysta realizuje się także w grze zespołowej oraz „uprawia” muzykę rozrywkową, komponuje też i aranżuje muzykę na różne zespoły i z tym też wiąże swoją przyszłość. (r)

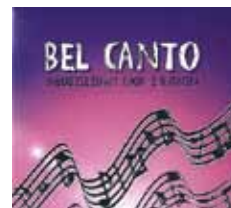
## Rybniczanie nagrywają

Rybnicy twórcy swoją artystyczną aktywność przejawiają nie tylko na scenie, ale również poprzez nagrywanie płyt.

W maju ukazała się piąta monograficzna, a pierwsza orkiestrowa, płyta **Jacka Glenca**, ceniowego kompozytora oraz pedagoga, który niedawno wybrany został na prorektora ds. rozwoju uczelni, studentów i kontaktów międzynarodowych Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach. Na poprzednich autorskich płytach ukazały się utwory fortepianowe i chóralne kompozytora, a wiele z jego kompozycji znalazło miejsce na kilkudziesięciu innych wydawnictwach zbiorowych. Zatytułowany „Jacek Glenc smyczkowo i symfonicznie” krążek w znacznym stopniu podsumowuje dorobek twórcy w obszarze muzyki symfonicznej od 2000 r. Znalazło się na niej dziewięć utworów inspirowanych treściami sakralnymi, ale także muzyką symfoniczną okresu

postromantycznego, reprezentatywnych dla głównego nurtu twórczości kompozytorskiej rybniczanki. Utwory te były już wykonywane w Polsce i za granicą, w tym w Niemczech i Szkocji przez orkiestrę prowadzoną przez Jerzego Maksymiuka. Na płycie wykonuje je natomiast 93-osobowa katowicka Młodzieżowa Orkiestra Symfoniczna im. Karola Szymanowskiego pod dyktando Szymona Bywalca, uznanego dyrygenta młodszego pokolenia, który sam kompozytorowi nagranie jego utworów zaproponował. Płytę wydało prestiżowe Towarzystwo Muzyczne w Katowicach, a swój znaczący finansowy wkład w jej powstanie ma miasto Rybnik i prezydent Piotr Kuczera, co kompozytor wysoko sobie ceni.

Nagrywa też młodzież. Również w maju ukazała



się płyta młodzieżowego chóru **Bel Canto**, pod dyktando Lidii Blazel-Marszolik, zawierająca utwory ludowe, sakralne, gospel, a także typowo rozrywkowe, m.in. z repertuaru zespołu

Abba. Istniejący od 1988 r., związany głównie z Zespołem Szkół im. Powstańców Śl. chór (wcześniej dziewczęcy, dziś mieszany) ma w swoim dorobku kilka płyt, głównie koledgowych, w tym, nagrałą w studio im. Ligonia Polskiego Radia w Katowicach, co było nagrodą dla laureata Ogólnopolskiego Festiwalu Koled i Pastorałek. Chór zaprezentował się też na płytach z nagrałymi koncertami m.in. z Filharmonią Rybnicką, Mszą koronacyjną Mozarta, IX Symfonią Beethovena oraz wykonaniem dzieł Wojciecha Kilara. Ostatnia płyta została nagrała w słynącym ze znakomitej akustyki kościele na terenie rybnickiego szpitala psychiatrycznego. (r)

— Najtrudniejsza była część sprawnościowa, ale musieliśmy też zaprojektować batmobil, czyli pojazd Batmana, uwolnić bohatera „Gwiezdnych wojen” Hana Solo i porozmawiać z przechodniami o czasach PRL-u. Lubimy kino, ale wystartowaliśmy w tej grze, żeby pokazać swoją kreatywność — mówią Ania, Basia, Ola, Agata, Klaudia, Cezary i Aron, uczniowie „Mechanika”, którzy wspólnie z drużyną Gimnazjum nr 1 zwyciężyli w III filmowej grze miejskiej zorganizowanej przez Młodzieżowy Dom Kultury wspólnie z Filmoteką Szkolną działającą w Zespole Szkół nr 3.

## Ocalili Ziemię

— Scenariusz gry zakładał, że Ziemia znalazła się w niebezpieczeństwie i drużyny muszą pozyskać superbohaterów, aby wspólnie uratować świat przed złem — opowiada Ewa Klonowska, pomysłodawczyni gry. Wyzwanie podjęło 19 sześciuosobowych drużyn ze szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych z Rybnika i Pszowa. Miały one do wykonania siedem zadań rozmieszczonych w różnych punktach miasta. W Muzeum ustawiono stanowisko nawiązujące do czasów PRL-u, z przodowni-

kiem pracy Mateuszem Birkutem z „Człowieka z marmuru” i Asem z komedii „Hydrozagadka”, którzy byli jedynymi krajowymi superbohaterami w gronie ikon światowego kina – Batmana, Spidermana, Kapitana Ameryki, czy Hana Solo. Na stadionie uczestnicy musieli zagrać na cymbałkach melodię Kosogłosa żeby przywołać Katnis, bohaterkę „Igrzysk śmierci”, w pracowni Filmoteki Szkolnej, czyli w królestwie Harrego Pottera rozwiązać zagadki tak by ten, „którego imienia się nie wymawia” nie przeszkodził im w misji, a w muzeum ułożyć hasło przestrzegające przed nalogami, tak jak miał w zwyczaju superman As z filmu Andrzeja Kondratiuka. Szukając wskazówek ukrytych w rybnickiej fontannie młodzież mogła liczyć na podpowiedzi przechodniów, którzy pozadzrosili młodzieży tak dobrej zabawy. — *Pytano, czy nie planujemy organizacji filmowej gry miejskiej również dla dorosłych* — mówi Barbara Zielińska, dyrektorka MDK-u. — *Dlatego przygotowujemy taką edycję w przyszłym roku* — planuje Ewa Klonowska. Tymczasem w rywalizacji młodzieżowej, 66 pkt (na 70 możliwych) zdobyły drużyny z Gimnazjum nr 1 i Zespołu Szkół Mechaniczno-Elektrycznych, wyprzedzając uczniów Zespołu Szkół Budowlanych i I LO. Nagrodami były pamiątkowe kubki, filmy DVD i gadżety Filmoteki Szkolnej, a w przygotowaniu i poprowadzeniu gry pomogli uczniowie klas humanistycznych V LO wchodzącego w skład Zespołu Szkół nr 3 na Nowinach, gdzie mieści się pracownia Filmoteki Szkolnej.



Sabina Horebala-Piskula

Uczniowie z „Mechanika” uratowali Ziemię przed złem...

(S)

## Wyznawcy impasto

W 1976 r. dziewięciu górników kopalni „Rydułtowy” założyło amatorski klub plastyczny, który od nazwiska swojego mentora Ludwika Konarzewskiego, nazwali „Konar”. 40 lat później dziesięcioro artystów związanych z dzisiejszą grupą artystyczną „Konar” pokazało swoje najnowsze prace w Teatrze Ziemi Rybnickiej. Jubileuszową wystawę nazwali „Wyznawcy impasto”.

— Impasto to technika malarska, która polega na wielokrotnym nakładaniu farby dla uzyskania charakterystycznej odstającej faktury. Przez 40 lat każda wystawa, działania artystyczne i nasze doświadczenia nawarstwiały się i zapisywały w nas, jak na jakiejś karcie. Ciągłe mamy potrzebę tworzenia, bo kochamy sztukę — mówiła artystka Beata Tomas podczas wernisza jubileuszowej wystawy, jaki odbył się 9 czerwca. Wzięło w nim udział ponad 145 osób, również dawni członkowie grupy Konar, ale też przedstawiciele władz Rybnika, Rydułtów, czy Gaszowic, z którymi związana była grupa. Wernisaż był okazją do obejrzenia

prac, obdarowania gości artystycznymi upominkami oraz wspomnień dotyczących zrealizowanych przez Konar wystaw, międzynarodowych plenerów, projektów, konkursów, czy imprez artystycznych, m.in. pierwszej Industriady na terenie Zabytkowej Kopalni „Ignacy” w Niewiadomiu, czy teatralizowanego pokazu mody na schodach przed Teatrem Ziemi Rybnickiej. Beata Tomas, która do „Konaru” dołączyła w 1999 r., zwróciła uwagę, że

członkowie grupy nie specjalizują się wyłącznie w rysunku, grafice, malarstwie, czy rzeźbie, ale też w fotografii, poezji, prozie oraz muzyce. Do niedawna tworzyli stowarzyszenie, dziś „Konar” to grupa nieformalna. Oto lista autorów prac prezentowanych na wystawie w TZR, malarze: Aldona Fila, Beata Waligórska-Rzaczek, Ewa Leks, Małgorzata Ryszka, Beata Tomas i wieloletni prezes Piotr Lipina; fotograficy: Alina Krautwurst, Dariusz Zawadzki i Jerzy Kawulok. Ich prace można oglądać w Galerii Sztuki do 9 lipca.

(S)



Sabina Horebala-Piskula

Dziesięcioro wyznawców impasto, czyli artystów Konaru kochających sztukę



Książka i rower to doskonale połączenie – przekonywali uczestnicy rajdu

Arch. org.

## Odjazdowy bibliotekarz znów na trasie

Od czterech lat Filia nr 4 Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Rybniku w dzielnicy Paruszowiec-Piaski zaprasza czytelników, bibliotekarzy i miłośników książek na rajd rowerowy „Odjazdowy bibliotekarz”.

W tym roku uczestnicy rajdu dotarli na otwarcie „Industriady” w Czerwionce-Leszczynach. Aleksander Żukowski – turystyczny pasjonat, autor przewodnika po szlakach rowerowych, pieszych i dydaktycznych Rybnika

i okolic, pt. „Szlakami Zielonego Śląska” zadbał, by 50-kilometrowa trasa była także okazją do poznania najbliższej okolicy, jej ciekawostek i tajemnic; na trasie znalazła się więc m.in. nieczynna kopalnia Dębienio, familoki Starej Kolonii i wzgórze Ramża. W objazd wyruszyło 90 osób. Jak na bibliotekę przystało, nie zabrakło okazji do spotkania z literaturą – przed wyjazdem zorganizowano bookcrossing, czyli wymianę książek.

(m)



**ODJAZDOWY  
BIBLIOTEKARZ**



## Noc Bibliotek z Szekspirem

Tegoroczna, druga już ogólnopolska Noc Bibliotek w naszym mieście, była w całości poświęcona twórczości Williama Szekspira, a rybnicką księżnicę odwiedziło blisko... 500 osób.

„Szekspir nocy letniej” – pod takim hasłem odbywała się nocna impreza, podczas której nie zabrakło okazji do wspólnej zabawy, gier oraz poznania bliżej biografii i twórczości angielskie-

go poety i dramaturga. W klimat epoki wprowadziła gości grupa teatralna „Nieposkromieni” z Gimnazjum nr 3, która przedstawiła spektakl „Kłopot z tragediami” – udane aktorsko i dramaturgicznie przedstawienie nawiązywało do najsłynniejszych tragedii i zdobyło szczerze uznanie publiczności. Zainteresowanie wzbudził także wykład Wojciecha Orlińskiego pt. „Seks i przemoc, czyli o Szekspirze”. Dziennikarz „Ga-

zety Wyborczej” zwrócił uwagę na „geniusz komercyjny” Szekspira (wszak zawarte w tytule prelekcji motywy od zawsze wzbudzają zainteresowanie i dobrze się sprzedają) i wraz z publicznością zinterpretował „Sonet 135” – utwór z licznymi podtekstami erotycznymi, bawiący wieloznacznością słów, przez co sprawiający niemałe kłopoty tłumaczom. Fragmenty dzieł Szekspira w oryginale przeczytał rodowity Irlandczyk Mark Hendersson, a Szkoła Języków Obcych „Britannia” przygotowała ciekawą multimedialną prezentację o życiu i twórczości bohatera wieczoru. Ostatnim, nocnym punktem programu była projekcja brytyjskiego spektaklu. Podczas całej nocy można było przywdziać kryzę, wygłosić fragment najsłynniejszego monologu „Być albo nie być...”, na chwilę stać się aktorem na specjalnie z tej okazji przygotowanej scenie, posłuchać koncertu muzyki dawnej w wykonaniu Sabiny Klyty-Szubert i Marty Głenszczyk, a także wziąć udział w grze „Kod Szekspira”. Był nawet Kupiec wenecki sprzedający książki po złotówce. — *Frekwencja i zainteresowanie przerosły nasze oczekiwania, nikt nie mógł narzekać na nudę. Cieszymy się, że odwiedzili nas ludzie w różnym wieku i wszyscy świetnie się bawili. Wygląda na to, że rybniczanie naprawdę lubią i cenią Szekspira* — mówi Karolina Doliba z Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Rybniku.

(m)



Arch. org.

Tegoroczna ogólnopolska Noc Bibliotek przebiegała pod hasłem „Wolno czytać”. W Rybniku jej głównym tematem była twórczość Szekspira

Sabina Horzela-Piskula



**OBRAZ JAK ŻYWI.** O czym mogła rozmawiać rodzina Jeana Frédérica Bazilla, namalowana przez niego na tarasie domu w Montpellier? O zbliżającej się wojnie, o smaku lokalnego wina, a może o tym, gdzie niewiasto obraz, do którego zapozują swojemu utalentowanemu krewnemu? Hipotetyczne dialogi osób z obrazu „Spotkanie rodzinne” pędziła francuskiego impresjonisty ułożyli uczestnicy teatralno-plastycznego projektu autorstwa Marii Budny-Malczewskiej i Jadwigi Demczuk-Bronowskiej oraz Fundacji EDF Polska. 10 czerwca w Klubie Energetyka podopieczni Środowiskowego Domu Samopomocy „Cogito-Noster” i grupy Artystycznie Aktywni 50 plus wieernie odtworzyli scenę z dziewiętnastowiecznego płótna, tworząc tzw. żywy obraz, do którego sami uszyli kostiumy. Publiczność miała też okazję stanąć za sztalugami, by namalować swoje wersje obrazu. — *Projekt jest nie tylko oryginalny, ale też jednoczy osoby w różnym wieku* — mówił prezes fundacji Jan Makowski o projekcie „Pomagam sobie i innym – razem jest nam po drodze”, którego pierwszy etap właśnie dobiegł końca (drugi – już we wrześniu). — *Zależy nam na tym, by być z sobą i pokonywać własne bariery* — mówi Jadwiga Demczuk-Bronowska, reżyserka inscenizacji, której towarzyszyła też wystawa prac uczestników projektu. — *Ich wspólnym mianownikiem jest symbol. Analizowaliśmy swoje cechy, by zaprojektować graficzne logo samych siebie* — mówiła Maria Budny-Malczewska, która w inscenizacji zagrała samego Jeana Frédérica Bazilla. „Spotkanie rodzinne” było jednym z jego ostatnich obrazów. Zginął w wojnie francusko-pruskiej w wieku 29 lat.

**NIE TAKI BEBOK STRASZNY.** — *Dziś na Ignacym straszy* — ostrzega Ewa Mackiewicz-Polnik. Postaci ze śląskich mitów – Meluzyna, Polednica, Nocnica i inne beboki pochowały się w zakamarkach zabytkowej kopalni, by wciągnąć do terenowej gry najmłodszych uczestników Industriady. W ten sposób Ignacy ponownie włączył się do obchodzonego w wielu śląskich miastach Święta Szlaku Zabytków Techniki. — *Po raz pierwszy na Ignacym odbył się „Rozruch maszyn”, czyli impreza inauguracyjna Industriady. W wieczór poprzedzający finał, dr Jacek Kurek opowiedział o kulturotwórczej roli przemysłu, a emocje filmu „Metropolis” z 1927 r. doskonale zilustrowała zagrana na żywo muzyka zespołu Czerwie. Była to pierwsza impreza zorganizowana we wnętrzach nadszymbia szybu Kościuszek, a wygramyśmy nawet z inauguracją piłkarskiego Euro, bo wśród ponad 70 widzów dominowali panowie* — opowiada Ewa Mackiewicz-Polnik. Podczas Industriady można było zwiedzić nie tylko nadszymbie szybu Kościuszek, ale też niedostępny zazwyczaj szyb Głowacki. Uczestnicy Industriady podziwiali też panoramę powstającą namalowaną przez Jerzego Kempego i górniczy mural autorstwa Adama Grzegorzka. Chętni mogli też wziąć udział w warsztatach tworzenia industrialnych lamp oraz w zajęciach hutnictwa szkła przygotowanych przez Centrum Dziedzictwa Szkła w Krosna. Nawet panie przekonały się na czym polega praca z tzw. piszczelą hutniczą, czyli narzędziem do wydmuchiwania szkła.



Sabina Horzela-Piskula



Sabina Horzela-Piskula

**TRZECH PANÓW W ŁÓDCE, NIE LICZĄC PUBLICZNOŚCI.** 21 maja rybnicki teatr Rondo, a dokładniej jego męska część – Szymon Skaba, Robert Długosz i Michał Hajduczek – pokazała na scenie Teatru Ziemi Rybnickiej premierowy spektakl „Na pełnym morzu” autorstwa Sławomira Mrożka. Gościnnie w roli listonosza i lokaja wystąpił znany z małego ekranu Dariusz Wiktorowicz. — *Mielśmy okazję pracować z zawodowym aktorem i reżyserem, którego uwagi były dla mnie bardzo cenne. Dziewczyny z teatru Rondo bardzo chciały z nami zagrać i wypłynąć w ten rejs, ale tym razem była to typowo „męska” sztuka. Dla równowagi chcemy wkrótce przypomnieć spektakl „Rondo”, od którego wzięła się nazwa naszego zespołu, a w którym grają wyłącznie panie* — mówi Izabela Karwot, reżyserka „Na pełnym morzu”. Doskonała i wciąż aktualna jednoaktówka Mrożka opowiada o dryfujących na tratwie trzech rozbitkach, którzy szybko odkrywają, że aby dwóch mogło być sytych, trzeci musi zostać zjedzony. Jednak kogo wybrać, kiedy czekanie na ochotnika i apelowanie do szlachetności nie przynosi skutków? Publiczność jest więc świadkiem absurdu dyskusji na temat tego, kto komu powinien dać się zjeść. — *Po raz pierwszy stworzyliśmy spektakl, w którym publiczność towarzyszy aktorom na scenie. Dzięki temu mieliście okazję wypłynąć z nami na pełne morze i niemal zamoczyć się w wodzie. Bez was nie byłoby teatru!* — mówiła publiczności Izabela Karwot.

**MUZYCZNE WYCHOWANIE.** W pierwszą sobotę czerwca Kampus zmienił się w Rybnikolandię, w której pojawili się bohaterzy bajek i filmów przygodowych dla młodego widza. To tu odbył się wielki miejski festyn z okazji obchodzonego kilka dni wcześniej Dnia Dziecka. Jednym z głównych punktów programu był koncert muzyki filmowej, w którym na plenerowej scenie Filharmonia Rybnicka wystąpiła wspólnie z efektywnie grającym młodzieżowym zespołem perkusyjnym Żyrardowskie Uderzenie, w instrumentarium którego znajdują się nie tylko bębny, ale również wibrafony i ksylofony. Grali raz jedni, raz drudzy, ale kilka kompozycji muzycy wykonali wspólnymi siłami. Dzieci i ich rodzice usłyszeli m.in. znane i lubiane melodie z popularnych filmów takich jak „Tarzan”, „Herkules”, „Jurassic Park” czy „Piraci z Karaibów”. Na miejscu zorganizowano również plenerowe kino i wielu małych rybniczaków mogło po raz pierwszy zobaczyć film o przygodach rybnickiego Rybka. Na scenie Kampusu zaprezentowały się również dziecięce i młodzieżowe zespoły taneczne z Klubu Energetyka Fundacji EDF Polska. Prawie na zakończenie dzieciom w ramach wieczorki pokazano na ekranie „Calineczkę”



Wacław Trzaska

# Malarskie haiku

Wielbiciele onirycznych kobiecych aktów, znaku rozpoznawczego rybnickiej artystki-malarki Marii Budny Malczewskiej, zapewne z zaskoczeniem oglądają jej nowe prace na wystawie w Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej.

A przecież artystka jeszcze w styczniu, przy okazji Wieczoru Sztuk w Chwałowicach, zdradziła, że coraz bardziej pociąga ją pejzaż i konsekwentnie nowy pomysł realizowała. Jak głosi tytuł wystawy „Haiku – moje spojrzenie na to, co tworzy nasz Wszechświat”, pejzaż to niebanalny, nawiązujący do japońskiego haiku (krótka forma poetycka) zwięzłością, harmonią i myślowym skrótem, za którym kryje się pole do popisu dla wyobraźni odbiorcy. Jednak pejzaż ten, podobnie jak wcześniej kobiece akty, jest bardzo osobisty, w którym, jak mówi malarka „...każdy element przyrody jest świadomie przeżywany, jest czymś bliskim, co jednocześnie żyje własnym życiem”. W nowej odsłonie twórczości Marii Budny-Malczewskiej zaskakują świeże, intensywne kolory i bajkowy realizm, a obrazy są jakby gotowymi ilustracjami do dziecięcej książeczki, której jeszcze nikt nie napisał. Być może mógł to zrobić wspomniany na wernisażu, nieżyjący już poeta, laureat Honorowej Złotej Lampki Górniczej, Stanisław Krawczyk, z którym artystka się przyjaźniła, i z którym nadawali, mimo różnego tworzywa artystycznego, na jednej fali. Bo dla artyst-



Nowe prace Marii Budny-Malczewskiej zaskakują i poruszają wyobraźnię

Wacław Troška

ki słowo jest również ważnym jak obraz środkiem wyrażania emocji. Stąd obecne na wystawie oryginalne, XVI- i XVII-wieczne japońskie haiku wzbogacające malarski przekaz. Obraz i słowo dopełniła w czasie wernisażu muzyka w wykonaniu uczniów rybnickiej szkoły muzycznej Szafranków. Barwne haiku, obrazki-szkice, jak mówi o nich autorka, podziwiała licznie przybyła na wernisaż publiczność, zaś pozostali chętni mogą wystawę oglądać do końca lipca.

(r)

## Kulturalnym skrótem

- Kubki, miski, talerze, garnki, wazony, czajniki i wiele innych naczyń emaliowanych wyprodukowanych przez Hutę Sielsia można było oglądać na pamiętnej, ubiegłorocznej wystawie w rybnickim muzeum. Ekspozycja przygotowana przez pracowników muzealnego działu historii i kultury regionu, której kuratorem była wówczas Marta Peszko, wnuczka jednego z wieloletnich pracowników huty, była pierwszą w historii próbą przedstawienia dorobku produkcyjnego Sielsii. Ciekawie zaaranżowana zrobiła wrażenie nie tylko na zwiedzających, ale też na jurorach konkursu Marszałka Województwa Śląskiego na wydarzenie muzealne roku 2015. Nic więc dziwnego, że rybnicka wystawa pt. „Huta Sielsia design” otrzymała w nim wyróżnienie, właśnie w kategorii wystaw.
- „O nieugaszonym pragnieniu miłości” mówił dr Jacek Kurek podczas ostatniego przed wakacjami wykładu w bibliotece głównej. Bohaterem spotkania był Pierrot z włoskiej komedii dell’arte, postać smutna i romantyczna, o charakterystycznej, wybielonej mąką twarzy i czarnych, namalowanych na niej łzach. Pierrot, „eksploatowany” przez kolejne pokolenia artystów: malarzy, poetów, filmowców czy twórców teatralnych, z komicznego

służącego stał się ucieleśnieniem nie-szczęśliwego kochanka. — *Nie możemy przywiązywać się do faktów, bo nie są jedynym obrazem rzeczy. Miłość, tęsknota, cierpienie czy wieczność umykają nauce. Postać Pierrota to przykład na to, jak nauka nie sprostaa temu, z czym świetnie radzi sobie sztuka* – mówił Jacek Kurek. Kolejne wykłady w bibliotece już po wakacjach. — *Zapraszam na spotkania ze sztuką, do której, być może, sami byście państwo nie podeszli* — zapowiedział zagadkowo dr Jacek Kurek.

- Rybnicki oddział Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Górnicztwa ogłosił konkurs fotograficzny pt. „Ocalić od zapomnienia, co nam zostało po zlikwidowanych kopalniach”. Prace (pojedyncze lub cykle złożone maksymalnie z pięciu fotografii) należy dostarczyć do 31 lipca na adres zarządu oddziału SITG (szczegóły i regulamin na stronie [www.sitg.rybnik.pl](http://www.sitg.rybnik.pl)). Celem konkursu jest pokazanie miejsc, w których kiedyś były kopalnie i tego, co zostało z dawnych obiektów. Na zwycięzców czekają nagrody pieniężne, a laureatów poznamy we wrześniu, w czasie obchodów 70-lecia SITG Rybnik. Najlepsze zdjęcia zostaną pokazane w Muzeum w Rybniku.
- 16 czerwca w Klubie Energetyka Fundacji

EDF Polska odbył się wernisaż pokonkursowej wystawy fotografii „Rybnik – moje miasto 2016”. W konkursie zorganizowanym przez działający przy fundacji klub fotograficzny Format oceniono 40 prac autorstwa 13 osób. Jury w składzie: Zenon Keller, Maria Śliwa i Krzysztof Gołuch pierwszą nagrodę i 1500 zł przyznało Katarzynie Kaczmarczyk, drugą (1000 zł) Jarosławowi Zadorze, a trzecią (750 zł) Agnieszce Brzezińskiej. Wystawę można oglądać w KE do końca wakacji.

- Jako nastolatka brała udział w zajęciach plastycznych prowadzonych przez małżeństwo artystów Barbarę i Mariana Raków. Po latach przyłączyła się do Zespołu Twórców Nieprofesjonalnych „Oblicza” działającego w Teatrze Ziemi Rybnickiej. — *W swych obrazach staram się wyrazić różne stany ducha. Realizuję się w wielu technikach malarskich, ale ulubioną jest olej. Moje obrazy to głównie abstrakcja, ale również portrety, martwa natura, pejzaże i akty* — podsumowuje Elżbieta Prucnal, której wystawę prac otwarto 17 czerwca w Galerii Oblicza TZR. Marian Rak, założyciel grupy Oblicza mówi o malarstwie Elżbiety Prucnal, że to „eksplozja emocji związana z bogatym dynamicznym temperamentem, osobistymi przeżyciami i radością życia”.

(S), (D)

# Uwierzyła w siebie

Zacząło się od kłopotów, bo jedna z przygotowanych przez rybniczankę prac nie chciała się zmieścić w drzwiach Zamku Książ w Wałbrzychu, na którym odbywały się Florystyczne Mistrzostwa Polski. Po takim początku mogło być już tylko lepiej; i było, bo debiutująca w imprezie tej rangi Stefania Początek zdobyła w Wałbrzychu tytuł II wicemistrzyni Polski.

Tematem przewodnim odbywających się co dwa lata mistrzostw było „Święto kolorów”. W kwiatowej rywalizacji wzięło udział 11 florystów z całego kraju, którzy mieli do wykonania pięć kompozycji. Szczegóły trzech poznali dwa miesiące przed kwietniowym konkursem. Mieli więc czas na przygotowanie dekoracji panny młodej na temat „Kolorowy ślub o zmroku”, dużej konstrukcji „Kolory wykute w skale” oraz bukietu

okolicznościowego „Jak feniks z popiołów”. Ich elementy mogli wykonać wcześniej, ale całość kompozycji musieli skończyć w Wałbrzychu, na oczach sędziów. — *Zainspirował mnie strój dolnośląskich mężatek, które nosiły duże koronkowe kołnierze. Panna młoda o zmroku jest już mężatką, więc pomyślałam, że warto wykorzystać ten pomysł. Koronkowy kołnierz zrobiłam z białego ratanu omotanego drutem* — mówi rybniczanka, która uplotła go w trzy wieczory, uzupełniając później delikatnymi kwiatami. Bukiet „feniksa” wypełniły pióra, kwiaty o ognistej barwie i czarny drut imitujący popiół, a opleciona korą, prawie dwumetrowa konstrukcja-tuba, która miała przypominać wnętrze jaskini, została w środku pokryta imitującym złoto szlagmetalem oraz kwiatami. — *Niestety, organizatorzy podali nam wymiary drzwi do komnat, zapominając o tych zewnętrznych. Myślałam, że mistrzostwa się dla mnie skończyły, ale dosłownie na centymetry udało się nam przepchnąć konstrukcję przez drzwi* — wspomina. Dwie prace-niespodzianki uczestnicy musieli



Sabina Horeba-Piskula

wykonać w trakcie mistrzostw z nieznanymi wcześniej materiałami. W jednej z tych konkurencji Stefania Początek okazała się bezkonkurencyjna. — *Zadanie polegało na stworzeniu kompozycji w bardzo dużych donicach ustawionych na zamkowych tarasach. Do wykorzystania mieliśmy tuje, niecierpki, róże, trzmieliny, bluszcze, surfinie oraz sznurki, trochę drutu i wikliny, co mnie ucieszyło, bo mam doświadczenie w wyplataniu tego materiału* — mówi. Wszystkie prace oceniła międzynarodowa komisja, która pod uwagę wzięła m.in. dobór materiałów, kolorystykę, pomysłowość i czystość wykonania. Po podliczeniu punktów okazało się, że rybniczanka zajęła w mistrzostwach trzecie miejsce.

Stefania Początek florystyką zajmuje się 17 lat, prowadzi nawet własną kwiaciarnię, ale w konkursie odważyła się wziąć udział dopiero po raz pierwszy. Zmotywowały ją Monika Bębenek i Magdalena Birula-Białynicka, nauczycielki ze szkoły florystycznej w Opolu, w której uczy się rybniczanka. — *Wcześniej nie sądziłam, że mogę rywalizować z tak utytułowanymi florystami. Ten sukces pozwolił mi uwierzyć we własne umiejętności* — mówi Stefania Początek.

(S)

Stefania Początek z kompozycją przygotowaną specjalnie dla jednego z florystycznych czasopism

## Creatio w Macedonii

Pracownia plastyczna Creatio z Młodzieżowego Domu Kultury znalazła się w gronie 20 najlepszych szkół artystycznych i reprezentowała Polskę na Międzynarodowym Festiwalu Sztuki „Small Montmartre of Bitola 2016” w Macedonii. W czteroosobowej re-



prezentacji znalazły się Alicja Dorobis, Julia Szreder, Hanna Wróblewska oraz ich opiekunka Aldona Kaczmarczyk-Kołuca. Wyjazd był nagrodą dla pracowni w międzynarodowym konkursie plastycznym, w którym wychowankowie Creatio zdobyli cztery indywidualne nagrody i cztery wyróżnienia. Ośmiodniowy pobyt był okazją

do spotkań i wspólnych działań nastoletnich plastyków m.in. z Chin, Malezji, Rosji, Turcji, Słowacji, Tajlandii, Rumunii, czy Indii. Na Bałkanach wychowankowie rybnickiej pracowni malowali w plenerze na ulicach Bitoli, stworzyli prace w górskim Kruševie, ale też opłynęli malownicze jezioro ochrydzkie. Jedną z wychowanek Creatio – Hanna Wróblewska – wygrając nagrodę specjalną, już zapewniła sobie udział w przyszłorocznym festiwalu.

## Dzieci rodzicom

24 maja w Teatrze Ziemi Rybnickiej odbył się coroczny koncert „Dzieci rodzicom” podsumowujący dorobek artystyczny wszystkich zespołów



tanecznych działających w MDK-u. Przy wypełnionej po brzegi sali na scenie zaprezentowały się grupy taneczne prowadzone przez Ilonę Myszkę, Marzenę Butytkin i Monikę Floryszak. Łącznie wystąpiło ok. 230 młodych tancerzy. Podczas koncertu kilkunastu tancerzom z dziesięciu zespołów działających w MDK-u wręczono nagrody dyrektorki placówki Barbary Zielińskiej.



## Tanecznie w Sosnowcu

Grupy taneczne z Młodzieżowego Domu Kultury wzięły również udział w XV Otwartych Mistrzostwach Sosnowca Zespołów Tanecznych i Cheerleaders. 30 maja w konkursie rywalizowało czterdzieści zespołów tanecznych, które zaprezentowały się w technikach tańca współczesnego, disco dance, czy hip-hopie. Najlepiej z grona pięciu zespołów z MDK poradził sobie Figiel, który w kat. wiekowej 14-16 lat zajął pierwsze miejsce (choreograf Marzena Butytkin).

(S)

# Leśne kościoły

**Za rok przypada pięćsetna rocznica reformacji. Ukaze się pewnie z tego powodu wiele książek i programów telewizyjnych, a imprez kulturalnych też z pewnością nie zabraknie. I słusznie, bo rok 1517 jest dla dziejów Europy niezwykle ważnym momentem. Powiedzmy więc w skrócie o co chodzi.**

A zatem chrześcijanie, podobnie jak wszyscy ludzie, często błędzą. Dlatego Kościół zawsze potrzebował ulepszenia, czyli reformowania. Jedni reformatorzy potrafili tak działać, by zachować jedność Kościoła i takim reformatorem był przykładowo św. Franciszek z Asyżu (1181/2-1226). Inni reformatorzy, choć mieli słuszne powody i dobre intencje, prowadzili do rozbicia jedności Kościoła – a to się przydarzyło Niemcowi Marcinowi Lutrowi (1483-1546). Jednak początkowo Luter, jako ksiądz i zakonnik, chciał zmienić gorszące praktyki w Kościele, takie jak nadużywanie odpustów. W tym celu swe propozycje zapisał w postaci 95 zagadnień i wywiesił je na drzwiach kościoła w Wittenberdze w 1517 roku. Ówczesny papież Leon X, który bynajmniej nie jest chlubą papieżstwa, nie zadał sobie jednak trudu zrozumienia intencji Lutra i ograniczył się do jego potępienia. Papież więc chciał zniszczyć Lutra, a w odpowiedzi – Luter zaczął niszczyć papieżstwo i głosił: „Niech cesarz niemiecki zajmie Państwo Kościelne! Niechaj szlachta zabiera majątki kościelne! Niech duchowieństwo wstępuje w związki małżeńskie!” Odrzucał też zakony, procesje, pielgrzymki, kult maryjny, kult świętych... Mówił, że zbawienia dostąpi się przede wszystkim dzięki łasce bożej i wierze, a nie dzięki dobrym uczynom. Uznawał tylko dwa sakramenty: chrzest i eucharystię. Mówił, że źródłem prawd wiary jest tylko Biblia,

którą zalecał czytać w językach narodowych, a nie po łacinie. Hasła te stają się wówczas w Niemczech bardzo popularne. Zwolenników Lutra zaczyna przybywać i tak powstaje nowe wyznanie chrześcijańskie – luteranizm, zwany też wyznaniem ewangelicko-augsburskim.

W XVI wieku powstają jeszcze inne nowe wyznania, jak kalwinizm czy zwinglianizm, a wszystkie potocznie nazywa się protestanckimi. Najsmutniejsze jednak było to, że podzieleni chrześcijanie wzajemnie się nie tolerowali i w Europie zaczął się długi okres konfliktów religijnych.

Trzeba jednak wyraźnie powiedzieć, że konflikty katolików i protestantów w Polsce były wyjątkowo łagodne. Ta tolerancja jest chlubą Polski i dość dobrze uczy się o tym w naszych szkołach. Tyle tylko, że Śląsk nie był wówczas częścią Polski. Więc co się wtedy u nas działo? Otóż na ziemię śląską dotarły nauki Lutra i stały się bardzo popularne. Jednak sytuacja ta nie odpowiadała katolickiemu cesarzowi Austrii, który od 1526 roku przejął władzę nad Śląskiem. Zatem przeciw reformacji nastąpił czas kontrreformacji, wojen i prześladowań religijnych. W XVI i XVII wieku nie było więc na Śląsku tak fajnie i tolerancyjnie jak w Polsce. Odmienne dzieje naszego regionu sprawiły również, że wyznanie i kultura ewangelicka w znacznym stopniu kształtowały

i kształtują do dzisiaj zwłaszcza cieszyńską część Śląska. Bardzo żywotne są parafie ewangelickie w Cieszynie, Ustroniu, Wiśle, Skoczowie i w wielu innych miejscowościach. Ewangelicy Śląska Cieszyńskiego zapisali się na kartach historii pięknymi dokonaniem, jako patrioti i ludzie epokowych dokonań w dziedzinie gospodarki, nauki i kultury. Bohatersko też ewangelicy Śląska Cieszyńskiego potrafili trwać przy swoim wyznaniu podczas prześladowań ze strony Austrii w latach 1654-1709. A ponieważ wtedy odebrano im kościoły i zakazano nabożeństw, więc uciekali w góry i tam wspólnie się modlili. Te miejsca spotkań nazywane są – leśnymi kościołami. Zachowała się do dzisiaj pamięć o dziewięciu takich miejscach. Jednym z nich jest leśny kościół na zboczu Równicy w Ustroniu. Zaświadcza to charakterystyczny kamień ze starymi inskrypcjami. Dlatego też ustronscy ewangelicy mówią potocznie w swojej cieszyńskiej godce – idym ku kamiyniu! I właśnie w ubiegłym miesiącu, tego samego dnia gdy katolicy świętowali Boże Ciało, ewangelicy ze Śląska Cieszyńskiego obchodzili Święto Bratniej Pomocy i szli wtedy na nabożeństwo do leśnego kościoła „ku kamiyniu”, na wspomnianej Równicy. To bardzo piękna uroczystość. Wiem, bo tam byłem i za rok polecam to wszystkim, którzy chcą lepiej poznać religijne klimaty Śląska.

**Tekst i zdjęcie: Marek Szoltysek**

Podczas ewangelickiego nabożeństwa na Równicy drzewa wyglądają jak strzeliste kolumny starego kościoła



### Teatr zakwitnie latem

Tradycyjnie na dwie międzynarodowe wystawy kwiatów zaprasza Rybnicki Klub Miłośników Kwiatów. Najpierw swe wdzięki indywidualnie, i w kompozycjach zaprezentują wielobarwne lilie, natomiast w sierpniu będzie można podziwiać najpiękniejsze okazy dalii i mieczyków. Prezentacje będą okazją do odwiedzenia stoisk tematycznych, zakupu sadzonek do własnego ogródka oraz wystawowych eksponatów po promocyjnych cenach, a także udziału w loteriach fantowych.

**XXVI Międzynarodowa Wystawa Lilii i Kompozycji Kwiatowych z Lilią**  
sobota, 9 lipca – g. 10-18  
niedziela, 10 lipca – g. 10-17

**XIX Międzynarodowa Wystawa Mieczyków, Dalii i Kompozycji Kwiatowych**  
sobota, 20 sierpnia – g. 10-18  
niedziela, 21 sierpnia – g. 10-17

### Folklor na kampusie

W niedzielne popołudnie zaprasza my na koncert z udziałem grup kabaretowych i zespołów folklorystycznych

działających przy kołach gospodyń wiejskich. Nie zabraknie zabawnych piosenek, pełnych humoru wiców i przyspiewek, a wszystko na estradzie w parku nad Nacyną na terenie kampusu przy ul. Rudzkiej 13. Gwiazdą koncertu będzie zespół Bayerbeat z Golasowic.  
**niedziela, 10 lipca – g. 16**

### Są wakacje, wyjdź w plener!

Kolejne spotkania w ramach cieszącego się dużą popularnością wśród rybniczian pikniku na kampusie przy ul. Rudzkiej 13. W programie m.in. zabawy towarzyskie, rodzinne zajęcia plastyczne i sportowe, warsztaty malarstwa sztalugowego pod hasłem „Obudź w sobie artystę... i wyjdź w plener”. Słowem, atrakcje dla dzieci i relaks dla rodziców! Po południu, na kampusie zaplanowano warsztaty artystyczne „Plenerowe tkanie”, których uczestnicy będą mogli utkać mandale z trykotu.

Piknik – niedziela, 17 lipca i 7 sierpnia od g. 10

Warsztaty – niedziela, 17 lipca – g. 16-18 (D)

The Metropolitan Opera  
TRANSMISJE I RETRANSMISJE Z NOWEGO JORKU  
W TEATRZE ZIEMI RYBNICKIEJ

**ROBERT DEVEREUX**  
*Gaetano Donizetti*

**2.07.2016**  
godz. 18.55  
RETRANSMISJA

The Metropolitan Opera HD LIVE  
Jubileusz 10-lecia

nazywo wkinach.pl

TEATR ZIEMI RYBNICKIEJ  
www.teatrziemirybnickiej.pl

GAZETA RYBNICKA  
RADIO 90

TVT Nowinu

QR CODE

ESTRADA NA KAMPUSIE  
UL. RUDZKA 13

XI MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL  
**JAZZU**  
TRADYCYJNEGO

**20–21.08.2016**

**Sobota, 20 sierpnia**

- godz. 17.00 PARADA NOWOROLEAŃSKA z udziałem muzyków oraz grup tanecznych i teatralnych. Przemarsz: Plac JPil - Deptak - Rynek - Kampus
- godz. 18.00 KONCERTY:  
- Singin' Birds  
- Vaughn Roberts (Nowa Zelandia) & Millan Orkiestra pod dyktando Andrzeja Zubka
- godz. 21.30 Festiwalowy jam session (sala kameralna TZR) - bilety 10 zł

**Niedziela, 21 sierpnia**

- godz. 16.00 KONCERTY:  
- Tomasz Pala (fortepian) - muzyka na żywo jako ilustracja do filmu niemego  
- South Silesian Brass Band  
- Dixieland Society (Szwecja/Polska)

TEATR ZIEMI RYBNICKIEJ  
www.teatrziemirybnickiej.pl

GAZETA RYBNICKA  
RADIO 90

TVT Nowinu

QR CODE

**KOZACY PODOLA**  
ZESPÓŁ REPREZENTACYJNY PIEŚNI I TAŃCA UKRAINY  
25 WRZEŚNIA 2016, GODZ. 18.00

**MARCIN WYROSTEK**  
TANGO CORAZON

**27 WRZEŚNIA 2016**  
GODZ. 19.00

TEATR ZIEMI RYBNICKIEJ  
www.teatrziemirybnickiej.pl

GAZETA RYBNICKA  
RADIO 90

TVT Nowinu

QR CODE

# Świadczenie mało znane

Rybnicki Ośrodek Pomocy Społecznej zwraca uwagę, że osoby bez prawa do zasiłku macierzyńskiego mogą uzyskać świadczenie rodzicielskie w wysokości 1000 zł miesięcznie. Może je otrzymywać matka albo ojciec dziecka lub jego faktyczny opiekun, a okres pobierania takiego świadczenia jest uzależniony od liczby urodzonych, adoptowanych lub wziętych pod opiekę dzieci i może wynosić od 52 do 71 tygodni. Więcej informacji na stronie internetowej OPS-u ([www.pomocspoleczna.rybnik.pl](http://www.pomocspoleczna.rybnik.pl)) w zakładce „Świadczenie rodzicielskie” oraz w siedzibie działu świadczeń rodzinnych przy ul. Raciborskiej 20. (WaT)

## Burze w internecie

Przypominamy, że na stronie internetowej urzędu miasta ([rybnik.eu](http://rybnik.eu)) wciąż działa rybnicki detektor burz (w dolnej części strony).

Korzystając z tej praktycznej aplikacji można sprawdzić, czy nad Rybnik nie nad-

ciąga burza. Mapa nieba, którą zobaczymy po „otwarciu” detektora, obejmuje obszar od Ostrawy po Katowice i od Kędzierzyna-Koźla po Pszczynę. Wcześniejsza informacja o nadciągającej burzy pozwoli nam przygotować się do niej i ewentualnie zminimalizować jej skutki. (WaT)

## FOTO-ZAGADKA



Walter Trzcinka

Lubisz i znasz swoje miasto? Jesteś spostrzegawczy, interesujesz się zachodzącymi w Rybniku zmianami? Jeśli tak, weź udział w konkursie.

Wystarczy uważnie przyrzeć się opublikowanemu zdjęciu i podać co przedstawia i gdzie się znajduje sfotografowany obiekt. Na odpowiedzi czekamy do 19 sierpnia.

Wśród osób, które rozwiązanie przyniosą do redakcji, przyślą pocztą (Rynek 12a) lub e-mailem na adres [gazeta@um.rybnik.pl](mailto:gazeta@um.rybnik.pl) (prosimy o podawanie w wiadomości imienia, nazwiska, adresu pocztowego i telefonu), rozlosujemy nagrody:

2 pozycje książkowe

# empik

CH Focus, ul. Chrobrego 1, tel. 32 75 55 980



19-litrowa butla wody z pompką



Zadzwoń i zamów!  
32 42 25 127, 501 345 006

**Rozwiązanie zagadki 5/2016:** Zdjęcie opublikowane w majowym numerze Gazety Rybnickiej przedstawiało okna poddasza kamienicy przy ul. Kościuszki 11.

Nagrody otrzymują: **Barbara Podstawek** i **Wiesława Tomczyk** (po jednej książce z Empiku) oraz **Martyna Dziuba** (woda).

Po odbiór nagród zapraszamy do redakcji od poniedziałku 27 czerwca (w ciągu miesiąca)



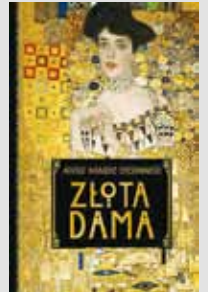
# empik

CH Focus, ul. Chrobrego 1, tel. 22 451 02 97

## poleca

Anne-Marie O'Connor,  
„Złota dama”, tłum. Tomasz Pichór, Wydawnictwo W.A.B.

„Złota dama” Gustava Klimta to portret Adeli Bloch-Bauer, nazywany „austriacką Mona Lisą”, który został pod koniec lat 30. XX wieku zabrany prawowitym właścicielom przez nazistów. Książka odświeża niezwykłą historię obrazu, łączącą się z tragiczną i bolesną historią drugiej wojny światowej, aż po starania Marii Altmann, by na drodze sądowej odzyskać należące do jej rodziny arcydzieło.



IRA, „My”, Firma Księgarska Olesiejuk 2016

Niedawno na rynku ukazał się studyjny album „My”, którego premiera zbiegła się z jubileuszem 30-lecia działalności zespołu IRA. Radomska grupa przygotowała dziesięć nowych utworów, w których usłyszymy ich sztandarowe, lubiane przez fanów brzmienia: mocne gitary, prawie heavymetalowe momenty oraz nastrojowe, liryczne ballady.

Honorujemy karty



# Multikino

Rybnik, ul. Chrobrego 1, tel. 32 661 87 00

## zaprasza

19 lipca, g. 19

**NIE MA MOWY!**

Kino na obcasach z pokazem przedpremierowym

Romantyczna komedia o przeciwieństwach, które się przyciągają i o wrażliwości, która potrafi połączyć dwa bieguny, z Rebecą Hall i Jasonem Sudeiksem w rolach głównych.



18 sierpnia, g. 19

**BOSKA FLORENCE**

Kino na obcasach z pokazem przedpremierowym

Niezwykłe zabawna, prawdziwa historia kobiety, która mimo braku talentu świata budząc śmiech zamiast zachwyty. Film

Stephena Frearsa z genialną rolą Meryl Streep i Hugh Granta.

Szczegóły na [www.multikino.pl](http://www.multikino.pl)

# Liga nieregularna

Z różnych względów tegoroczne rozgrywki żużlowej ekstraligi są bardzo nieregularne. Pierwsze kolejki storpedowała aura, potem sytuację skomplikował jeszcze tragiczny wypadek, do którego doszło na rybnickim stadionie. W efekcie, na początku czerwca ROW Rybnik miał za sobą tylko trzy pojedynki ligowe, a powinien być już po siedmiu.

Gdy zamykaliśmy to wydanie „GR”, po sześciu meczach rybniczanie z 3 pkt zajmowali ostatnie miejsce w tabeli, tracąc 1 pkt do tarnowskiej Unii, ale mając do rozegrania jeszcze dwa zaległe mecze, podobnie zresztą, jak rywale z Tarnowa. Do zaległego pojedynku obu tych drużyn (22 maja mecz przerwano po tragicznej w skutkach kraksie Krystiana Rempaly) miało dojść na rybnickim stadionie 23 czerwca i nie ulegało już wtedy wątpliwości, że dla walczących o utrzymanie w ekstralidze drużyn będzie to jeden z ważniejszych meczów w sezonie. Po dobrym, ale też szczęśliwym początku sezonu (przegrana 43:46 w Zielonej Górze i remis w Lesznie oraz wygrana u siebie z Grudziądzem) zaczęły się schody. Drużyna prowadzona przez Piotra Żyto najpierw dość wysoko przegrała oba mecze z silnym zespołem KS Toruń (34:56 w Toruniu i 38:52 w Rybniku), a potem uległa 39:51 w Poznaniu Sparcie Wrocław, osłabionej brakiem dobrze punktującego juniora



Od początku sezonu najsukcesywniejszym zawodnikiem ROW-u Rybnik jest Rosjanin Grigori Iaguta

Maksyma Drabika. Kiepsko w tych meczach wypadli krajowi seniorzy Baliński i Holta, ale trener Żyto nie ma polskiego zawodnika, który mógłby ich zastąpić. Kibice wspominają Rafała Szombierskiego, ale ten po raz ostatni ścigał się w lidze w maju 2015 roku i trudno go uznać za dobrego zmiennika. Na nasze nieszczęście wszystkie mecze na swoim specyficznym torze wygrała drużyna z Grudziądza, pokonując zespoły z Tarnowa, Wrocławia, Zielonej Góry i Gorzowa. Wszystko wskazuje więc na to, że to właśnie tarnowskie „jaskółki” będą głównym rywalem rybniczanie w walce o utrzymanie.

Oczywiście idealnie by było wyprzedzić w tabeli dwie drużyny, bo wtedy nie groziłby nam baraż z drugą drużyną I ligi, ale do tego potrzebna jest skuteczna jazda całego zespołu.

Z kolei w niedzielę 26 czerwca o 17 rybniczanie na stadionie przy ul. Gliwickiej mieli się zmierzyć w meczu rewanżowym z Falubazem Zielona Góra, z którym przegrali na wyjeździe tylko 43:46. Kibice liczyli więc, że żużlowcy ROW-u nie tylko wygrają ten pojedynek, ale i zdobędą dodatkowy punkt bonusowy za wygranie dwumeczu.

W każdym razie przed końcem wakacji wszystko powinno być już jasne, bo na 21 sierpnia zaplanowano ostatnią kolejkę zasadniczej części sezonu. Cztery pierwsze drużyny tabeli będą później walczyć o mistrzostwo, a spoglądając na dół tabeli będziemy już wiedzieć, kto formalnie spada z ekstraligi, kto się w niej utrzymał, a kto o utrzymanie będzie walczył w barażach.

31 lipca rybniczanie czeka rewanżowy mecz w Grudziądzu; 5 sierpnia mecz w Rybniku z Unią Leszno; 15 sierpnia rewanż w Tarnowie z Unią i prawdopodobnie ostatni mecz sezonu w Rybniku – 21 sierpnia: ROW – Stal Gorzów. Trzymamy kciuki!

## Rowerowy maraton

5 czerwca w Rybniku odbyła się jedna z rund największego na Śląsku cyklu terenowych maratonów rowerowych Bike Atelier MTB Maraton. Na starcie stanęło blisko 700 zawodników. W kategorii „hobby” (sklasyfikowano 304 zawodników) ścigano się na dystansie 30 km, zaś w kategorii „pro” (223) na dystansie 60 km. Rowerową wioskę i centrum maratonu urządzono na terenie boisk piłkarskich MO-SiR-u obok kąpieliiska Ruda, gdzie zorganizowano m.in. wyścigi dla dzieci. Uczestnicy rowerowego maratonu chwalili jego perfekcyjną organizację.



Bike Atelier MTB Maraton zagościł w Rybniku po raz pierwszy

W niedzielę 12 czerwca w hali sportowej w Boguszowicach zakończył się trzydniowy 40. Międzynarodowy Turniej Bokserski „Czarne Diamenty”, który w Rybniku odbył się po raz pierwszy. Udział w nim wzięło 94 zawodników z 29 klubów, w tym 6 ekip zagranicznych. Po raz pierwszy w Polsce gościli pięściarze z dalekiej Australii z mistrzem świata Clayem Watermanem na czele. Ponadto boksowali zawodnicy z Czech, Kosowa, Słowacji, Niemiec i Irlandii. Najlepszym zawodnikiem turnieju został znakomity Australijczyk Adam Coplan. W barwach RMKS-u bardzo dobrze boksowali: Daniel Skorupa (w finale pokonał mistrza Kosowa), Błażej Lutka, Artur Skorupa i Karol Kostka. W kategorii kobiet finały wygrały rybniczanki: Anna Skorupa i młodzieńka Oliwia Buchta. W ringu po raz pierwszy w roli trenera młodych pięściarzy wystąpił wychowanek RMKS-u Mateusz Mazik z RMKS-u Rybnik, który jeszcze na początku czerwca w Gliwicach stoczył znakomitą, choć przegraną na punkty walkę z czterokrotnym mistrzem Australii Liamem Wilsonem.

## Bokserskie Czarne Diamenty



W czasie turnieju w roli trenera młodych bokserów wystąpił Mateusz Mazik

## Piłkarze utrzymali II ligę

Piłkarze ROW-u 1964 Rybnik zakończyli ostatecznie II-ligowy sezon 2015/2016 na bezpiecznym 13. miejscu. W 34 meczach rybniczanie zdobyli 38 pkt.

W ostatnim, niemającym już większego znaczenia, meczu sezonu 4 czerwca, zremisowali na swoim boisku ze zdegradowanym już wcześniej Gryfem Wejherowo 2:2. — Cel jakim było utrzymanie w II lidze został osiągnięty choć zapewne utrzymanie można było zapewnić sobie wcześniej. Co ważne udało się wprowadzić do drużyny naszych młodych wychowanków. Do szerokiego składu dołączyło sześciu, a pięciu zadebiutowało w II lidze. Dwóch z nich z kolei strzeliło w niej swoje pierwsze bramki — mówi Henryk Frystacki, prezes klubu. Ci bramkostrzelni debiutanci to Bartosz Slisz (17l.) i Radosław Dzierbicki (17l.).

Praktycznie zaraz po zakończeniu rundy wiosennej klub przedłużył kontrakty ze sztabem szkoleniowym, na czele którego stoi trener Dietmar Brehmer.

— Trzon zespołu zostaje, ale z kilkoma zawodnikami się pożegnamy bo zawodnik ograny w I i w II lidze musi się na boisku prezentować lepiej od tych, którzy dopiero do tego składu wchodzi — zapowiada prezes Frystacki, który ma zastrzeżenia głównie do gry obrońców.

Raczej na pewno w drużynie zostaną m.in.: bramkarz Daniel Kajzer, Gabriel Nowak, Szymon Jary i najbardziej doświadczony Mariusz Muszalik. Kontrakty przedłużyli Jan Janik i Dawid Gojny. Klub podpisał już dwuletnie kontrakty z nowymi zawodnikami, to 20-letni wychowanek, obrońca Piotr Groborz, który grał ostatnio w III lidze i pochodzący z Pszowa 28-letni pomocnik Robert Tkocz (ostatnio w I-ligowym Rozwoju Katowice). Kolejni

zawodnicy będą testowani w czasie sparingów, a do składu ma też dołączyć kolejnych pięciu wychowanków rybnickiej szkoły mistrzostwa sportowego, czyli Zespołu Szkół nr 3 na Nowinach. Henryk Frystacki podkreśla, że wprowadzanie do drużyny kolejnych wychowanków to klubowy priorytet. Wszystko wskazuje na to, że szereg ROW-u opuści inny wychowanek Paweł Mandrysz, który prawdopodobnie przeniesie się do Katowic.

Pierwsze po przerwie spotkanie drużyny ze sztabem szkoleniowym zaplanowano na 27 czerwca. 11 lipca zespół rozpocznie tygodniowe zgrupowanie w Kamieniu i pewnie wtedy rozegra pierwsze sparingi. Na połowę lipca zaplanowano mecze Pucharu Polski, a pierwszą ligową kolejkę na ostatni weekend lipca. Terminarz nie jest jeszcze znany, ale gdyby ROW miał grać u siebie, mecz ten odbędzie się w piątek 29 lipca.

## Dwójka znów najlepsza

Dwójka Świerklany Projtrans pokonując w finałowym meczu po zaciętym tie-breaku Leśną Perłę Damons Rybnik obroniła tytuł i po raz ósmy, a czwarty z rzędu wygrała rybnicką Amatorską Ligę Piłki Siatkowej „Atlas Tours”.

Dwójka Świerklany to niezagrożony lider ligowych statystyk. W amatorskiej lidze gra od jej drugiej edycji, a od 12 lat jest stałym uczestnikiem finałowych pojedynków o mistrzostwo ligi.

Turniej finałowy kończący 17. edycję amatorskiej ligi siatkówki odbył się 28 maja w hali sportowej Gimnazjum Mistrzostwa Sportowego nr 2. Rozegrano tam 12 meczów (jeden z powodu absencji jednej z drużyn zakończył się walkowerem) decydujących o ostatecznym układzie tabel II i I ligi. Ozdobą turnieju był mecz finałowy o mistrzostwo ligi, w którym obrońca tytułu Dwójka Projtrans Świerklany zmierzyła się z Leśną Perłą Damons Rybnik. Mecz był bardzo wyrównany i o mistrzostwie ligi zdecydował wyjątkowo zacięty, nerwowy piąty set. Oba zespoły miały w nim po kilka piłek meczowych, ale pierwszy zdołał wykorzystać kolejną siatkarkę ze Świerklan. W tie-breaku gra się generalnie do 15 pkt, tyle, że do jego zwycięstwa potrzebne są 2 pkt przewagi i dlatego Dwójka Świerklany wygrała finałowy tie-break 28:26. — *Przed rokiem drużyna Leśnej Perły, choć jeszcze pod inną nazwą, też zagrała w finale. Na papierze wyglądała lepiej, bo miała nieco niższą średnią wieku, a w swoim składzie bardziej znane siatkarskie nazwiska, by wspomnieć tylko Łukasza Lipa i Marcina Grygiela, który niedawno grał jeszcze w Plus Lidze (Sosnowiec, Jastrzębski Węgiel). Ale finał rządzi się swoimi prawami... Dwójka to drużyna, która w finale grała już po raz dwunasty i w końcówce piątego seta to właśnie doświadczenie okazało się jej największym atutem. Świetnie współpracowali rozgrywający Dawid*

*Drużga i atakujący Sebastian Żarłok. Ten ostatni w tie-breaku skutecznie wykończył wszystkie adresowane do niego piłki i nie po raz pierwszy, absolutnie zasłużenie został MVP całej ligi — komentuje komisarz amatorskiej ligi Tadeusz Bonk.*

Końcówkę decydującego seta zakłóciła nieco kontrowersyjna decyzja arbitra, który przy kolejnej zagrywce meczowej Leśnej Perły (przy stanie 17-16) odgwiżdżał jej błąd ustawienia, przynajmniej punkt rywalom. Zanim zwycięzcom wręczono okazały puchar, najlepszym zawodnikom obu lig wręczono wyróżnienia indywidualne: **MVP:** I liga – Sebastian Żarłok (Dwójka Świerklany); II liga – Dawid Sandomierski (VRF Klimatyzacja Artus Żory); **najlepszy rozgrywający:** I – Dawid Drużga (Dwójka Świerklany); II – Dawid Sandomierski (VRF Klimatyzacja Artus Żory); **najlepszy atakujący:** I – Sebastian Żarłok (Dwójka Świerklany); II – Mikołaj Zawada; **najlepszy przyjmujący:** I – Wojciech Musiolik (Jedynka Jankowice II); II – Adrian Gawron (VRF Klimatyzacja Artus Żory); **najlepszy blokujący:** I – Marcin Zimończyk (Prestige Jaruga – Rybnik Piaski); II – Przemysław Sprawka (VRF Klimatyzacja Artus Żory); **najlepszy libero:** I – Łukasz Majenta (Leśna Perła Damons Rybnik); II – Dariusz Kubiciel (Nord Świerklany RO-JO Team).



Zwycięska drużyna Dwójki Świerklany Projtrans; od lewej, stoją: Sebastian Żarłok, Damian Błażej, Mateusz Świąstek, Sylwester Piotrowicz, Sebastian Marczyński, Mariusz Jajus, Piotr Majewski; kładzą: Grzegorz Setlak, Damian Szczepanik, Dariusz Zachewicz, Dawid Drużga, Ireneusz Błażej i Adam Kurpis.

Trzy specjalne wyróżnienia otrzymali: Łukasz Majenta, Mateusz Siwiec i Jarosław Obrodzki. Najbardziej zapracowanymi sędziami byli Gerard Ogermann (66 meczów) i Janusz Lazar (64), a nagrodę fair play przyznano II-ligowej Victorii Pilchowice.

W 17. edycji amatorskiej ligi siatkówki grało 27 drużyn (12 w I lidze i 15 w II lidze) z ośmiu powiatów; w sumie 457 zawodników. Najmłodszy zgłoszony do rozgrywek siatkarz miał 17 lat, zaś najstarszy 64; z kolei najstarszy regularnie grający miał lat 54. Nie licząc turnieju finałowego rozegrano 368 meczów (1368 setów).

Finałowy pojedynek rozstrzygnięto dopiero w piątym secie po 13. piłce meczowej

## Krótko i szybko

- W Pokrzywnie odbyły się mistrzostwa Polski szkół podstawowych w szachach. Brązowy medal zdobyła w nich drużyna rybnickiej SP nr 2, którą tworzyli: Jacek Łuc, Gabriela Króliczek, Mateusz Grzesista i Jessica Cieślak. Trenerem i opiekunem zespołu jest Krzysztof Wołyński.
- Szermierze RMKS-u Rybnik wystąpili w mistrzostwach Polski młodzików do lat 14 w Sosnowcu. W turnieju indywidualnym rybniczanie nie zdobyli medalu, ale w drużynówce w szpadzie dziewcząt zespół RMKS-u (Beata Pękala, Kinga Zgrzyziak i Alicja Klasik) obronił wywalczony przed rokiem tytuł wicemistrzowski. W finale turnieju rybniczanki przegrały 32:36 z BTS Bytom. Startowały 24 drużyny.
- Trzy dni na obiektach sportowych Rybnika trwały XXII Igrzyska Szkół Podstawowych i Gimnazjów – Rybnik 2016. Wystartowali w nich uczniowie 23 szkół podstawowych i 13 gimnazjów. Tradycyjnie organizatorem imprezy był Miejski Szkolny Związek Sportowy wspomagany przez urząd miasta i MOSiR Rybnik. W klasyfikacji generalnej Igrzysk w gronie podstawówek zwyciężyła SP nr 11 z dorobkiem 59 pkt., druga była SP nr 2 (52 pkt), a trzecia – SP nr 5 (46 pkt). W gronie gimnazjalistów triumfowała reprezentacja G nr 1 (85,5 pkt), drugie było G nr 7 (77 pkt), a trzecie G nr 6 (45,5 pkt).
- Na wodach Zalewu Rybnickiego zakończyła się pierwsza edycja Rybnickiej Ligi Regatowej, w której rywalizowało siedem załóg, ścigających się na jednakowych jachtach Skippi 650 dostarczonych przez organizatorów. Podczas czwartej, ostatniej rundy regat (12 czerwca) z powodu słabego wiatru z 14 zaplanowa-

nych wyścigów rozegrano tylko 7. Ostatni zdecydował nie tylko o zwycięstwie w regatach ale i w całej lidze, a to stało się udziałem załogi WSZOP Sailing Team (Filip Ślężona, Adam Kominek, Oskar Ślężona i Tomasz Pierchała), która zdobyła przechodni puchar ligi. Organizatorem regat byli firma MT Partners oraz sekcja żeglarska Górnika Boguszowice.

- Na kortach tenisowych Fundacji EDF Polska odbył się czwarty dwudniowy turniej z okazji Dni Rybnika. Rywalizowało 34 tenisistów, a zwyciężył Waldemar Butanowicz z Jastrzębia Zdroju, który w finale pokonał żorzanina Zbigniewa Dyrbusia. W meczu o trzecie miejsce Ryszard Wieczorek z Rogowa (były piłkarz i trener Odry Wodzisław i Energetyka ROW Rybnik) pokonał rybniczankę Kamila Wójcika.
- W Częstochowie na początku czerwca odbyły się mistrzostwa Śląska juniorów oraz seniorów w lekkiej atletyce. Lekkoatleci z RMKS Rybnik wywalczyli na nich 6 medali. Złoty zdobyła juniorka młodsza Katarzyna Szczyrba w rzucie młotem, a srebrne krążki wywalczyli: senior Dawid Skorupa (rzut młotem), juniorka młodsza Simona Sobik (rzut oszczepem), seniorka Renata Pierchała i juniorka młodsza Katarzyna Szczyrba (obie w pchnięciu kulą). Z medalem brązowym w skoku wzwyż z zawodów wróciła juniorka młodsza Julia Wałach. Na rozegranych w Chorzowie tydzień później mistrzostwach Śląska młodzików oraz dzieci lekkoatleci RMKS-u Rybnik zdobyli w sumie 10 medali. Złote zdobyli: Agata Powciot (rzut młotem), Michał Węgrzyk (rzut dyskiem), Kamil Kosowski (skok wzwyż) i Michał Sznabel (pchnięcie kulą).
- 29 maja na boiskach piłkarskich Rybnickiego Klubu Piłkarskiego w ramach ogólnopolskiej akcji Polska biega odbył się rybnicki Bieg Wiosny. Wystartowało w nim

prawie 300 zawodników, w tym spora grupa przedszkolaków i uczniów wszystkich typów szkół. Zwycięzcami biegu głównego w kategorii open zostali: rybniczanka Ewa Fliegert i Mateusz Mrówka.

- Na rozegranych w Szwajcarii (Biel) mistrzostwach Europy w siatkówce plażowej, polski duet Mariusz Prudel (Volley Rybnik) – Grzegorz Fijałek (UKS SMS Łódź) zdobył brązowy medal. Doświadczona para, która ma już w kieszeni kwalifikację olimpijską i bilety do Rio, powtórzyła tym samym swój sukces z 2013 roku.
- W końcu maja w Zabrze nauczycielska drużyna reprezentująca rybnicki oddział ZNP wygrała 13. Mistrzostwa Śląska Pracowników Oświaty w Piłce Nożnej Sześciu-osobowej. W finale turnieju, w którym wzięło udział sześć drużyn rybniczanie pokonali 1:0 ZNP Chorzów, a zwycięską bramkę zdobył kapitan zespołu Adam Rozeznar. Razem z nim drużynę tworzyli: Marek Medalion, Jacek Szulik, Marek Holona, Łukasz Sznabel, Łukasz Norek, Adam Adamczyk i Tomasz Mandrysz.
- W sobotę o 25 czerwca o g. 22 na wysokości kąpieliska Ruda mieli wystartować biegacze biorący udział w VII Rybnickim Półmaratonie Księżycowym.
- Z kolei w niedzielę 26 czerwca na boiskach kąpieliska Ruda miały się odbyć otwarte mistrzostwa Śląska w siatkówce plażowej mężczyzn. Natomiast kolejny turniej cyklu Plaża Open zagości na rybnickim kąpielisku w drugi weekend lipca (8-10 VII).
- W piątek 15 lipca na Stadionie Miejskim w Rybniku zostanie rozegrany finałowy turniej młodzieżowych mistrzostw Polski par klubowych na żużlu, w którym wystąpią oczywiście juniorzy ROW-u Rybnik.

## FUNDACJA EDF POLSKA ZAPRASZA SENIORÓW W ZDROWYM CIELE - ZDROWY DUCH

Zapraszamy seniorów 60+ na zajęcia prozdrowotne, w cenie 5 zł. Aby skorzystać z oferty nie wymagamy karty seniora, choć zachęamy do jej wyrobienia w celu skorzystania z pozostałych usług w promocyjnych cenach.

- od 21 czerwca – gimnastyka poranna (wtorki, godz. 9.00)
- od 11 lipca – zajęcia w grocie solnej (poniedziałki, godz. 17.00)
- od 1 września – zajęcia w saunie (środy, godz. 9.00)
- od 13 lipca – zajęcia aqua aerobik / rehabilitacja w wodzie (środy, godz. 16.00)

Fundacja EDF Polska, ul. Podmiejska; nr tel.: 32 739 18 54.

### OGÓLNOPOLSKA KARTA SENIORA

Fundacja EDF Polska, jak pierwsza w Rybniku przyłączyła się do ogólnopolskiego projektu zniżek dla Seniorów. Niezmiennie zapraszamy do korzystania ze swoich usług, które dzięki Ogólnopolskiej Karcie Seniora są sprzedawane po atrakcyjnej cenie. **Bezpłatną kartę** można dostać w Urzędzie Miasta Rybnik mając skończone 60 lat. Z kartą Seniora można skorzystać z rehabilitacji, basenu, aqua aerobiku, pilatesu, siłowni, sauny i grotty solnej.

### SPOTKANIE Z PPLK, DOWÓDCĄ, PILOTEM - TADEUSZEM DŁUŻYŃSKIM.

Fundacja EDF Polska zaprasza seniorów 15 lipca o godz. 11.00 na luźną rozmowę przy kawie czy herbacie, z pplk. Dłużyńskim na temat: Wpływ Naczelnika Państwa Marszałka J. Piłsudskiego na sukces powstań śląskich. Wstęp wolny, serdecznie zapraszamy.

Fundacji EDF Polska, ul Podmiejska; nr tel.: 32 739 18 98.

Od 27 czerwca do 10 lipca budynek basenu Fundacji EDF Polska nieczynny - przerwa techniczna. Wyjątek stanowi rehabilitacja czynna od 27 czerwca do końca lipca, w godzinach od 8.00 do 16.00.



## AKTYWNE ZAJĘCIA DLA SENIORA. JEDYNI 5 zł!

**ZAJĘCIA W GROcie SOLNEJ** OD 11 LIPCA  
poniedziałek, godz 17.00 - Basen Kryty

**GIMNASTYKA PORANNA** OD 21 CZERWCA  
wtorek, godz. 9.00 - Klub Fundacji

**ZAJĘCIA W SAUNIE** OD 1 WRZEŚNIA  
środa, godz. 9.00 - Basen Kryty

**AQUA AEROBIK / REHABILITACJA  
W BASENIE** OD 13 LIPCA  
środa, godz. 16.00 - Basen Kryty

Szczegóły: 32 739 18 54 w. 21



**KARTA SENIORA  
OGÓLNOPOLSKA**

### FUNDACJA EDF POLSKA ZAPRASZA POSIADACZY KARTY SENIORA DO SKORZYSTANIA Z OFERTY:

**20% ZNIŻKI:** WSZYSTKIE ZABIEGI W ZAKŁADZIE  
REHABILITACJI LECZNICZEJ  
(OPRÓCZ WIZYTY LEKARSKIEJ)  
tel. 32 739 18 54, wew. 27

**15% ZNIŻKI:** BILET I KARNET - AQUA AEROBIK  
tel. 32 739 18 54, wew. 21

**10% ZNIŻKI:** BILET I KARNET - SAUNA INFRARED  
tel. 32 739 61 52

**10% ZNIŻKI:** BILET I KARNET - PILATES  
tel. 32 739 61 52

**20% ZNIŻKI:** BILET I KARNET - SIŁOWNIA  
tel. 32 739 61 52

**10% ZNIŻKI:** BILET - BASEN I GROTA SOLNA  
tel. 32 739 18 54 wew. 21

**20% ZNIŻKI:** BILET - SAUNA  
tel. 32 739 18 54 wew. 21

### SENIORZE! Nie masz jeszcze Karty Seniora?

ZGŁOŚ SIĘ DO RADY SENIORÓW I ODBIERZ **BEZPŁATNĄ  
KARTĘ** W URZĘDZIE MIASTA RYBNIK!



# Nocne dyżury aptek

Apteki w Rybniku dyżury pełnią rotacyjnie według poniższego harmonogramu. Dyżury nocne rozpoczynające się od poniedziałku do piątku trwają od g. 24-7, w soboty od 22-8, a w niedziele od g. 22-7. Informacja o dyżurach aptek dostępna również na stronie internetowej urzędu miasta ([www.rybnik.eu](http://www.rybnik.eu)).

26/27.06	Apteka „Hetmańska”, ul. Górnośląska 140B, tel. 32 42 28 986	Niedobczyce
27/28.06	brak dyżuru	
28/29.06	Apteka „Pod Lwem”, ul. Korfanteo 6, tel. 32 42 38 255	Śródmieście
29/30.06	Apteka „Medea”, ul. Jastrzębska 12, tel. 32 739 40 03	Boguszowice Osiedle
30.06/1.07	Apteka „Galen”, ul. J. Rymera 8, tel. 32 42 62 144	Niedobczyce/Biedronka
1/2.07	Apteka „Św. Anny”, ul. Kard. Kominka 13, tel. 32 42 27 563	Nowiny
2/3.07	Apteka „W Golejowie”, ul. KEN 20, tel. 32 42 24 396	Golejów
3/4.07	Apteka „Dbam o zdrowie”, ul. Kotuczka 100, tel. 32 42 41 929	Maroko-Nowiny/Real
4/5.07	Apteka „Medea”, ul. Lompy 10, tel. 32 42 17 080	Boguszowice Osiedle
5/6.07	Apteka „Ave”, ul. Małachowskiego 18, tel. 32 42 29 670	Boguszowice Stare
6/7.07	Apteka „Farmacja”, ul. Mościckiego 3, tel. 32 42 13 038	Niewiadom
7/8.07	Apteka „Pod Lwem”, Plac Wolności 17, 32 43 31 031	Śródmieście
8/9.07	Apteka „Damian”, ul. Raciborska 3, tel. 32 42 23 537	Śródmieście
9/10.07	Apteka „Dr Zdrowie”, ul. Raciborska 16, tel. 32 75 57 311	Śródmieście/Plaza
10/11.07	Apteka, ul. Reymonta 60, tel. 32 42 26 317	Smolna
11/12.07	Apteka „Cefarm”, ul. Gliwicka 45/06, ul. 32 42 730 95	Północ/Carrefour

12/13.07	Apteka „Wyzwolenia”, ul. Wyzwolenia 37, tel. 32 42 22 309	Północ
13/14.07	Apteka „Na Parkowej”, ul. Parkowa 4a, tel. 32 42 22 218	Meksyk
14/15.07	Apteka „Ziko”, ul. Chrobrego 1, tel. 32 755 56 08	Śródmieście/Focus
15/16.07	Apteka, ul. Patriotów 11, tel. 32 42 20 364	Boguszowice Osiedle
16/17.07	Apteka „Pod Lwem”, ul. Św. Józefa 16, tel. 32 42 27 040	Maroko-Nowiny/os. Dworek
17/18.07	Apteka „Przy Bazylice”, ul. Mikołowska 1, tel. 32 43 30 058	Śródmieście
18/19.07	Apteka „Zdrowit”, ul. Patriotów 23, tel. 32 42 47 016	Boguszowice Osiedle
19/20.07	Apteka „Przy Elektrowni”, ul. Podmiejska 48, tel. 32 739 16 37	Rybnicka Kuźnia
20/21.07	Apteka „Na zdrowie”, ul. Wodzisławska 76, tel. 32 42 39 028	Smolna
21/22.07	Apteka „Dr Max”, ul. Żorska 2, tel. 32 733 80 49	Ligota-Ligocka Kuźnia
22/23.07	Apteka „Pod Lwem”, ul. Wł. Broniewskiego 23, tel. 32 42 23 042	Maroko-Nowiny
23/24.07	Apteka „Pod Lwem”, ul. Sobieskiego 4, tel. 32 42 22 806	Śródmieście
24/25.07	Apteka „Chwałowice”, ul. 1 Maja 93a, tel. 32 42 21 364	Chwałowice
25/26.07	Apteka, ul. Barbary 22, tel. 32 42 26 281	Niedobczyce
26/27.07	Apteka „Fragaria”, ul. B.W. Politycznych 3, tel. 32 42 24 049	Śródmieście
27/28.07	Apteka „Św. Anny”, ul. Chabrowa 211, tel. 32 42 32 066	Nowiny
28/29.07	Apteka „Pod Lwem”, ul. Sobieskiego 11, tel. 32 42 23 789	Śródmieście
29/30.07	Apteka „Słoneczna”, ul. Energetyków 46, tel. 510 797 922	Orzepowice
30.07/31.07	Apteka „Hetmańska”, ul. Górnośląska 140B, tel. 32 42 28 986	Niedobczyce
31.07/1.08	brak dyżuru	

**Uwaga!** W ścisłym centrum apteka Pod Lwem (ul. Sobieskiego 4) od poniedziałku do piątku jest czynna do g. 24, zaś w soboty do 18. Z kolei apteka Damian (ul. Raciborska 3) jest czynna codziennie, również w niedziele i święta do g. 22.

## GABINETY LEKARSKIE

Rybnik, ul. Reymonta 50 (obok salonu HONDA)

Rejestracja od 14.00, tel. 32 432 77 94

**lek. med. Tomasz Pawlikowski**  
Specjalista Urolog

USG układu moczowego  
tel. 601 722 180

**lek. med. Urszula Zimoń**  
Specjalista Chirurg

tel. 602 759 931

**lek. med. Katarzyna Piasecka-Lejtman**  
Dermatolog-kosmetolog

peelingi, kriochirurgia, korekcja zmarszczek  
tel. 692 427 312

**lek. med. Jan Pawlikowski**  
Specjalista Urolog

USG układu moczowego  
tel. 601 722 180

**lek. med. Lidia Kucza**  
Specjalista Laryngolog

tel. 32 432 77 94 od 14.00  
[www.gabinety-reymonta50.pl](http://www.gabinety-reymonta50.pl)

**dr n. med. Krzysztof Paruzel**  
Specjalista Chirurgii Naczyniowej  
Specjalista Chirurgii Ogólnej

tel. 504 154 566 od 15.00

**lek. med. Szymon Chlubek**  
Specjalista Położnictwa i Ginekologii

USG, cytologia  
tel. 603 192 925

**lek. med. Zbigniew Mężyk**  
Specjalista Endokrynolog, Kardiolog

USG tarczycy, UKG  
tel. 32 432 77 94 od 14.00

**lek. Iwona Sułeczka**  
specjalista chorób wewnętrznych  
specjalista reumatolog

możliwość wizyt domowych, tel. 693 853 222

[www.gabinety-reymonta50.pl](http://www.gabinety-reymonta50.pl)

## Ważne adresy i telefony:

- Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Żużłowa 25, tel. 32/42 21 111, 118 (pon.-pt. 7-15)
- OPS – Dział Świadczeń Rodzinnych, ul. Raciborska 20, tel. 32/42 375 72 (pon.-czw. 7.30-14.30), wt. 11-16, pt. 7.30-13.30
- OPS – Sekcja Dodatki Mieszkańcowi, ul. J.F. Białych 7, tel. 32/42 371 88 (pon.-pt. 7-15)
- Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie – 42 60 033, 42 28 371 w. 43 (7.30-15.30)
- Miejska Komisja ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych 32/42 26 245 (ul. Chrobrego 16, pon. 12.30-14, wt., śr., czw. 15.30-17)
- Punkt konsultacyjny do spraw uzależnień od alkoholu i narkotyków czynny w każdą środę w godz. 18.30-20.30. Szukasz pomocy? Przyjdź lub zadzwoń. Pomoc bezpłatna! Stowarzyszenie „Stacja”, tel. 503 037 205, www.stacja.hg.pl
- Powiatowy Rzecznik Konsumentów 32/42 28 300 (pon.-śr. 8-15, czw. 15-17.30 po umówieniu telefonicznym w siedzibie Starostwa, ul. 3 Maja 31)
- Ośrodek Interwencji Kryzysowej i Psychoterapii, ul. Chrobrego 16, tel. 32/42 25 639 (pon.-pt. 8-20)
- Calodobowy Telefon Zaufania – 32/42 33 555
- Telefon informacyjny Anonimowych Alkoholików – 32/25 37 983 (pon., śr., czw. 17-20)
- Rybnickie Stowarzyszenie Abstynentów „Zgoda” ul. Saint Vallier 4 (1 piętro), tel. 32/42 21 087 – wtorki, czwartki, piątki, niedziele 16-20
- Stowarzyszenie Amazoнок „Odnowa”, ul. J.F. Białych, p. 109, tel. 32/42 35 511, poniedziałek 10-12. Spotkania „Amazoнок” w każdy 2. poniedziałek miesiąca o 15.
- Polski Związek Głuchych, Terenowy Ośrodek Rehabilitacji i Wsparcia Społecznego dla Osób Niesłyszących, ul. Orzepowicka 15a, tel. 32/42 36 766, 506 756 161, dyżurny – piątki 15-20
- Rybnickie Stowarzyszenie Diabetyków w Rybniku – ul. J.F. Białych 7 p. 109, tel. 694 978 123 – spotkania wtorki 10-12.
- Stowarzyszenie Honorowych Dawców Krwi im. ks. Józefa Niedzieli w Rybniku Dyżur: 1 środa m-ca, g. 16, Zespół Szkół nr 3, Rybnik, Orzepowicka 15a, tel. 32 42 270 81, 660 054 159
- Stowarzyszenia Nasz Wspólny Śląski Dom, ul. Wawelska 39, 44-217 Rybnik, tel. 32/42 25 774, www.nwspd.pl; Dyżurny: każdy wtorek i czwartek 17-19; w każdą środę 10-12.
- Grupa wsparcia „Rodzice Rodzicom” dzieci chorych na cukrzycę. Spotkania odbywają się raz w miesiącu w filii nr 2 rybnickiej biblioteki (ul. Zembrzydowska 30), tel. 32 422 53 17, 661 666 068.

## Schronisko „Przytulisko” dla kobiet i kobiet z dziećmi

ul. Chrobrego 16, 32/42 33 599

Przytulisko pomaga kobietom znajdującym się w sytuacji kryzysowej (czynne całą dobę)

## ZARZĄD ZIELENI MIEJSKIEJ

Dział Cmentarzy Komunalnych, Rybnik, ul. Rudzka 70b, tel. 32/42 28 991

czynny od poniedziałku do piątku w godz. 7.00-15.00, sobota 8.00-13.00

Oferuje następujące usługi cmentarne:

- przygotowanie grobu i wykonanie pochówku • pochowanie urn w grobach urnowych i ziemnych • umieszczanie urn w kolumbarium • czynności ekshumacyjne

Oferujemy wynajęcie kaplicy do pogrzebu oraz przechowanie zwłok w chłodni. Przyjmujemy opłaty przedłużające rezerwację grobu ziemnego o kolejne 20 lat.

Administruje lub nadzoruje cmentarze komunalne w dzielnicach miasta:

Pólnoc – ul. Rudzka 70 b; Chwałęcice – ul. Karłowa; Chwałowice – ul. Kamienna; Boguszowice Stare – ul. Zadurny



Redakcja: Wacław Troszka (WaT) (redaktor naczelny);  
Sabina Horzela-Piskula (S), Dominika Ingram-Nowaczyk (D) (dziennikarz),  
Edyta Szymaszek-Górczyńska (redaktor techniczna), stali współpracownicy:  
Wiesława Różańska, Marek Szoltysek, Marcin Troszka, Małgorzata Tytko.  
Wydawca: Teatr Ziemi Rybnickiej

**15.000**  
nakładu

ADRES REDAKCJI: 44-200 Rybnik,  
Rynek 12a (oficyna), skrytka pocztowa 96  
tel. 32 42 28 825, fax 32 43 32 160  
e-mail: gazeta@um.rybnik.pl  
www.rybnik.pl/gazeta

Redakcja czynna od poniedziałku do piątku

Zastrzegamy sobie prawo skracania tekstów i zmiany tytułów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Teksty przyjmujemy wyłącznie na nośnikach elektronicznych.

DRUK: drukarnia  
Kolomb  
ul. Budowlana 15,  
41-100 Siemianowice Śl.  
www.drukarniakolomb.pl  
INFOLINIA 0 801 641 691

BIURO OGŁOSZEŃ:  
Rybnik, Rynek 12a  
www.rybnik.pl/gazeta  
gazeta@um.rybnik.pl  
tel. 32 42 60 070, fax 32 43 32 160

## Telefony alarmowe:

Policja	<b>997</b>	112, 32/42 95 200
Straż Pożarna	<b>998</b>	32/43 95 801
Pogotowie Ratunkowe	<b>999</b>	
Straż Miejska	<b>986</b>	32/42 27 254
Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego	<b>32/42 21 000, 32/43 95 801</b>	
Centrum Powiadamiania Ratunkowego - Pogotowie Ratunkowe	<b>999, 112</b>	
Pogotowie zimowe		32/43 29 560, 32/43 29 565
Pogotowie energetyczne	<b>991</b>	32/30 30 991
Pogotowie gazowe	<b>992</b>	32/42 23 419, 32/42 25 565
Pogotowie ciepłownicze	<b>993</b>	32/42 24 645
Pogotowie wodno-kanalizacyjne		32/42 23 681, 32/42 49 599
Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe		500 543 300
Pomoc Drogowa	<b>9631</b>	32/42 24 400, 32/42 24 407
Pogotowie weterynaryjne		32/42 22 461
Pogotowie dźwigowe		42 24 085

Urząd Miasta w Rybniku – tel. 32/43 92 000

Urząd Stanu Cywilnego – tel. 32/42 23 210

## Blok Samorządowy Rybnik – dyżury radnych

Dyżury radnych: wtorki i środy g. 14-15.30 w Biurze Rady, UM, ul. Chrobrego 2, www.bsrybnik.pl

## Platforma Obywatelska RP w Rybniku

Biuro Poselskie Posła na Sejm RP Marka Krzakala, ul. Wysoka 15/17 (Okraglak - II piętro)

czynne: pon.-pt. 10-17 tel/fax 32 423 69 16; [www.krzakala.pl](http://www.krzakala.pl)

**Bezpłatne porady prawne:** środa 16-18 (zapisy – telefonicznie lub osobiście)

Posel do Parlamentu Europejskiego dr Jan Olbrycht

Radny Sejmiku Województwa Śląskiego Grzegorz Wolnik

Dyżury Radnych PO w Radzie Miasta: czw. 17-18 w UM, p. 112; [www.twojradny.rybnik.pl](http://www.twojradny.rybnik.pl)

## Prawo i Sprawiedliwość

Biuro poselskie Posła do Parlamentu Europejskiego Bolesława Piechy, ul. Wiejska 10 (II piętro),

tel/fax 32/42 28 453, [www.boleslawpiecha.eu](http://www.boleslawpiecha.eu)

Biuro czynne: poniedziałek/wtorek/środa/piątek 8-16, czwartek 8-18

**Pomoc prawna i emerytalno-rentowa:** czwartek 16-18 (zapisy telefoniczne lub osobiście)

Biuro senatorskie Senatora RP Wojciecha Piechy, ul. Wiejska 10 (II piętro), tel. 32/4300079

Biuro czynne: poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek 8-16, środa 9.30-17.30

**Bezpłatne porady prawne:** środa 15.30-17.30 (zapisy telefoniczne lub osobiście)

Biuro Poselskie Posła na Sejm RP Grzegorza Janika, ul. Sobieskiego 1 (II piętro), tel/fax 32/424 50 72

Biuro czynne: poniedziałek-piątek 9-17

**Bezpłatne porady prawne:** poniedziałek 14.30-17 (zapisy telefoniczne lub osobiście)

Biuro Poselskie Posła na Sejm RP Czesława Sobierajskiego, ul. Sobieskiego 1 (II piętro), tel. 32/42 47 004

Biuro czynne: poniedziałek-piątek 9-17

**Bezpłatne porady prawne:** wtorek 17.30-19 (zapisy telefoniczne lub osobiście)

## Rada Dzielnicy Śródmieście

Rada Dzielnicy Śródmieście pełni dyżury w każdy czwartek (g. 16-17) w swojej siedzibie, w budynku

Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej (obok Teatru Ziemi Rybnickiej) przy ul. Szafranka 7; sala nr 26.

W czasie dyżuru istnieje możliwość spotkania się z policjantem dzielnicowym i strażnikiem miejskim.

Telefon kontaktowy: 575 070 297.

## Sojusz Lewicy Demokratycznej

Dyżury: czwartki 16-18 w miejsko-powiatowym biurze SLD, ul. Saint Vallier 6, tel. 503 756 281.

## Związek Górnośląski – koło Rybnik

Spotkania w ostatni piątek miesiąca, Dom Katechetyczny bazyliki św. Antoniego g. 18.

## Nasz Wspólny Śląski Dom

Dyżury: wtorki, czwartki 17-19; środy 10-12, ul. Wawelska 39, 44-217 Rybnik, tel. 32 42 25 774

## Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów

Oddział Rejonowy w Rybniku, ul. Białych 7, 44-200 Rybnik, tel. 32 42 22 382; dyżury od pon. do czw. 9-13

## Ruch Autonomii Śląska - koło Rybnik

Spotkania w trzecie czwartki miesiąca o 18, Restauracja Birreria, ul. 1 Maja 104, Chwałowice, tel. 692 067 935

# PRACOWNIA DIAGNOSTYKI OSTEOPOROZY

Badanie densytometryczne:

- kręgosłupa
- szyjki kości udowej (biodra)
- całego ciała (Total Body)



Rybnik  
ul. Na Górze 8  
REJESTRACJA:  
506 387 385



Śląskie Centrum Muzyczne Szkoła Muzyczna - Muzyka i Ruch

**NAUKA GRY NA RÓŻNYCH  
INSTRUMENTACH**

- możliwość dojazdu do ucznia

**STUDIO  
WOKALNE**



Kontakt: BIURO, ul. Karłowicza 2b/4, Rybnik, tel. 32 42 244 34, 693 554 930, 601 837 815, 667 030 353  
www.centrummuzyczne.republika.pl

www.binokle-rybnik.com

**Binokle**  
Salon Optyczny

Rybnik, ul. Hallera 24  
rejestracja: 609 359 118

**OKULISTA**  
- kompleksowe badania

**ORTOPTYSTA**  
- regionalna pracownia leczenia zeza

**OPTOMETRYSTA**  
- korekcja wad wzroku

## MASZ PROBLEMY ZE SŁUCHEM?

J. Szweda - dyplomowany protetyk słuchu

Nie rozumiesz mowy, a domownicy skarżą się na Twój głośny telewizor? Odwiedź nas!

**BEZPŁATNIE ZBADAMY CI SŁUCH!**

Umożliwimy wypróbowanie aparatu słuchowego.

Doradzimy, jak uzyskać dofinansowanie do jego zakupu (nawet do 100%).

Prowadzimy sprzedaż, serwis aparatów słuchowych

i ciśnieniomierzy wiodących firm.

Umowa  
z NFZ

www.aparatyszweda.pl

tel. 32 426 00 88, 32 424 00 16

Czynne od 8.30 do 16.00

Możliwość dojazdu do domu pacjenta

RYBNIK: ul. B. W. Politycznych 10 (naprzeciwko Przychodni Specjalistycznej)  
Osiedle Nowiny, ul. Hibnera 62 (wejście od ul. Kominka obok serwisu RTV)

www.rentgen-rybnik.pl

**RENTGEN ZĘBÓW koło DWORCA**



Wykonujemy zdjęcia RTG:

- punktowe
- panoramiczne
- cefalometryczne
- stawy skroniowo-żuchwowe
- zatok i inne

**TERAZ RÓWNIEŻ  
ZDJĘCIA RTG  
CYFROWE!**

tel. 32 710 85 07

BEZPŁATNY PARKING

Jedyny taki  
aparat cyfrowy na rynku,  
rewelacyjna jakość,  
dobre ceny

Rybnik, ul. Piłsudskiego 18 (budynek koło Dworca Głównego PKP)  
pon-pt: 9.00-19.00 sobota: 9.00-13.00

## GABINETY LEKARSKIE

### ORTOPEDIA

lek. Dejan Simić lek. Michał Seemann  
tel. 32 42 47 370

### DERMATOLOGIA

lek. Dorota Sobel  
tel. 606 902 112

### PROKTOLOGIA

dr n. med. Iwona Pawełczyk  
tel. 32 42 47 370

### SPECJALISTA CHOROÓB ZAKAŻNYCH

lek. Teresa Lubszczyk  
tel. 508 334 472 (od 16.00)

### FIZJOTERAPIA

mgr Marzena Sobota  
Kompleksowa terapia obręzków, tel. 502 483 409

### STOMATOLOGIA

lek. stom. Aleksandra Stysz lek. stom. Wojciech Stysz  
tel. 32 42 47 370

### CHIRURGIA OGÓLNA I ONKOLOGICZNA

lek. Wiesław Durczok  
tel. 503 047 439

Rybnik, ul. Borki 20, tel. 32 42 47 370  
www.gabinetyborki.pl

Specjalistyczna pielęgnacja  
i leczenie stóp

Jan Cyruлик **Gabinet  
Podologiczny**

ul. Handlowa 1 (za „Castoramą”)  
44-240 Żory

- Usuwanie wrastających paznokci
- Usuwanie odcisków, modzeli, nagniotków
- Pękające pięty
- Grzybica skóry i paznokci
- Opieka nad chorymi ze stopą cukrzycową
- Nadpotliwość stóp
- Pedicure podologiczny

**80% Polaków  
ma problemy ze stopami.  
Ty też należysz do nich?**



Umów się  
na darmową konsultację  
tel. 730 110 112



www.gabinet.podologiczny.pl



# integrum

NZOZ - Ośrodek Leczenia Uzależnień,  
Opieki Psychiatrycznej i Pomocy Rodzinie

**PORADNIA LECZENIA UZALEŻNIEŃ**  
zapewnia pomoc osobom uzależnionym oraz ich bliskim

Możliwość podjęcia  
terapii indywidualnej oraz  
terapii grupowej.

**ODDZIAŁ DZIENNY ODWYKOWY**  
dla osób uzależnionych od alkoholu oraz dla osób  
uzależnionych od substancji psychoaktywnych

**NFZ**  
Narodowy Fundusz Zdrowia  
Nieodpłatne leczenie  
w ramach kontraktu z NFZ

Pamiętaj, że żaden problem nie rozwiąże się „sam”.  
Daj szansę sobie pomóc.



[www.nzoz-integrum.pl](http://www.nzoz-integrum.pl) tel. 32 433 24 42

44-253 Rybnik - Boguszowice, ul. Lompy 10  
Ośrodek znajduje się na tyłach budynku centrum handlowego „Stokrotka”.

**OGRODY XXI**  
ZRÓDŁO DOBRZYCH ROŚLIN

ul. Gliwicka 157  
44-207 Rybnik-Wielopole  
tel. 32/42 46 366

Pełny wybór  
kwiatów balkonowych,  
tarasowych i rabatowych

**NIESPOTYKANA KOLEKCJA RÓŻ  
NAJNOWSZE ODMIANY!**

**Zapraszamy!**

Szczegółowa oferta  
oraz Poradnik Ogrodnika na [www.ogrody21.pl](http://www.ogrody21.pl)

## POŁKOLONIE LETNIE dla dzieci w wieku 6-14 lat



W PROGRAMIE: TRENINGI SQUASHA; GRY ZESPOŁOWE  
- DWA OGNIE, PIŁKA NOŻNA, TENIS STOŁOWY;  
TESTY SPRAWNOŚCIOWE, TORY PRZESZKÓD, FITNESS;  
OGNIKO Z PIECZENIEM KIEŁBASEK;  
TURNIEJE SPORTOWE - NAGRODY, DYPLOMY

### TURNUSY

27.06. - 1.07.

4.07. - 8.07.

11.07. - 15.07.

15.08. - 19.08.

22.08. - 26.08.

### ZAPEWNIAMY:

- ✓ drugie śniadanie
- ✓ obiad (dla chętnych)
- ✓ opiekę wychowawczą
- ✓ instruktorów
- ✓ sprzęt i akcesoria sportowe

### CENY:

BEZ WYŻYWIENIA - 200 zł  
Z WYŻYWIENIEM - 250 zł

zajęcia od poniedziałku do piątku 8.30-15.00  
zniżka dla rodzeństw i osób uczestniczących  
w 2 turnusach -20%

ZAPISY: **NOLET** Żorska 221, 44-200 Rybnik,  
tel. 32 44 09 221, 669 221 221

**ART DENT**  
PROTETYKA STOMATOLOGIA



Problemy z zębami?  
**U nas je zlikwidujesz  
w 3 dni!**

usługi na  
raty



PRZED WIZYTĄ



PO WIZYCIE



**Darmowe konsultacje! tel. 661 103 103**

Rybnik, ul. Korfantego 4a/1  
tel. 32 42 22 388

Kornowac, ul. Raciborska 175  
tel. 32 43 01 593

[www.artdent.org](http://www.artdent.org)